

XIX. SPRAWOZDANIE

ZAKŁADU

NAUKOWO - WYCHOWAWCZEGO

OO. JEZUITÓW

W BĄKOWICACH POD CHYROWEM

upoważnionego jako „Prywatne gimnazjum“ do odbywania egzaminów dojrzałości i wydawania świadectw, mających znaczenie świadectw gimnazyów rządowych (Reskrypt. Wys. c. k. Minist. W. i O. z dnia 29. stycznia 1889 r. L. 1458).

ZA ROK SZKOLNY

1911/12.



BĄKOWICE POD CHYROWEM.

Nakładem Zakładu naukowo-wychowawczego OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem.

CZCIONKAMI DRUKARNI J. STYFIEGO W PRZEMYSŁU



RY I WKS.

Sygn. 18

TREŚĆ :

1. Wstęp. — Zakon Jezuitów niema herbu. — Znaczenie monogramu IHS. — Skrócenie imienia Jezus w pierwszych wiekach (jego transkrypcya grecka) i w wiekach średnich — na wschodzie. — Rozpowszechnienie wyobrażenia IHS pod koniec wieków średn. — Dlaczego IHS na pieczęci Jezuitów? Opisanie pieczęci ogólne i odmiany jej A) w legendzie. — Opisanie szczegółowe i odmiany tylko polskie B) w obrazie pieczęci: a) pieczęci bez legendy, b) z herbami, c) z monogramami, d) z orłem państwowym, e) nieokreślone. — Jakie mają znaczenie dla poznania zwyczajów zakonu pieczęcie bez legendy; herbowe i z monogramem, z orłem państwowym. Pieczęci a kasata zakonu. — Wpływ panującego stylu na pieczęć. — Rytownik tłoków pieczętnych.
2. Statystyka Zakładu przez Dyrektora.





WSTĘP.

Już Piekosiński żalił się, że „uczeni nasi sfragicy, krom nielicznych wyjątków, zajmowali się głównie pieczęciami książęcemi i królewskimi, pomijając niemal zupełnie duchowne, szlacheckie i miejskie, między któremi znajdują się nieraz egzemplarze pod względem artystycznym lub kulturalnym doniosłej wartości“¹⁾.

Dzisiaj — może i dzięki temu wezwaniu Piekosińskiego — nauka polska szcyci się wcale pięknym dorobkiem z zakresu studyów także pieczęci miejskich, szlacheckich, częściowo i duchownych. Ale nikt dotąd nie zwrócił uwagi na pieczęcie zakonu Jezuitów w Polsce. A jednak i te badania mogą mieć pewną korzyść dla nauki.

Zasadniczą trudnością w niniejszem studyum był brak jakiegokolwiek literatury specjalnej; tych kilka dzieł, cytowanych w przypiskach, mają raczej charakter pomocniczy, informacyjny. Do sfragistyki zakonu Jezuitów wogóle, a szczególnie Jezuitów polskich, niema nic, oprócz katalogu pieczęci, opublikowanego w latach 1910-11 w *Wiadomościach Numizmatycznych* p. t. „Spis pieczęci Jezuitów w Polsce“ (także w osobnej odbitce), który jest tylko zebraniem materiału. Wprawdzie jest się przekonany, iż materiał ogłoszony we wspomnianej rozprawie pomnożył się nieznacznie, mimo tego jednak, nie jest jeszcze kompletnym; — ale przecież jest już wystarczającym, by na jego podstawie przystąpić do studyum o genezie pieczęci jezuickiej i o jej rozwoju.

W dodatkach umieszczam tablice (w liczbie VII), a następnie spis reprodukowanych pieczęci, w tym porządku, wedle jakiego są umieszczone w tablicach.

W pierwszej kolumnie spisu podana jest liczba bieżąca pieczęci na tablicy; w drugiej miejscowość, czy osoba, do której ta pieczęć należała; w trzeciej kolumnie jest podana cyfra, pod jaką opisano tę pieczęć w „Spisie pieczęci Jezuitów w Polsce“. Jeśli pieczęć nie była tam jeszcze opublikowaną, podaję w tem miejscu krótką o niej notatkę.

¹⁾ Piekosiński, *Pieczęcie wieków średnich*, Kraków 1899. str 7.

Założony w r. 1534 Zakon Towarzystwa Jezusowego, musiał mieć jakąś pieczęć celem uwierzytelniania wystawianych przez siebie dokumentów: wedle pojęcia prawnego, pieczęć ta powinna obrazem swym wyrażać, czyją jest, a więc, powinna przedstawiać jakiś znak, herb, tej osoby, która tej pieczęci używa.

Ale Jezuici jako zakon (jako korporacja kościelna), nie mają żadnego herbu: ani ojciec zakonu, czyli jego założyciel, szlachcic hiszpański Lopez de Recalda, nie przekazał swej duchownej rodzinie, zakonowi, swego herbu rodowego, ani papieże nie nadali zakonowi żadnego herbu, ani też z biegiem czasu nie wytworzył się żaden herb zakonny w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Św. Ignacy dał swemu zakonowi imię „Jezusowego zakonu“¹⁾ i to dlatego, że twierdził, iż właściwie założycielem zakonu jest sam Jezus Chrystus²⁾. Nazwę tę potwierdzili Papieże w bullach:³⁾ więc jeśli Jezus Chrystus ma być założycielem instytucji, która nawet Jego imię nosi, to chyba i pieczęć tej instytucji, zakonu, powinna wyobrażać to samo imię Jezusowe.

Widząc więc na pieczęciach jezuickich monogram⁴⁾ IHS, trzeboby a priori przyjąć, że litery te nie mogą czego innego oznaczać, jak tylko imię „Jezus“. Gdyż skoro zakon przyjął imię zakonu Jezusowego, to konsekwentnie i na pieczęci swej musiał też to samo imię wyrazić. Ale też te zapatrywania i ta zasada tak prosta i jasna, stała się przyczyną najdziwaczniejszego tłumaczenia: bo dla czego monogram I. H. S. ma wyrażać imię Jezus? Jedni robiąc aluzję do zakonu „Towarzystwa Jezusowego“ (Societas Jesu) rozwiązują ten monogram w ten sposób „*Iesum Habemus Socium*“ — tłumaczenie to byłoby dobrem, gdyby nie to, że już przed wiekiem XVI znanym był ten monogram I. H. S., a chyba wtedy nie mógł mieć tego samego znaczenia. Również fałszywymi są inne roz-

¹⁾ Właściwie „kompania Jezusowa“: w polskim tłumaczeniu przyjęło się klasyczne słowo Towarzystwa Jezusowego od wojskowego wyrażenia „towarzysz“. Nazwa „Jezuita“ „Jezuici“ jest urobionem przez protestantów, pogardliwym początkowo przezwiskiem.

²⁾ Institutum Soc. Jesu. Proemium Constit. nr. 1. — Pars lo. nr. 1.

³⁾ Np. Pierwsza zaraz bulla zatwierdzająca zakon, „Regimini militantis Ecclesiae“ Pawła III. z d. 27/IX. 1540 — dalej „Exposcit debitum Pastoralis Officii“ Juliusza III z d. 21/VII. 1550. cf. Bullarium Soc. Jesu.

⁴⁾ Nie jest to monogram w ścisłym znaczeniu: dla krótkości, będziemy się jednak tem słowem posługiwali.

wiązania, jak: *In Hoc Signo vinces*¹⁾ *Iesus Hominum Salvator* — *In Hoc Salus* — a powstały one przeważnie w wiekach średnich, kiedy to się lubowano w tego rodzaju łamigłówkach i wymysłach.

Aby jednak odpowiedzieć na pytanie, czy litery IHS oznaczają rzeczywiście imię Jezusa, a temsamem skąd to pochodzi, że zakon Jezuitów używa tego właśnie monogramu jako swego godła, trzeba się cofnąć aż do pierwszych wieków chrześcijaństwa, do czasów, kiedy powstał tak powszechnie znany symbol ryby na oznaczenie imienia Chrystusa, IXΘYS.

Nie będziemy się tutaj wdawali w symbolikę tego imienia i wyobrażenia, ani w łamigłówki akrostychiczne i anagramatyczne, jakie nagromadziły się około niego — pragnących się zapoznać z powstaniem tych symbolów odesłać można do specjalnego studjum (Dölger, IXΘYS das Fischsymbol. Rzym 1910) — ale zaznaczamy od tego faktu, że już bardzo wcześnie, — najpóźniej na początku II. wieku — obok symbolu ryby, zaczęto się posługiwać literami I H jako znakiem na wyrażenie imienia Jezus. Pomijamy cały podkład mistyczny tych znaków²⁾ — o samym fakcie świadczą bardzo wyraźnie współcześni pisarze kościelni. A ponieważ

¹⁾ Legenda „In hoc signo vinces“ ma się odnosić do słynnego widzenia Konstantyna przed bitwą na moście mulwijskim. Ale i ta wersja jest anachronizmem. Aby litery IHS odczytano „in hoc signo vinces“, to sposób ten czytania musiałby być już przedtem znanym. Inaczej bowiem w jaki sposób możnaby było tak czytać owe litery? Co jednak najważniejsza, to że współczesne źródła zupełnie milczą o tem (Eusebius *Histor. e IX. 9, 2*; *De vita Constantini l. 31* w wydawnictwie *Die griechischen christl. Schriftsteller der ersten drei Jahrhunderte. herg. von d. preuss. Akad. der Wiss. Leipzig 1897. Lactantius de morte persecutorum 44*) a wspominają tylko (Eusebius *l. 22. wydanie Lipskie 1897*) o imieniu Jezus Chrystus, którego znak χ był powszechnie znanym: „Καθ' οὗ τῆς σωτηρίου ἐπιγροῖας τὸ σύμβολον οὗο στοιχεῖα τὸ Χριστοῦ παραδελούοντα ὄνομα, (διὰ τῶν πρώτων ὑποσημαίνον χαρακτήρων), χιζομένου τοῦ ῥῶ κατὰ τὸ μεσαίτατον. cf. F. X. Funk, *Abhandlungen u. Untersuchungen II Bd. Paderborn 1899 pg. 13* nast.

²⁾ Τίς οὖν ἡ δεθεῖσα αὐτῷ γνώσις... τὸ δέκα ὀκτώ ἴῶτα δέκα, ἦτα ὀκτώ, ἔχεις Ἰησοῦν. οὗτι δὲ ὁ σταυρὸς ἐν τῷ ταῦ ἡμελλεν εἶχειν τὴν χάριν λέγει καὶ τοῖς τριακοσίοις. δηλοῖ οὖν τὸν μὲν Ἰησοῦν ἐν τοῖς, δυοῖν γράμμασιν, καὶ ἐν τῷ ἐνὶ τὸν σταυρόν.“ Barnabas ep. 9. 8. Ed. Funk *Patres apostolici I. Tubingae 1901.*

ten zwyczaj i sposób pisania był powszechnym w całym kościele ¹⁾ i w Aleksandryi na Wschodzie i w Rzymie i w Afryce, więc można wnioskować, że chyba od dość dawnego czasu był w użyciu, skoro mógł się tak bardzo rozpowszechnić po całym podówczas świecie cywilizowanym.

Zastrzedz się tutaj tylko należy, że litery IH nie występują tutaj jako paleograficzne skrócenie imienia IHCOYC przez obcięcie; ²⁾ IH czasem samo nawet I jest tylko znakiem dla całego imienia Jezus, jak wynika z przytoczonych cytatów: stąd też zapewne pochodzi, że bardzo często obie te litery przez ligaturę zamieniają się na znak IH. Obok tego ³⁾ pojawia się częściej jeszcze używany znak $\frac{P}{X}$ lecz nie dla oznaczenia imienia Jezus, ale Jezus Chrystus — a jak jeden tak i drugi sposób pisania należy uzasadnić tylko sposobem tachigraficznym pisania często powtarzających się świętych imion, ⁴⁾ a chęcią ukrywania się przed poganami: był on więc prawie tem samym dla pisowni, czem znak ryby w rysunku. Ponieważ jednak skrócenia podobnego do $\frac{P}{X}$ używano także dla skrótów słowa *χρή*, *χρόνος*, przeto dla odróżnienia tych skrótów od skrócenia imienia Jezusowego, dodawano na końcu słowa $\frac{P}{X}$ literę C czyli greckie ς (sigma). Co oznaczało to ς (sigma)? Źródłem, jakie dostarczało tej litery ς było słowo *σωτήρ*; obdarzano niem cesarzy - bogów ⁵⁾. Przydomek ten w znaczeniu swem równał się przydomkom *εὐεργέτης*, *σεβαστός*, *θεός*, *πατήρ*, jakie dawano tylko bogom, od bóstwa pochodzącym osobom. Równocześnie (za pierwszych cesarzów) zaś z temi tytułami, wejść musiał i zwyczaj używania skrótów — najczęściej naturalnie na krótkich napisach (np. mone-

¹⁾ Podobnie Klemens z Aleksandryi: *Φασίν οὖν εἶναι τοῦ μὲν κυριακοῦ σημείου, κατὰ τὸ τριακοσιόστου στοιχείου τὸ δὲ ἴωτα καὶ τὸ ἦτα τοῦνομα σήμαίνειν τὸ σωτήριον.* (Stromata VI. 11. § 84, 2, nast. ed. Stählin, w d. Griech. christl. Schriftsteller. Clem. II. 473) Hypolit (I, 1, 92, w temże wydaniu.) Pseudo Cyprian, (wyd. Hartla, w Corpus scriptorum lat. Akademii wiedeńskiej II. 257 i nast).

²⁾ cf. Traube: *Nomina sacra: Versuch einer Geschichte der christlichen Kürzung.* München 1907. str. 4.

³⁾ Rossi, *Bulletino* 1888/9, str. 34.

⁴⁾ Dölger, d. *Fischsymbol* str. 366. nast.

⁵⁾ Dölger, j. w. str. 406. Tytuły te dawano już pierwszym cesarzom: najprzód po śmierci, później nawet za życia. Pierwszym którego to odznaczenie spotkało był C. I. Cezar.

tach) jak to widzimy już na monetach aleksandryjskich Augusta¹⁾ ΚΑΙΣΑΡ — Σ ΑΥΤ — ΚΡΑΤ — Ρ — Σ. W czasach późniejszych jest ich coraz więcej²⁾).

Tytuł σωτήρ wszedł do kultu chrześcijańskiego jako przydomek Boży — i całkiem słusznie, tambardziej że za podstawę służyły — między innymi — przedewszystkiem one słowa z ewangelii Mateusza (l. 21.) „Καλέσεις τὸ ὄνομα αὐτοῦ Ἰησοῦν αὐτὸς γὰρ σώσει τὸν λαὸν αὐτοῦ ἀπὸ τῶν ἁμαρτιῶν αὐτῶν.“

Tak więc, jak dla Imienia Jezus już w drugim wieku siłą naturalnego zupełnie rozwoju występuje skrótowiec IH (albo IX)³⁾ jako osobny znak dla tego imienia, tak też i skrótowiec wyrazu σωτήρ (przez obcięcie) na jedną tylko literę σ, dodawane do imienia Jezus jako jego przydomek, występuje równorzędnie z poprzedniem skrótowcem — chociaż z większą może ostrożnością używano tego drugiego skrótowca. Przypominało może ono znaną pogaństwo, i przydomki dawane pogańskim cesarzom, ale mimo to pod wpływem specjalnie nauki gnostyków⁴⁾ tytuł ten, jakiego używano dla oznaczenia osoby Jezusa Chrystusa zyskał sobie zupełnie prawo obywatelstwa, przedewszystkiem jednak rozpowszechnił się bardzo, począwszy od III wieku.

Drugi sposób powstania naszego monogramu IHS to skrótowiec imienia Jezus przez obcięcie.

Różnica między jednym sposobem a drugim, jest bardzo subtelna.

Iesus w pisowni łacińskiej, lub IHΣΟΥΣ w transkrypcji greckiej skraca się w ten całkiem naturalny i znany w paleografii sposób, że odcina się końcowe „us“ — względnie „ΟΥΣ“ a nad pozostałem słowem daje się często znak skrótowca przez obcięcie (podłużną kreskę nad pozostałem IHΣ). Śledząc zabytki starożytne spotykamy się bardzo często z monogramem IHS (ze znakiem obcięcia u góry lub bez) już za czasów Justyniana II. (685—705—

¹⁾ Catalogue of the coins of Alexandria and the nomes by Reginald Stuart Poole. London 1892 p. l. Nr. 1.

²⁾ Mionet, Description de médailles antiques grecques et romaines, VI. 46 Nr. 3. 45 Nr. 2 i indziej.

³⁾ Napisy z całym słowem σωτήρ nie są również rzadkimi. — Jako przykład przytoczyć można jaspis różowy, z British Museum (C. W. King. Antiqu. gems London 1860. str. 352) z napisem ΗΙΗΟΥΣ ΘΕΟΥ ΥΙΟΥ ΣΤΗΡ

⁴⁾ c. f. Dölger. IXΘΥC str. 409 — 421.

711): są to monety z lat 685—695, i 705—711, z napisem d N Ihs Chs REX REGNANTIUM — Ihs CHRIST D F REX REGNANTIUM.¹⁾ Ihs podobnie jak i CHRIST są słowami skróconem przez obcięcie.

Podobne napisy znajdują się i na późniejszych monetach Michała II. III. Bazylego Macedońskiego i Jana Zemisesa. Bardzo ważnym napisem dla zrozumienia naszego monogramu w wiekach średnich, jest ten, jaki znajdujemy na monecie Konstantyna VI. (780 — 791) IHSVS XPISTVS NICA, gdyż tutaj występuje małe „h” zamiast samogłoski „η” (etha) nawet wtedy, gdy wszystkie inne litery są pisane majuskulą²⁾.

To samo skrócenie występuje w częstych bardzo przykładach w epigrafice, specjalnie zaś w glyptyce: i tak na publikowanym napisie z Ravenny (wiek VI) VBI DEPOSVIT IHS VESTIMENTA SVA: na gemmach IHC³⁾.

W napisach tych nie powinna sprawiać żadnej trudności transkrypcja grecka, jakiej często używano na wyrażenie tych imion. W epigrafice nie jest to przecież niczem nadzwyczajnem nie tylko dla owych czasów ale nawet już dla republiki. Specjalnie zaś gdy chodzi o czasy chrześcijańskie i posługiwanie się literami greckimi dla chrześcijańskich celów liturgicznych, warto — dla usunięcia wszelkich wątpliwości — przeczytać Dynamiusa, gramatyka z VI w., że „in sacris paginis praeter XXIII. litteras alphabeti latini usi sumus XP in Christi nomine, in IHV, H, et in Apocalipsi A et Ω⁴⁾).

Tensam sposób pisania imienia Jezus w transkrypcji greckiej, musiał przejść i do wieków średnich. Nic dziwnego. Bo jeśli aż po wiek VI—VIII, nie tylko na pomnikach kościelnych ale i przedmiotach służących do tak codziennego użytku, jak pieniądze, umie-

¹⁾ cf. Eckhel, *Doctrina veterum Nummorum*, Vindobonae 1792 — 1798 t. VIII, str. 228.

²⁾ Sauley *Classenment de suites monétaires byzantines* 1838—1840 pl. XII.

³⁾ Corp. Inscr. lat t. V. n. 7793. IHM. cf. Macarius *Hagioglypta, sive picturae et sculpturae sacrae antiquiores praesertim quae Romae reperiuntur*, ed. Garucci Lutetiae Parisiorum 1856. str. 7. Aringhi *Roma Subterranea*, I. V. c. IX. Lutetiae Parisiorum 1659, t. II pg. 47.

⁴⁾ A. Mai. *Nova bibl. Patrum*, Romae 1852, t. I, — a. str. 186 cf. w tejże sprawie Garucci: *Storia dell'arte cristiana*, Prato 1872 I. str. 164. nast. — Ambrosiani: *Le Chrisme et ses variétés* Lille 1887.

szczano litery IHC IHS jako skrócenie imienia Jezus, to rzecz jasna, że zwyczaj ten musiał być znanym i praktykowanym w wiekach średnich. Odnajdujemy go też i tutaj — najczęściej na dokumentach, ponieważ tego rodzaju zabytków z monogramem IHS zachowało się najwięcej aż do naszych czasów.

Pisownia grecka imienia Jezus nie zginęła, owszem, spotykamy się z wyraźnym zdaniem, że zasadą już nawet było obecnie pisać to imię „cum tribus litteris id e. „iota“ et „e“ longa et „sigma“ jak pisze autor z wieku IX.¹⁾

Imię to, o ile znajduje się w dyplomach, to najczęściej w arendze oraz w inwokacji: rzadziej w imprekacji. Autorzy klasycznego *Nouveau traité de diplomatique*²⁾ zajmują się niem specjalnie: Oni też twierdzą, że już od VI. wieku weszły w zwyczaj formy Ihs Ihu Ihum czyli pisane przez małe „h“ łacińskie, ze znakiem skrócenia. W wiekach późniejszych przychodzą zmiany. Choć nawet w wieku VIII. i późniejszych zachodzi forma Ihsus (bez skrócenia, mimo pisowni przez „h“) to jednak już w drugiej połowie VIII. wieku znajdują się trzy dokumenty, świadczące o niewielkiej znajomości transkrypcji greckiej, skoro pisze w nich kancelista słowo Jhesu, przez małe „h“ a nadto jeszcze literę „e“. Jak bardzo wszedł w użycie zwyczaj posługiwania się tem „h“³⁾ w pisowni imienia „Jezus“ dowodzi ten fakt, jak i temu podobne, że w późniejszych wiekach częściej spotyka się w dyplomatyce pisownię Jhesu niżli Jesu⁴⁾.

Tak więc, chociaż małe „h“ nie jest już greckiem „η“ jednak mimo to wpływ tej transkrypcji działał na pisownię imienia Jezus: działał nawet wtenczas, gdy nietylko wspólna i łacińskiej i greckiej pisowni litera „I“ występuje, ale nawet wtedy, gdy wszystkie inne litery, składające imię Jezus, zachodzą tylko w łacińskiej pisowni.

U nas w Polsce stosowano się po kancelaryach książęcych

¹⁾ Druthmarus, mnich z Corvaix, w *Expositio in Matheum*, c. I cf. *Patr. Lat.* t. CVI. col. 1263 sq.

²⁾ Paris 1756 — 65. t. III. str. 142, 192, 195, 687.

³⁾ cf. *Nouveau traité* str. 541. j. w. Morini, *Papiri diplomatici* Nr. VII. VIII.

⁴⁾ cf. Cavedozzi, *Dell' origine e valore della scrittura compendiosa IHS del sacrosanto nome di Gesu w dziele Memorie di religione e di letteratura* Modena 1846, serie III. t. III. pg. 50—65

do tych samych przepisów, nawet w przypadkach pochodnych¹⁾; n. p. forma Ihu występuje zamiast Jesu: jest ona bardzo silnem ściągnięciem słowa Ihsu: z całego słowa zostaje tutaj tylko ostatnia litera „u“ oraz dwie pierwsze „Ih“ i to zupełnie odmiennie od tej zasady, wedle jakiej ściąga się to imię w przypadku pierwszym, Ihs od Ihsus, po odcięciu końcowych dwóch liter „us“.

Odrębną kategorię pomników średniowiecznych dla naszego monogramu dostarczyłaby numizmatyka. Monety złote Frydryka II. (1215—1250), bite dla jego państwa sycylijskiego, dalej normańskie za Wilhelma II. (1166—1189), a nawet weneckie (srebrne) za doży Piotra Zani (1205—1227) noszą na swym obrazie monogram grecki $\overline{IC} \overline{XC}$. Monety te bite są pod wpływem Bizancyum czego dowodem i sam obraz prawie współczesnych monet bizantyjskich n. p. t. zw. scyphatus Manuela I. (1143—1180). Nie brak jednak i pomników w zakresie rzeźby (n. p. Chrystus koronujący cesarza Romanosa IV. i Eudoksyę, rzeźba w kości słoniowej z w. XI. na na Ewangeliarzu św. Jana z Besançon: bibl. Nar. w Paryżu) i malarstwa (np. Chrystus koronujący Jaropelka księcia ruskiego: miniatura psalterza Egberta w Cividale z w. XI. wyd. przez Sauerlanda i Haseloffa; albo mozaika z XII. w. przedstawiająca Chrystusa, gdy koronuje króla Rogera), gdzie występują te same litery co wyżej na wyrażenie imienia Jezusowego.

Jak z tych wszystkich zabytków wnosić można, monogram nasz wykształcił się tutaj odrębnie, i zmienił o tyle, że z całego imienia $\text{I}\eta\sigma\upsilon\delta\varsigma$ pozostała tylko sigła „I“: ze słowa zaś $\text{X}\rho\iota\sigma\tau\acute{o}\varsigma$ pozostała sigła „X“ oraz z obu „C“ tj. litera, kończąca oba słowa, czyli skrócenie wyrazów przez ściągnięcie, nie jak na zachodzie przez obcięcie.

Litery \overline{IXC} przyjęły się we wschodnim kościele, na wyrażenie imienia Jezus i zwyczaj ten, przetrwał w sfragistyce, do dnia dzisiejszego. Widnieje on na pieczęciach dawnych zakonu Bazylianów (cf. Muzeum Rumiancowa w Moskwie, dział sfragistyczny, nr. 2326, 2327), podobnie jak i na dzisiejszych. W sztuce jednak kościelnej wschodniej, przyjął się sposób przedstawiania imienia Jezus nieco mniej skrócony: występują tutaj oba słowa odrębnie, chociaż oba skrócone: „IC“ zamiast $\text{I}\eta\sigma\upsilon\delta\varsigma$ „XC“ zamiast $\text{X}\rho\iota\sigma\tau\acute{o}\varsigma$.

¹⁾ cf. Album paleographicum, tab: IX. XI. XIII. ed. Krzyżanowski Cracoviae 1907.

Ale wieki średnie wycisnęły swe piętno i na nasz monogram.

Przedewszystkiem w wiekach średnich przyszło do rozdziału między IHS używanem w pisowni a temsamem IHS używanem w ornamentyce i wogóle w sztuce.

O pierwszym, tylko co wspomnieliśmy; tutaj zmian nie wiele, ale symbolika średniowieczna dodaje przedstawieniom IHS swoje tak charakterystyczne znaki i obrazy, symbolizujące czy to mękę Pańską, czy chwałę Imienia Jezusa. Tak zapewne trzeba rozumieć pochodzenie czy krzyża¹⁾ czy gwoździ (przedstawianych zwykle u dołu monogramu) czy też gwiazdy lub płomieni i t. p. Te wszystkie symbole, z jakimi przedstawiano nasz monogram o ile je zebrać można²⁾, wskazują, że niektóre z nich, jak krzyż wyrastający z pośrodku litery „H“, albo gwoździe dziś nierozłączne od tego monogramu, dopiero od trzech lub czterech wieków się z nim złączyły, ale też prawie na stałe, prawie bez wyjątku.

Na wytworzenie się tej formy monogramu i spopularyzowanie jej w kościele i w kościelnej sztuce, wpłynęły decydująco czynniki tak potężne w wiekach średnich, jak nowy zakon Dominikanów. a później nieco św. Bernardyn ze Sieny (1380—1444).

Grzegorz X. (1271—1276) poleca³⁾ niedawno założonemu zakonowi Dominikanów krzewić cześć imienia Jezus przez głoszenie kazań o tym przedmiocie, a przedewszystkiem erylowanie ołtarzy z wyobrażeniem tego imienia. Spełniają Dominikanie żądanie papieskie; dzięki więc Dominikanom cześć imienia Jezus, a temsamem i wyobrażenie tego imienia w sztuce kościelnej rozszerza się coraz więcej: zawsze występuje ono jako monogram IHS.

Ale silniej jeszcze na rozszerzenie tego wyobrażenia wpłynął św. Bernardyn sienneński. On to, powodowany względami, już to

¹⁾ Krzyż występował bardzo wybitnie na wschodzie, jako tło na którym widniał monogram. Za początek krzyża można też uważać ligaturę, gdzie się krzyżują linie liter.

²⁾ cf. *Revue belge de numismatique*, Bruxelles 1897. art. M. J. Rouyer'a. *Acad. des Inscriptions (Comptes rendus)* Paris 1896, 510. — W. L. Schreiber, *Manuel de l'amateur de la gravure sur bois et sur metal au XV. s.* II. (Berlin 1892) p. 220. 1807—1825. III. (Berlin 1893) p. 195, n. 2754—2755. — Ambrosiani: *Le chrisme et ses variétés*, Lille 1887.

³⁾ Bullą „*Nuper in concilio Lugdunensi*“, daną w Lugdunie, d. 20. IX. 1274. cf. *Bullarium Ord. Praedicatorum* wraz z komentarzem T. Fontauy, do tejsze bulli.

religijnymi, aby rozszerzyć kult imienia Jezus, jużto społecznie, aby uspokoić walki między Gwelfami i Gibellinami, polecił umieszczać nad domami monogram Jezusa, pod znakiem podówczas powszechnie znanym IHS¹⁾.

Ta pobożna praktyka, zalecana przez najpopularniejszego podówczas we Włoszech kaznodzieję i misjonarza, Bernardyna, chociaż czasami namiętnie zwalczana, rozszerzała się jednak coraz bardziej i to nietylko po Włoszech, ale i po całym świecie katolickim. Współczesna sztuka, przechowała nam też ten monogram w wielu bardzo egzemplarzach, bądźto jako godła na domach i kościołach umieszczane, bądź to w obrazach, przedewszystkiem tych, które przedstawiają samego św. Bernardyna²⁾. Obrazy te z końca XV. i z XVI. wieku, przedstawiają monogram IHS., w środku którego wykwiła krzyż z litery H. Dookoła zaś monogramu biegną ogniste płomyki. Pozatem żadnego napisu w otoku — chyba o ile pozwalają rozmiary obrazu.

Podobnie też przedstawia się ten monogram i poza Włochami, n. p. u nas, na szczycie latarni kaplicy Zygmuntońskiej.

Bardzo wielkie zastosowanie znalazł ten monogram w rozszerzającej się podówczas sztuce drukarskiej. Oto z powodu tak powszechnej czci imienia Jezusowego, nastąpił już w samym końcu XV. wieku zwyczaj, który i później jeszcze trwał przez wiek XVI. XVII. i XVIII., iż na tytułowych kartkach książek, przedewszystkiem treści religijnej, umieszczano monogram IHS. Wszystkie niemal znane odbitki IHS na tytułach tych książek, trzymają się w swym rysunkowym charakterze tego sposobu przedstawienia, jaki widzimy u wyżej wspomnianych włoskich mistrzów³⁾.

W taki sposób przedstawiony napis imienia Jezus obrał sobie zakon, w niespełna sto lat po śmierci Bernardyna założony, pod nazwą Towarzystwa Jezusowego. I niema w tem nic dziwnego, albowiem nie jest to wcale nowością w sfragisficy, umieszczać na pieczęciach monogram czy wyobrażenie świętego, owszem, jest to rzeczą bardzo dobrze znaną, że tytułatura czy tytuł kościoła pa-

¹⁾ Cf. Chłędowski, Siena str. 352.

²⁾ N. p. Obraz malowany przez Sedonę w Oratorio di S. Bernardino w Sienie: dalej obraz Bonsigniori'ego przedstawiający dwóch zakonników, trzymających monogram imienia Jezus, prócz wielu innych.

³⁾ cf. np. odbitki tytułów, jezuickich specjalnie książek w dziele Duhra: Geschichte der Jesuiten in den Ländern deutscher Zunge. Herder in Freiburg Br. 1911.

rafialnego czy katedralnego czy też patron miasta, staje się godłem jakie to miasto, czy ten kościół umieszcza na swych pieczęciach¹⁾.

W ten więc sposób dostaje się na pieczęć zakonu Jezuitów IHS. Nie różnią się te litery na razie od tego typu i sposobu wyobrażenia, jaki widzimy rozszerzany przez św. Bernardyna — i tylko ze stanowiska prawnego potrzeba tu jeszcze napisu. Jest dla niego miejsce w otoku, gdzie zawsze w wiekach średnich na każdej pieczęci — z wyjątkiem może samych tylko bull — regularnie umieszczano słowa napisu. Napis zaczyna się tutaj właśnie od krzyża monogramu, umieszczonego na pierwszej osi, i biegnie w otoku od lewej ku prawej, czyli w kierunku tym, jak wskazówki zegarka.

Napis pieczęci jezuickich różni się o tyle od wszystkich innych napisów pieczętnych, że nie dotyczy on osoby, jaka używała pieczęci, ale samej godności. Pieczęcie, czy królewskie, czy biskupie, są właściwie pieczęciami osób i dlatego też — chociaż napis otokowy wyraża ich godność, tytuł, na pierwszym jednak miejscu podaje nazwisko i imię samej osoby. Stąd też pochodzi, że ze zmianą tego, który piastuje tę godność (królewską, czy biskupią), n. p. w razie śmierci, zmienia się i pieczęć. Tutaj, w zakonie Jezuitów, pieczęć nie jest przywiązana do osoby, ale do godności, urzędu, jaki dana osoba piastuje. Stąd też i napis nie zawiera nigdy nazwiska osoby, ale w legendzie swej podaje tylko tytuł i miejscowość godności czy urzędu.

Zrozumiałą jest rzeczą, że w instytucjach takich jak zakon, pieczęć urzędową piastuje przełożony całego domu — rektor, stąd więc na pieczęciach mamy napis „Rectoris“ scil. „sigillum“ (pieczęć), które to słowo czasem jest nawet wypisane na pieczęci (l. 6, 16). Ponieważ każde kōllegium ma swego przełożonego, rektora, więc dla odróżnienia jakiego kōllegium rektor wybija pieczęć, dodać należało koniecznie do legendy nazwę miejscowości. Tak powstaje cała legenda, np. „Rectoris Collegii Leopoliensis Societatis Iesu“ (l. 24).

Umieszczanie napisu miejscowości było zbyt cennym na pieczęciach generała zakonu, prowincyała, wogóle tych przełożonych, którzy stali nad całym zakonem, prowincją. Każdy bowiem, czy-

¹⁾ Cf. np. Pieczęcie miasta Krakowa, zebrał A. Chmiel Kraków 1909. — Pieczęcie polskie wieków średnich opracował Piekosiński, Kraków 1899.

tając na pieczęci „Provincialis Provinciae Poloniae Soc. Iesu” (l. 35) wiedział, że jest tylko jeden prowincyał prowincyi polskiej: wymienienie więc samego tylko tytułu, wystarczyło do najściślejszego oznaczenia osoby, która tej pieczęci używała.

Tak więc wyrobił się typ pieczęci jezuickiej: poza sposobem wyobrażenia imienia Jezus i poza legendą, którą z konieczności umieścić musiano, niema tam żadnych innych szczegółów. Typ ten nie jest też narzuconym z góry, przepisany, ale wyniknął sam z siebie; w wieku XVI w. takich okolicznościach nie można było inaczej przedstawić na pieczęci imienia Jezus, a Jezuici, zakon noszący imię Towarzystwa Jezusowego, nie mógł też czego innego na swej pieczęci przedstawić jak to właśnie imię, chociaż w samym instytucie i przepisach zakonnych niema najmniejszej wzmianki o tem, że taką pieczęcią ma się zakon i jego członkowie posługiwać.

Wobec jednostajności tego typu pieczęci, nie wiele odmian możnaby się spodziewać. Odmian ornamentacyjnych — bardzo mało: naprzód dlatego, ponieważ nie bardzo wypada na skromnej zakonnej pieczęci dawać jakieś bogate ornamenty — niema też żadnych takich szczegółów na tej pieczęci, któreby pozwalały na rozwinięcie bogatego artystycznego ornamentu: zresztą, ornament rozwijać się może i zmieniać tylko z biegiem czasu, gdy nastaje nowy styl. Pieczęć zaś jezuicka, jedna i ta sama, może, dzięki swej legendzie, służyć całym pokoleniom i niema żadnej potrzeby sprawić nowych pieczęci, na którychby rytownik-artysta mógł popisać się w rzeźbieniu i ozdobieniu monogramu IHS wedle nowych wymagań stylu. Jeszcze mniej spodziewałyby się należało odmian herbowych — ponieważ w zasadzie swej typ pieczęci jezuickiej wyklucza herby i zamiast nich daje w swym obrazie tylko litery IHS.

A) Odmiany w legendzie

Chociaż niema przepisów zakonnych, któreby normowały sam obraz pieczęci, jest jednak kilka ustaw, które ograniczają użycie pieczęci i stanowią jakby prejudykat do pewnych zmian w samej legendzie pieczętnej. Wobec tego twierdzić też można, że zmiany te będą powszechne, na pieczęciach jezuitów, nietylko polskich. W czasach kiedy powstał zakon Jezuitów, tj. w XVI. w. i następnym, pieczęć oprócz swego znaczenia prawnego, jako dodatek do podpisu na dokumentach i jego uzupełnienie, miała jeszcze

znaczenie inne, w codziennym prawie życiu, jako środek służący do zamykania listów.

Do aktów prawnych, rzecz jasna, pieczęci używać mogli tylko ci zakonnicy, którym na to prawo kanoniczne i ustawa zakonna pozwala: takimi zaś są tylko przełożeni, lub mający od nich do tego uprawnienie. Pieczęci jako środka, służącego do zamykania listów, mogą w zakonie Jezuitów używać tylko ci, którym przysługuje prawo wysyłać listy. Dlatego też istnieje osobny zakaz¹⁾ aby nikt nie posiadał u siebie pieczęci — jest to rzeczą niepotrzebną, gdyż wszystkie listy powinny iść przez ręce przełożonego domu, który je pieczętuje. Najwyższy przełożony domu ma tytuł Rektora (gdy w domu zakonnym istnieją szkoły) lub superyora (a dom taki nazwę rezydencji) stąd więc na pieczęciach także będzie napis „Rector“ lub „Superyor“ (l. 110). Instytut przewiduje jednak, że dla bezpośredniej komunikacji poddanych z najwyższymi przełożonymi powinienby ktoś inny jeszcze w każdym domu zakonnym mieć pieczęć do zamykania listów: naznacza więc takich, w osobie „admonitora“²⁾ i „konsultorów“ (są to stali, przez wyższych przełożonych mianowani doradcy dla przełożonego domu). Dlatego też spotykamy się i na naszych pieczęciach z legendą „monitor Collegii Roman. Soc. Iesu“ (l. 65). Do takich osób należy też wedle instytutu także „instruktor“³⁾ czyli przełożony młodych księży, którzy po ukończeniu nauk oddają się studium instytutu zakonnego. Pozatem⁴⁾ nikomu z niższych przełożonych nie przyznaje instytut prawa używania pieczęci. Wyjątkowo jednak, spotkać można pieczęć prokuratora prowincyi, collegium czy ministra (oba zajmują się administracją; tylko jeden prowincyi całej, drugi poszczególnego domu), stąd też czytamy „Procurator“ na legendzie pieczęci l. 13, 108, a „Minister“ na pieczęci l. 111. „Procurator collegii“ na pieczęci l. 44. Możliwym jednak, że i admonitorzy, instruktor, prokurator i minister posługiwali się pieczęcią zwykłą, bez legendy, ze samem tylko IHS.

Wyżsi przełożeni, posługujący się osobną pieczęcią, to Prowincyał, (przełożony całej prowincyi zakonnej) lub w jego zastęp-

¹⁾ Nec sigillum... (Rector) habere smat, sine Provincialis facultate. R. 35. Rectoris.

²⁾ R. lo consult. — R. 8 Admonit.

³⁾ Reg. 18. Instruct.

⁴⁾ Cf. Instructio ad Sup. c. XV. nr. 4.

pstwie Wiceprowincyał, dalej Wizytator (wyznaczany czasem do skontrolowania prowincyi), Generał lub w jego zastępstwie Wikaryusz generalny.

Stąd więc na legendach pieczęci zachodzą wszystkie te tytuły. „Prowincialis“ z dodaniem nazwy prowincyi czytamy na pieczęci 31, 35, 38, 46, 50, 56, 69, 77, 84, 85, 88, 89, 120, 124. „Visitator“ na pieczęci l. 34. „Vicarius Generalis“ l. 74, 75, 76. Na jednej tylko pieczęci l. 131. czytamy „Generalis Societatis Iesu“ — jest to pieczęć jedyne go Generała zakonu Jezuitów, Polaka, ks. T. Brzozowskiego.

Czy oprócz samej legendy tylko, zmieniał się zagranicą typ pieczęci jezuickiej także w samym obrazie, czy może tylko w stylizacji artystycznej, niewiadomo. Również niewiadomo, czy tam był zawsze zachowanym na legendzie urzędowy łaciński język, czy może zachodziły podobne wypadki legendy w odmiennym języku, jak u nas na pieczęciach l. 101, 109, 110, gdzie widzimy napis rosyjski.

Zupełny brak badań w tym kierunku nie pozwala stawiać jakichkolwiek twierdzeń; to tylko możnaby powiedzieć, że zasadniczo ten sam typ pieczęci pozostaje wszędzie: monogram IHS wśród promieni, oraz napis w otoku. Tak przynajmniej wyglądały te wszystkie pieczęcie zagraniczne jezuickie, na jakie przypadkowo wśród archiwalnych poszukiwań natrafiliśmy, a były to pieczęcie najwyższych przełożonych zakonu, dalej domów zakonnych we Włoszech, Niemczech i krajach austriacko - węgierskiej (dzisiaj) monarchii.

B) Odmiany w obrazie pieczęci.

Ale u nas w Polsce zachodziły zmiany i to dość znaczne. tak, że z powodu tych odmian można podzielić wszystkie znane nam pieczęcie na kilka grup.

a) Pierwsza grupa — najliczniejsza — to pieczęcie ze zwykłym monogramem, ale bez legendy: jest ich najwięcej; l. 1, 2, 3, 4, 17, 21, 23, 32, 61, 62, 64, 66, 72, 79, 81, 86, 90, 95, 97, 104, 105, 114, 125.

b) Odmiany z herbami. Pierwszą odmianą samego obrazu pieczętnego, jaką napotykaemy na pieczęciach Jezuitów w Polsce dość wcześnie, bo już na początku XVII. w. więc w niepełnych lat 50 po przybyciu ich do Polski, jest herb, zwyczajny szlachecki

herb, jaki zjawia się na miejscu dotychczasowego monogramu IHS. Wprawdzie herb nie usuwa nigdy jezuickiego monogramu — ale zwykle łączy się z nim w ładne nieraz kombinacje.

Na pieczęci l. 92—91, widzimy w środku IHS, a w otoku napis RECTORIS COLL. POLOCENSIS. SOC. IESU. (awers) na rewersie zaś herb Rogala wśród bogatej armatury, oraz monogram Z. R. Z pośród wszystkich rektorów połockich tylko jeden ks. Stanisław Kosiński mógł używać herbu Rogala. Ks. Kosiński piastował urząd rektora aż na trzy zawody, r. 1626—1629: 1630—1633: 1644—1647. Chociaż monogram Z R nie odpowiada nazwisku Stanisław Kosiński, jednak możnaby przypuścić, że ks. Kosiński, kazał tłok pieczętny, otrzymany po jakim może z krewnych swych zaopatrzyć w awers z napisem rektora połockiego.

Pieczętka l. 107 wyobraża trzy tarcze; na jednej jest wryte IHS, na dwóch innych jakieś obce (niemieckie?) i kombinowane herby. Jest to pieczęć jakiegoś Jezuitę, bliżej nieznanego, który przybył prawdopodobnie do Polski z zagranicy (o ile możnaby wnioskować po herbach) lub przynajmniej, pochodził z szlachty zagranicznej: że właściciel tej pieczęci był Jezuitą, świadczy o tem monogram IHS: z techniki ornamentacyjnej pieczęci sądzićby można, że żył on pod koniec XVII lub w pierwszej połowie XVIII wieku.

Pieczęć uniwersytetu wileńskiego l. 120 należy również do odmian herbowych. Chociaż pieczęci samej nie posiadamy¹⁾ ale znane są jej odbitki. Pierwszej dawniejszej pieczęci, dopatrzyćby się można — zdaniem Bielińskiego²⁾ — na wydawnictwach akademii, jak n. p. na odwrotnej stronie dzieła Preuschofa S. I. „Universitas Vilmensis...“ Vilnae 1707, gdzie znajduje się pod koroną wielkksiążęcą tarcza herbowa z armaturą, na tarczy Pogoń litewska, u góry zaś napis „Insigne Academiae et Universitatis Vilmensis“. Czy był to

¹⁾ Pieczęć ta istniała we Wilnie w „Muzeum Starożytności“ podobnie jak i inne pieczęcie Jezuitów wileńskich, jakoteż i późniejszej Szkoły Głównej. Te ostatnie znajdują się obecnie w Moskwie w muzeum Rumiancowa (dział sfragistyczny l. 2391, 2392, 2390), gdyż tam, do Moskwy, wywieziono „Muzeum starożytności“ wileńskie przy „porządkowaniu“ go przez Rosyan po r. 1863. cf. Bieliński „Uniwersytet wileński“ t. I. str. 175. Atoli pieczęć Akademii Jezuickiej musiała po drodze zaginąć, gdyż obecnie mimo usilnych poszukiwań nie znaleziono jej: w muzeum Rumiancowa też jej nie ma cf. Wiadomości Numimatyczne, Kraków II. — str. 61, 694.

²⁾ Bieliński. Uniwersytet Wileński, Kraków 1899. t. I. 477.

rzeczywiście obraz pieczęci akademickiej, czy też może tylko zwyczajne godło, chociaż w wyobrażeniu swem podobne do pieczęci, jakie umieszczali zwykle Jezuici wileńscy na swych wydawnictwach, trudno rozstrzygnąć.

W połowie XVIII. wieku powstaje pieczęć całkiem już pewna. Baliński ¹⁾ podał jej rysunek bardzo wierny wedle oryginału. Tę samą pieczęć skopiował Wilczyński do „Albumu wileńskiego“ wydanego w r. 1877, a wedle tej kopii znowu i w zmniejszonym formacie reprodukował ją w swym „Uniwersytecie wileńskim“ (j. w.) Bieliński ²⁾.

Pieczęć ta przedstawia Pogoń, z tą tylko odmianą, że na tarczy pogoni zamiast znaku herbowego widnieje jezuickie IHS. Okrągła tarcza Pogoni otoczona jest wieńcem wawrzynowym: u góry wieniec się przerywa, i otwiera miejsce doktorskiemu beretowi ³⁾. Pole między otokiem a środkiem pieczętnego obrazu zajmują herby. U góry (przedstawia gryfa) herb papieski Grzegorza XIII., za którego panowania i inicjatywą założono wileński uniwersytet. Po obu stronach papieskiego herbu, nieco niżej, herb Batorych (kły) z jednej strony, orzeł Jagielloński z tarczą na piersiach i monogramem Zygmunta Augusta, za którego rządów powstały szkoły Jezuickie we Wilnie 1570 r. z drugiej. Pod herbem Zygmunta Augusta znajduje się tarcza herbowa Wazów, pod tarczą Batorych tarcza z herbem Ciołek (Stanisława Poniatowskiego). Stąd to, a także z ornamentu całego obrazu pieczętnego wnioskować można, że powstała ta pieczęć w połowie XVIII wieku. Wszystkie te cztery tarcze są ozdobione koroną królewską u góry i łańcuchem orderu Złotego Runa.

U spodu pieczętnego obrazu, pod Pogonią, herb biskupa W. Protasewicza (Drzewica) z emblematami biskupimi, po jej stronie prawej herby Sapiehów (Lis), po lewej Radziwiłłów (Trąby) wedle tej odmiany, jaką im nadał Karol V. w 1547 r.

Herby Radziwiłłów i Sapiehów znajdują się na tej pieczęci zapewne dlatego, że rodziny te należały do wielkich dobrodziejów

¹⁾ „Dawna Akademia wileńska“. Petersburg 1862, druk Ohryzki.

²⁾ Zaznacza to w nocie, przy podpisie ryciny t. I. str. 476—7. Nasza reprodukcya tej pieczęci, jest fotografią zdjętą z odbitki Balińskiego.

³⁾ Beret ten znajduje się i na późniejszych pieczęciach akademii wileńskiej, po kasacie zakonu, cf. pieczętno tłoki l. 2390, 2391, w muzeum Rumiancowa w Moskwie, i Wiadomości Numizmatyczne. Kraków, rocznik II. str. 61, 694.

uniwersytetu — Protasewicz zaś był tym biskupem, który wprowadził Jezuitów do Wilna, za Batorego zaś przywilejem z r. 1578 i 1585 zostały szkoły wileńskie podniesione do godności akademii, a król i bratanek jego kardynał Andrzej, byli szczególnymi opiekunami i dobrodziejami szkół wileńskich: stąd to ich także herby na pieczęci akademickiej.

Również do herbowych odmian zaliczyć należy pieczęć 1: 111. Na tarczy herbowej widnieje krzyż, nad tarczą mitra książęca. Pieczęć należała do ministra (księdza zajmującego się administracją w domu) kolegium Orszańskiego, o ile sądzić można z napisu otokowego.

Pieczęć 1. 112 przedstawia Nałęcz, wśród emblematów kardynalskich. Jest to pieczęć ks. Ignacego Raczyńskiego Prymasa i arkbpa gnieźnieńskiego, który 3 lata przed śmiercią został Jezuitą. Jako taki jednak posługuje się pieczęcią swoją.

Częściowo do odmian herbowych należy pieczęć 1. 115, ponieważ pod jabłkiem, jakie w swych szponach trzyma orzeł polski, znajduje się herb Ogończyk (herb rodziny Borowskich). Odmiennym jest też tutaj sposób przedstawienia monogramu IHS, nie jak zwykle na tarczy, ale na sercu, które jest rozpięte na piersiach polskiego orła. Po obu stronach znajdują się sigle: P C B M R C S I które — znając stanowisko ks. Borowskiego¹⁾ — możnaby rozwiązać w ten sposób: Petrus C (?) Borowski Missionarius Regius (albo Residens, Residentiae) Constantinopolitanae (lub Crimensis, Krym) Societatis Iesu.

Wreszcie ostatnia z herbowych odmian, to pieczęć 1. 125, 126. przedstawia herb Habdank, wśród bardzo bogatej armatury. Że pieczęć ta należała do Jezuitę, świadczyby mógł o tem monogram IHS jaki się znajduje na rewersie tegoż kamienia pieczętnego. Do kogo z Jezuitów pieczęć należeć mogła — trudno skonstatować; za wiele rodzin pieczętuje się Habdankiem. Stylizacja tarczy herbowej, wedle późnego ornamentu Ludwika XV z nieodłączonemi dwoma gałązkami girlandy świadczą, że pieczęć ta pochodzi z końca wieku XVII lub początku XVIII.

c) Pieczęcie z monogramami. Podobną grupę, bo bardzo zbliżoną do herbowych odmian przedstawiają pieczęcie z monogramami.

¹⁾ cf. Przegląd Powszechny t. 103. str. 174, 369.

Pieczeńć l. 78. W górnej części pieczęci zwykle IHS, w otoczeniu dwóch na krzyż złożonych gałązek, palmowej i laurowej, z owocami. Pieczęć pochodzi z Białej Rusi z końca XVIII w. i sądząc po monogramie, mogła należeć do ks. Ignacego Brzozowskiego rektora kolegium w Witebsku, w latach 1809—1813.

Na pieczęci l. 80. widać pod koroną, litery monogramu I M otoczone gałązkami, laurową, i palmową, skrzyżowanymi u spodu liter. Monogram IHS znajduje się dopiero na rewersie tego samego kamienia pieczętnego pod l. 81. Pieczęć należałaby — sądząc z monogramu — do ks. Jana Marcinkiewicza, rektora kolegium w Witebsku z lat 1817 — 1820.

Obraz pieczęci l. 106 nie posiada również monogramu IHS, który wyryty jest tylko na rewersie tejże pieczęci (l. 105). Na awersie odczytać można litery P S D S J. Ostatnie S J można rozwiązać; Societatis Jesu. P, to Pater, tytułatura zwykle dawana księżom zakonnym: ale nazwisk i imion do których możnaby odnieść litery S D jest zbyt wiele, by nawet z jakimś prawdopodobieństwem można przypisać tę pieczęć pewnej osobie.

Pieczeńć l. 93, 94, 95, jest trójboczną, posiada więc trzy obrazy.

Obraz l. 93 przedstawia monogram P K R S J wspierający się na kapitulu. Nad monogramem korona ze zwieszającymi się z boku wstążkami. Pieczęć tę możnaby przypisać tylko ks. Stanisławowi Kosińskiemu (P. Stanislaus Kosiński, Rector Soc. Jesu) ponieważ on był jedynym rektorem połockim, którego nazwisko i imię zaczyna się od litery S. K. a więc odpowiada monogramowi; możebnem jednak, że należała i do Ks. Kaz. Kojalowicza, rektora w l. 1673—5.

A że pieczęć ta należała do rektora kolegium połockiego świadczy o tem napis na obrazie jej pod l. 94; RECTOR COLL. POLOCEN. SOC IESU.

Trzeci obraz to zwykle jezuickie IHS bez napisu.

d) Odmiany z orłem polskim i rosyjskim. Najwięcej jednak, zupełnie od ogólnego typu pieczęci jezuickiej odstępują pieczęci l. 101, 102, 109, 110, 115, i wyglądają raczej na pieczęć państwową, nie zakonną. O pieczęci l. 115. wspominaliśmy już wyżej; pieczęć l. 101 i 102 stanowią jeden typ: w środku orzeł rosyjski, na jego piersiach kartusz z monogramem Aleksandra I. Obie pieczęcie różnią się tylko napisem i wielkością. Pieczęć mniejsza ma napis rosyjski, ПЕЧАТЬ ПОЛОЦКОЙ ЕЗУИТСКОЙ

АКАДЕМІИ; pieczęć większa ma napis tensam, ale w języku łacińskim: SIGILLUM ACADEMIAE POLOCENSIS SOCIETATIS IESU.

Obie pieczęcie należały do Połockiej akademii i pochodzą z samego początku XIX wieku.

Podobnie i pieczęci l. 109, 110 są do siebie bardzo podobne: Napis na obu prawie tensam ПЕЧ. СУПЕРІОРА. ОРДЕН. ЕЗУИТС. tylko orzeł rosyjski ma niejaka odmianę: na piersiach orła znajduje się na pieczęci l. 109 tarcza z herbem Astrachanu, a z wyobrażeniem św. Jerzego na pieczęci l. 110. Stąd też wnioskować można, że pieczęć l. 109 należała do jezuickiej misji w Astrachanie. Tłok pieczęci drugiej, żelazny, również może należał do jakiej misji jezuickiej. Do jakiej niewiadomo. Może być, że do którego z domów misyjnych we wschodniej Rosyi, lub Syberyi jak chce zakonna tradycja. Wyobrażenie św. Jerzego, należąca do herbu samego carstwa rosyjskiego, nie pozwala bliżej określić miejsca do jakiegoby należało odnieść tę pieczęć.

C. Odmiany nieokreślone.

Jedną tylko pieczęć znajdujemy, w której znać taką zmianę typu, że wyraża jak zwykle IHS, oraz napis RECTOR COLLEGII SOCIETATIS IESV — z tą tylko różnicą, że napis biegnie w kierunku odwrotnym jak wskazówki zegarka, i zaczyna się od osi głównej u dołu. Rewers jednak ma na środku obrazu pieczętnego monogram imienia Maryi, a nadto u spodu jeszcze napis grecki (skrótowy), ΜΡ ΘΥ Μητήρ Θεοῦ. W otoku napis: SIGILLUM COLLEGII CHELMEN SCHO LIV. Pieczęć była jezuicka jak świadczy napis pierwszy, i należała — widać z napisu drugiego — do rektora collegium w Chełmie. Co prawda, nie mieli Jezuici w Chełmie collegium w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale tylko od roku 1636 przeprowadzali tam reformę monasteru Bazylianów i kierowali ich nowicyatem: Jezuita, przełożony tego klasztoru bazylińskiego, miał tytuł rektora.

Odmienny zaś rewers możnaby najlepiej wytłumaczyć w ten sposób tylko. Rytownik domorosły — jak widać z niezgrabnej pieczęci — miał poleczone zrobić pieczęć dla istniejącego w Chełmie collegium OO. Pijarów. Pijarzy mają na swej zakonnej pieczęci jako godło monogram „Maria“ i dla nich to pewnie rzeźbił pieczęć. Ale rytownik nie odznaczał się zgrabnością — świadczy

o tem wykonanie — umieścił też napis w zupełnie odwrotnym kierunku i co najważniejsza, pomylił się w samym napisie. Zamiast wyryć słowa Scho Pia (Scholarum Piarum) wyrył „SCHO IIV“ czyli odwrócił wszystkie te trzy litery (odwrócenia litery „I“ nieznac, ponieważ „I“ odwrócone taksamo wygląda jak i nieodwrócone). Może być, że nie chcąc tracić kawałka mosiądzu, na tym samym kawałku, tylko z drugiej strony wyrzeźbił później pieczęć dla Jezuitów. Oprawa tłoka zakrywała stronę omyłkową, i dopiero dzisiaj, gdy oprawa zniszczała, wyszła na jaw „oszczędność“ czy niezgrabność rytownika.

Na pieczęci l. 79. umieszczono symbol Opatrzności Boskiej, nad literami IHS. Trudno dociec jaka była przyczyna tej zmiany.

Ubocznie tylko wspomnieć należy o pieczęci l. 103 i 113. Na tamtej widzimy skarabeusza. Jest to rewers pieczęci l. 104, a właściwie nawet i nie rewers, bo skarabeusz ten wyryty na odwrotnej, wypukłej stronie sygnetu modą z końca XVII stulecia, nie sprawował chyba nigdy funkcji tłoka pieczętnego.

Odcisk znowu l. 113 nosi wybitną cechę gemmy czy sygnetu niewłaściwie użytego jako pieczęci. Putto oparty na lasce nie był wyobrażeniem nadającym się do pieczęci wogóle, tembardziej jezuitkiej i ks. Borowski, który jeden ze swych listów (z r. 1760) zamknął tym właśnie odciskiem, użył go zapewne tylko dlatego, że wtedy właśnie bawiąc w podróży, nie mógł znaleźć innego żadnego tłoka pieczętnego — może też być, że wysyłając list nie chciał się zdradzić pieczęcią, od kogo list pochodzi.

Jakie były przyczyny tych wszystkich odmian?

Zajęcie się tem pytaniem pozwala nam zarazem stwierdzić, czy i jakich nowych szczegółów mogą dostarczyć te pieczęcie, do poznania kultury owych czasów, specjalnie zaś jakie światła czy cienie padają z tych martwych pieczęci na życie i działalność ówczesnych polskich Jezuitów.

Najwięcej szczegółów kulturalnych odnoszących się do samego zakonu, dają nam poznać dwie pierwsze odmiany pieczęci: obrazy pieczętne bez legendy i odmiany z herbami. Te ostatnie zaś pozwalają nam nawet wnikać bardzo głęboko w ich życie, bo w same sekreta karności zakonnej.

Jasna, iż pieczęć zakonna z legendą np. Rector Collegii Cracoviensis S. J. mogła mieć zastosowanie wtenczas, gdy istniał już dom zakonny, czyli przedmiot, dający uprawnienie do posługi-

wania się pieczęcią z tą właśnie legendą. Ale jakich pieczęci należy używać, zanim powstanie dom zakonny, albo gdy na misyach jeździ się z miejsca na miejsce? Nie pozostaje nic innego, jak tylko albo posługiwać się pieczęcią osobistą herbową, albo jakąś pieczęcią zakonną, ale bez legendy. Niemożliwym było bowiem brać ze sobą w podróż pieczęć rektorską z napisem „Rector Collegii“ — np. „Cracoviensis“, ponieważ żadna jednostka, jako osoba prywatna, nie mogła prawnie używać pieczęci, przysługującej Rektorowi, lub całej instytucji, kolegium: mijałoby się też z prawdą, gdyby ktoś z Jezuitów, bawiąc np. we Lwowie, używał pieczęci z napisem „Rector Collegii Cracoviensis“ — pomijając, że akt, taką pieczęcią potwierdzony, nie zasługiwałby na żadną wiarę, że wśród podróży pieczęć mogłaby łatwo zaginać — a stąd obawa nadużyć i t. d.

Słowem trudności wiele — a wobec tego, że jakby misyjne życie Jezuitów upływało na wielu podróżach, wobec tego, że w owych czasach pieczęć była niezbędną dla każdego człowieka, który chciał pisać listy i wykonywać czynności prawne, — więc koniecznym było znaleźć jakiś sposób, jakąś pieczęć, jezuicką wprawdzie, ale taką, która swą legendą nie zacieśniałaby znaczenia i mocy prawnej na jedną tylko miejscowość.

Taką jest pieczęć ze zwykłym IHS, ale z legendą, bez oznaczenia miejsca, jak np. pieczęć l. 6. „SIGILLUM MISSIONIS SOCIETATIS IESV“ — oraz tak liczne pieczęcie ze samem tylko IHS bez jakiegokolwiek legendy.

Pierwsza, to pieczęć misjonarzy, którzy jak rok długi jeżdżą z miejsca na miejsce, by nauczać lud prawd wiary. Dlatego to np. widzimy, że tej wspomnianej pieczęci (l. 6.) używają do zamykania korespondencji raz misjonarze bawiący w Jaworowie¹⁾, to znowu misjonarze bawiący w Warszawie²⁾. Czasem pieczęć ta misjonarzy dokładniej jeszcze zacieśnia granice, jak to np. mamy³⁾ na pieczęci misjonarzy z Żeromina: „MISSIONIS DIAECESANAE: COL. PUL. SOC. IESV“ l. 130. Ci misjonarze, jak napis wskazuje, jeździli tylko do dyecezyi Włocławskiej, a należeli do etatu kolegium w Pułtusk.

¹⁾ Spis pieczęci l. 25.

²⁾ List z Warszawy r. 1580, rk. w posiadaniu zakonu.

³⁾ Spis 81.

Tylko wtedy, gdy misjonarze osiadali na stałe w jakiej miejscowości, zmieniali czasem i swą pieczęć, umieszczając na legendzie nazwę miejscowości: np. l. 82 (misya w Astrachaniu), l. 116 (misya w Tomsku), l. 26 (misya w Łozowicy), l. 58 (misya w Nastasowie.

Drugi rodzaj to pieczęci bez jakiegokolwiek legendy. Pieczęci tych używa się we wszystkich wypadkach kiedy nie można użyć pieczęci z legendą, jak tylko co wspomnieliśmy, przedewszystkiem zaś w podróżach. Stąd pochodzi, że n. p. ks. Skarga, o ile był — (prawie ustawicznie) — w drodze, albo mieszkał na dworze królewskim jako nadworny kaznodzieja i dopiero w r. 1611, zamieszkał na stałe w domu zakonnym w Krakowie, zamykał też swoje listy (o ile się na nich dochowały ślady pieczęci) — prostym tło-kiem, z wyobrażeniem IHS bez jakiegokolwiek legendy ¹⁾.

Podobnie np., gdy prokurator kolegium jarosławskiego ²⁾, wyjeżdża z Galarami, wioząc sól do Gdańska i zawiera tam układy handlowe na rzecz kolegium jezuickiego, oraz i szlachty ziemi przemyskiej a jarosławskiej, to na kontrakt przybija pieczęć (l. 64) zwykłą bez legendy, aczkolwiek występuje tam na dokumencie, jako reprezentant całego kolegium.

Dla tej samej przyczyny i ci Jezuici, którzy mieszkali stale po folwarkach jako zarządcy dóbr zakonnych lub kapelani, używają czy do korespondencji czy też nawet w dokumentach urzędowych, pieczęci bez legendy. Tak np. aczkolwiek folwark Rusiatycze należy stale do kolegium w Przemyślu, to jednak bawiący w Rusiatyczach brat ekonom, nie używa pieczęci przemyskiego kolegium, ani z napisem „Rusiatycze“, ale z wyobrażeniem samego tylko IHS. (l. 23).

A nawet na dokumentach czysto urzędowych, np. na akcie kompozycji z d. 4/III. 1734, „między szwadronem IMP. starosty Stobnickiego, a bratem K. Dolewalskim T. J. prokuratorem dóbr kolegium Iwowskiego, o zabicie poddanego z dóbr Nowosiółek“ — przybija tenże Jezuita pieczęć (l. 32.) jezuicką, bez legendy.

¹⁾ Resztki pieczęci zachowały się na listach ks. Skargi pisanych z Rygi w r. 1582, z Pułtuska w r. 1582 i z Krakowa w r. 1605 (mieszkał wtedy ks. Skarga na zamku królewskim, nie w domu jezuickim), oraz na kwitaryuszach z r. 1596 i 1600, cf. Sygański. Listy Skargi, Kraków 1912.

²⁾ Cf. Spis l. 22.

Poza temi wyliczonymi tutaj przypadkami, nie zdarzyło się znaleźć — na ogólną liczbę do tysiąca może znanych nam aktów jezuickich z pieczęciami (akty pochodziły przeważnie z drugiej połowy XVII w. i z XVIII w.) by Jezuici polscy używali tłoków pieczętnych bez legendy. Dlatego więc znalazłszy np. akt kupna, z d. 7. II. r. 1751, mocą którego nabywają krakowscy Jezuici od. xx. Czartoryskich „pałacyk na Wesolej, niegdyś przez Jana z Bnina hrabi na Tęczynie Opalińskiego od Ichmościów panów Ambrożego i Marka Morikonich nabyty“ (dzisiejsze obserwatorium astronomiczne); akt opatrzony pieczęcią jezuicką bez legendy (l. 66.), przypuścić można, że transakcyi dokonano i podpisano może nie w kolegium, ale u notaryusza. Byłoby to potwierdzeniem naszego założenia, że pieczęci z legendą pozostawały zawsze w domu zakonnym, przedewszystkiem, zaś że pieczęci bez legendy, ze samem tylko IHS, miały swoje prawne znaczenie, skoro używano ich przy sporządzaniu aktów tak ważnych, jak kupno-sprzedaż; drugim wnioskiem byłoby, że pieczęcią bez legendy nie posługiwano się w samym domu zakonnym, chyba wyjątkowo; celem jej było służyć w podróży.

Wyjątek, raczej pewną odmianę, stanowi pieczęć prowincyała, wizytatora, prokuratora prowincyi: pieczęć ich, jak widać z ryciny, (l. 31, 34, 18, 46, 84, 85, i in.) ma legendę, ale bez oznaczenia miejscowości, z samym tylko tytułem, np. „Praepositi Provincialis Poloniae“.

Przyczyną tego rodzaju legendy jest stanowisko takiego przełożonego. Przez taką tylko legendę jest osoba już ściśle oznaczona. Nadto z urzędu swego musi on być prawie ustawicznie w drodze i chociaż prowincyał ma w jednym z domów zakonnych swą stałą siedzibę, jednak z urzędu swego jeździ, wizytując domy zakonne, załatwiając sprawy, które czekają jego decyzyi. Wskutek tego jedzie z nim i cała jego kancelarya i pieczęć. Tożsamo można powiedzieć i o wizytatorze. Z powodu więc tego ustawicznego zmieniania miejsca pobytu, nie można przez napis na ich pieczęci kępować jej użycia do jednej tylko miejscowości.

Podobnie powiedzieć trzeba i o prokuratorze prowincyi (l. 13, 44, 108).

Na osobną wzmiankę zasługiwałyby pieczęć ks. Borowskiego, l. 115. Świadectwo, na którym ją przybił¹⁾ (dla swego służącego,

¹⁾ Rkp. Czartoryskich arch. l. 619, kol. 577.

Teodora z Żurawicy), wystawiał w r. 1745 d. 19/II. będąc w drodze z Konstantynopola do Krymu. Opuszczał wtedy na stałe Konstantynopol, więc też i pieczęć zabierał ze sobą: zresztą nie mógł swemu następcy w Stambule zostawić swej herbowej pieczęci do użytku. Tem się więc tłumaczy użycie jej w drodze.

Herby pojawiają się na pieczęciach jezuickich w pierwszej połowie XVII w. — o ile można sądzić na podstawie zebranego materiału.

Jaka tego przyczyna?

Duch czasu przedewszystkiem. I Jezuici czuli się Polakami i szlachtą, byli dziećmi swojego wieku i oni też — w pewnej części — holdowali zbyt wygórowanym ambycjom szlachty z XVII w. na temat swego szlachectwa. Składało się na to, — oprócz własnej ambicyi — może i parcie rodziny, a najwięcej może i znaczenie samego zakonu. Dlaczego np. taki rektor wielkiego kolegium jezuickiego w Połocku, czy Wilnie, czy Lwowie, miał się ukrywać ze swym sławnym klejnotem szlacheckim? Tembardziej, gdy używać musiał bardzo często pieczęci — więc łączy klejnot szlachecki z klejnotem zakonnym — a skutkiem tego jest skojarzenie monogramu jezuickiego IHS z herbem Rogala czy Ogończyk, czy Habdank i to zazwyczaj w ten sposób, że na jednej stronie pieczęci mieścił się jezuicki monogram IHS, a na drugiej herb (l. 92, 91, 125, 126).

Możebnem też, że czasem szlachcic, wstępując do zakonu, przynosił i swój sygnet; zachował go sobie — może tylko później kazał dorobić IHS.

Strona herbowa, oprócz herbowego obrazu, miała zwykle jeszcze monogram (l. 91) lub pierwsze litery (sigle) napisu (l. 115) a nawet i sam napis (l. 111). Pod tym względem nieodstępowały te pieczęcie w niczem od ogólnego typu pieczęci osób świeckich. I dlatego też może, — chociaż to zespolenie rodowego herbu Jezuicy-szlachcica, z monogramem jezuickim na pieczęci świadczy że i ojczyzna i zakon są mu miłe, — przecież przełożeni uważali, że ten zaczynający się wkładać zwyczaj nie licuje z pokorą zakonną. Więc bardzo prędko, nim się ta pieczęć rozpowszechniła, wyszedł zakaz od prowincyała ks. Aleksandra Lorencowicza (w r. 1669 d. 18/XI), który nakazuje surowo, aby tego zwyczaju zaniechano¹⁾.

¹⁾ Privati etiam sigilli usus invaluit: Si in alicuius litteris privatum sigillum adverterint... in tales condigne animadvertantur. (rkp. własność zakonu).

Odtąd też wszystkie listy mają być pieczętowane zakonną pieczęcią. Że posłuch w zakonie był, widać stąd, iż pieczętunki herbowe — o ile przedtem istniały, teraz znikają. Stąd też są one tak rzadkimi, te zaś, jakie udało się zebrać, są prawie unikatami (l. 91, 107, 111, 110, 126). A i te świadczą samą techniką wykonania, że powstały może nie po roku 1669.

Wyjątkowe stanowisko ks. Borowskiego, jako misjonarza i agenta Rzeczypospolitej w Stambule równocześnie, uprawnia go w latach 1750-tych do użycia herbu w pięknej kombinacji: biały orzeł, godło Rzeczypospolitej, pokazuje na swych piersiach serce, a na niem jezuickie IHS. Całkiem z boku, prawie schowany, jest rodowy herb Borowskich, Ogończyk, jak gdyby chciał przedstawić i zakonny swój charakter i polityczne stanowisko. Ale to była jego pieczęć urzędowa. Gdy występował jako Jezuita, używał zwykłej, jezuickiej pieczęci (l. 114).

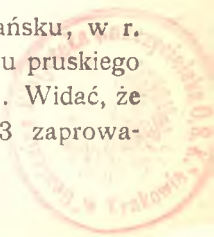
Z czasów późniejszych nie napotykamy żadnych pieczęci herbowych, aż dopiero w XIX wieku. Ale i ten fakt nie dowodzi, by ówczesni Jezuiti zapomnieli o dawnym rozporządzeniu. Pieczęć pod l. 112 należy do Prymasa Raczyńskiego, który w ostatnich latach życia wstąpił do zakonu, i widać, że Jezuita cenił bardzo godność biskupią, a wstępującemu do zakonu dygnitarzowi kościelnemu okazywali tak głęboką należną cześć, iż nawet biskupiej swej pieczęci mógł używać.

Sporą garstkę pieczęci mamy też do czasów tak ciekawych a spornych dzisiaj, kasaty zakonu, t. j. z lat po r. 1773. Co mówią te pieczęci, jak się wówczas zachowali Jezuita, jak się zachowały rządy wobec skasowanego zakonu?

Do tych czasów odnoszą się pieczęci l. 44, 69—87, 99—102, 109 i 110, (z wyjątkiem może tylko liczby 71, 72, 79).

Pieczęci l. 77 używał prowincyał mazowiecki, ks. Kazimierz Sobolewski, w samym roku kasaty, — pieczętował nią właśnie świadectwa tym ze swych podwładnych, którzy się rozchodzili na wszystkie strony, otrzymawszy dekret kasujący zakon. Świadectwo to wystawił 15/IX. 1773 na miesiąc prawie przed urzędowem ogłoszeniem kasacyjnego dekretu.

Pieczęci l. 44 używa prokurator collegium w Gdańsku, w r. 1776, na kwiecie wystawionym za odbiór pensyi, od rządu pruskiego dla Jezuitów, którzy pracowali w tamtejszych szkołach. Widać, że mimo kasaty, mimo niektórych zmian, jakie po r. 1773 zaprowa-



dzono u Jezuitów pod panowaniem pruskim, jednak rząd nie pozwalając na ogłoszenie kasacyjnego brewe, traktował rzeczywiście Jezuitów z poszanowaniem dla ich zakonnej reguły, skoro wręczał pensję prokuratorowi kolegium czyli temu księdzu, do którego z reguły należały sprawy finansowe, skoro pozwalał mu używać nawet dawnej pieczęci zakonnej z napisem „prokurator collegii Gedanensis Soc. Iesu“ (napis bardzo uszkodzony ale na oryginale widoczny). Toż samo poznać można i z pieczęci kolegium w Bygdoszczy, z lat 1777-ych, a więc w trzy lata po wydaniu dekretu kasacyjnego; akta, na jakich się te pieczęci (l. 122, 128) znajdują, są to sprawozdania wysyłane do Marienwerderu, o stanie majątków i szkół jezuickich. Z aktów tych i z odpowiedzi na nie rządu pruskiego widać, że rząd nie tylko pozwalał tym zakonnikom używać swej dawnej jezuickiej pieczęci, ale nawet tytułował ich stale Jezuitami, „S. I“.

Te same wnioski można wyciągnąć również z tych pieczęci, jakich używali Jezuiti na Białej Rusi. Co więcej, pieczęcie te, o ile się dochowały, świadczą, że Białoruscy Ojcowie pamiętali o dawnych zwyczajach i rozporządzeniach jezuickich, co się dotyczy pieczęci zakonnej i że ich przestrzegali.

Mówiliśmy, iż w XVII. wieku wyszedł zakaz, by Jezuiti nie pieczętowali się swemi rodowemi herbami: Białoruscy Jezuiti — mimo że wielu współczesnych zaprzeczało im, iż z powodu kasaty nie byli Jezuitami, — uważali się za takich do tego stopnia, że w praktyce okazywali, iż nawet takie szczegółowe rozporządzenia, jak o pieczęciach, chociaż dawno wydane, jednak stosują się i do nich. Gdyż chyba tym, którym pochlebiało mieć pieczęć z monogramem własnym (l. 78, 80) więcej pochlebiałoby mieć pieczęć herbową, gdyby nie to, że chyba czuli iż i oni są skrępowani rozporządzeniem wydanem dla dawnych jeszcze Jezuitów. Że państwo rosyjskie samo uważało też Jezuitów za takich, dowodzą pieczęcie l. 101, 102, 109, 110. Chyba rząd sam uznawał tytuł „zakon Jezuitów“ jeśli pozwalał łączyć ten tytuł na jednej pieczęci razem z orłem państwowym.

Czy przy skojarzeniu tych dwu, tak dziwnie nieharmonizujących rzeczy, jak pieczęć jezuicka i orzeł rosyjski, były może jakie starcia?

Starcia te, to silne wpływy polityczne jakie oddziaływały na zakon. Nie można mówić, żeby wszystkie wpływy polityczne od-

bijały się odrazu na pieczęciach, ale te które się na nich uwieczniły, były chyba bardzo silnemi.

Wpływy te znać na pieczęciach l. 101, 102, 109, 110, 115. Cztery pierwsze odznaczają się tem, że zamiast zwykłego IHS posiadają orła rosyjskiego, a nawet — z wyjątkiem pieczęci l. 102 — napis rosyjski.

Wiedząc, jak zakon Jezuitów broni się przed ingerencją państwa do spraw zakonnych, jak konserwatywnym jest przedewszystkiem w takich rzeczach, które należą do zapatrywań prawnych — a do takich należy i kwestya pieczęci, czyli zmiany godła — z góry przyjąć już trzeba, że przyczyna, która ówczesnych Jezuitów zmuszała do tych zmian, musiała być czynnikiem pierwszorzędnym, musiała przygniatać swym ciężarem wszystkie inne względy.

Co to za czynnik?

Tensam, który dziś przygniata i obala organizację kościoła katolickiego w Rosyi, to wpływ rządu moskiewskiego: kwestya bytu z drugiej strony.

Wiadomo, że zachowanie Jezuitów na Białej Rusi było dziełem li tylko rządu rosyjskiego.

Jeżeli wpływ rządu na stosunki kościelne był tak silnym, że oparł się on zupełnie papieskim dekretem, to chyba i na zakonie musiał ten wpływ zaciężyć. Że ciężył, o ile ciężył, o tem świadczy historia.¹⁾ A co mówi sfragistyka? Temu wpływowi trzeba przypisać dwie pieczęcie l. 109, 110.

Jak sam napis rosyjski wskazuje, są to pieczęci przełożonych zakonu, z tych lat, kiedy Jezuiti w państwie rosyjskiem przebywali (r. 1773—1820). Nie są to pieczęcie przełożonego całego zakonu, generała, byłoby to uwidocznionem na legendzie pieczęci, — zapewne więc to pieczęci tylko przełożonych miejscowych. Z pewnem prawdopodobieństwem możnaby nawet powiedzieć, że pieczęć l. 109 należała do przełożonego misyi w Astrachanie: l. 110 do jakiejś innej misyi w Rosyi.

Ale zachodzi pytanie, dlaczego na tych pieczęciach używano godła państwowego, a nawet rosyjskim napisem się posługiwano?

Tradycya zakonna mówi, że pieczęci tych używano specjalnie do pieczętowania listów, które taką pieczęcią oznaczone, nie podlegały żadnej opłacie pocztowej. Wprawdzie w szczupłych reszt-

¹⁾ Załęski; Jezuiti w Polsce t. V. 1 rozdz. IV nast.

kach aktów jezuickich, jakie się zachowały do naszych czasów, nie można było odnaleźć podobnego dekretu — ale znamy inny dekret, ograniczający dotychczasową wolność od opłaty pocztowej. Jest to reskrypt ministra Golicyna z d. 13. maja 1812, w którym objaśnia, że dotychczasową wolność od opłaty mieć będą tylko te listy Jezuickie, na których widnieje napis ¹⁾ rosyjski по казенному добру, obok pieczęci.

Było to jakby zacieśnienie wolności pocztowej, do spraw czysto urzędowych. Ale ten napis rosyjski na listach, по казенному добру, nasuwa mimowoli ten domysł, że kto wie, czy i ten rosyjski napis na pieczęciach nie jest wprost nakazany z góry, że listy muszą być zaopatrzone pieczęcią z orłem rosyjskim. Domysł ten potwierdzały fakt, znany nam z poprzedniego przeglądu pieczęci, że istniała dla Astrachanu pieczęć inna z napisem łacińskim (l. 82) zupełnie wedle typu jezuickiego sporządzona: i Tomsk na Syberyi miał swoją łacińską pieczęć l. 116. W Astrachanie bawili Jezuici bardzo krótko, bo tylko od 1805—1820 roku, więc chyba nie byłoby potrzeby w tak krótkim czasie sporządzać aż dwóch pieczęci — i rosyjskiej i łacińskiej, jak tylko dla względów praktycznych lub może pod naciskiem władz rządowych.

Podobnie trzeba by tłumaczyć pochodzenie orła rosyjskiego i na pieczęciach połockich l. 101, 102.

W przywileju erekcyjnym akademii Połockiej ²⁾, jest tylko ogólne wyrażenie, że „sekretarz... chowa Rektorską pieczęć“ (§ 15). Jakim jej obraz, jakim jej napis, niema żadnej wzmianki.

Naturalną jednak i zupełnie zrozumiałą jest rzeczą, iż przy wystawianiu tak urzędowego dokumentu, jakim jest dyplom doktorski, musiano się posługiwać pieczęcią, któraby posiadała odznaki państwowe, a więc któraby na swym obrazie przedstawiała państwowego orła.

I tutaj jeszcze posługuje się akademія napisem łacińskim, urzędowym dla tego rodzaju naukowych instytucyi. Pieczęci zaś l. 101 z napisem rosyjskim, używa chyba tylko przy załatwianiu spraw akademii z urzędami państwowymi.

Na jednej i drugiej pieczęci widnieje monogram Aleksandra I. Przyczyna jasna, bo Aleksander I. podniósł szkoły połockie do

¹⁾ autentyk w posiadaniu zakonu T. J.

²⁾ Druk współczesny, połocki.

godności akademii. Że wprowadzając państwowego orła rosyjskiego do swej pieczęci, Jezuita białoruscy nie posunęli się zadaleko w swej uległości dla rządu, ale tylko jakiemuś naciskowi z góry musieli się poddać, i to tylko w rzeczach zewnętrznych, czysto urzędowych, dowodem może być, iż tych rozporządzeń o pieczęci z napisem czy orłem rosyjskim nie uważali za obowiązujące w sprawach czysto zakonnych: akta zakonne, nie załatwiane z rządem, pieczętowali zawsze tłokiem z wyobrażeniem jezuickim. Dlatego widzimy i pieczęci łacińskie (l. 99, 100) dla tejże akademii, bez orła. Wszystkie też akta, jakie się do dziś dnia dochowały, mają tę tylko pieczęć. Aktów z pieczęciami rosyjskimi, niema — wyjąwszy dyplomy doktorskie.

Może na jednej jeszcze pieczęci — ale nie na jej obrazie, lecz na legendzie tylko — odbił się wpływ współczesnych zapatorywań politycznych. Jest to pieczęć l. 31 z napisem: PROVINCIALIS POLONIARUM SOCIE IESV.

Cóż ten napis mówi?

Dorzuca on jeden szczegół do kwestyi dziś jeszcze spornej, mianowicie do stosunku między Wielkopolską i Małopolską.

Ks. Stefan Szczaniecki, prowincjał polski (w latach 1720 — 1723) tj. pod którego władzę należała cała Korona, jako jedna prowincya Polska, każe sobie sporządzić nową pieczęć z napisem Provincialis „Poloniarum“. Charakterystycznym jest owo słowo Provincialis „Poloniarum“ zamiast dotychczasowego (l. 35, 46,) „Poloniae Provincia“ lub „Provincia Polona“ (l. 34.) jak urzędowo nazywają polską prowincję Jezuicką wszystkie dokumenty urzędowe i wszystkie pieczęcie z w. XVII i XVIII.

Skąd więc owa różnica? Czy może nazwa prowincyi została obecnie urzędowo zmienioną? W takim razie na późniejszych pieczęciach powinnyby zostać ta sama nazwa „Poloniarum“ — tymczasem znamy pieczęci z lat późniejszych (np. l. 46, 121) ale na żadnej niema tego zaakcentowania podwójnej Polski, „Poloniarum“. Owszem, nietylko później, ale nawet w tych samych latach, za rządów ks. Szczanieckiego, nie nastąpiła zmiana nazwy prowincyi: można to poznać z katalogu. Katalogi zakonne wymieniające spis osób, muszą podawać prawdziwą, wierną nazwę prowincyi. Tymczasem znane nam z owych lat katalogi z r. 1718 i 1727 (druk Toruński), podają jako nazwę urzędową dla prowincyi polskiej „Provincia Poloniae“. Katalog z r. 1726, (z drukarni poznańskiej

Jezuitów) podaje nazwę, „Provinciae Polonae“. Zresztą zmiana nazwy prowincyi nie jest sprawą tak drobną, by minęła bez rozgłosu. A ponieważ niema żadnych śladów urzędowej zmiany nazwy prowincyi „Polonae“ lub „Poloniae“ na „Poloniarum“, więc też zapewne i taka zmiana nie miała miejsca.

Jakżeż więc wytłumaczyć pochodzenie nazwy „Poloniarum“ na naszej pieczęci?

Nieinaczej, jak tylko, że może już wtedy, — około r. 1720 — kwestya odrębności Wielkopolski i Małopolski była niezmiernie aktualną, — a prowincyał, Wielkopolanin ze znacznego rodu, hołdując teorii, może pod naciskiem panującej podówczas i w zakonie opinii, każe ryc tę pieczęć, na której napisie uwiecznił się ślad ówczesnej doktryny.

Tak przypuścić trzeba, gdyż inaczej nie można zrozumieć, dlaczego takiej pieczęci nie używało ani 30 prowincyałów poprzedników ks. Szczanieckiego, ani 10 jego następców.

Słuszność tego przypuszczenia o panującym podówczas zapatrywaniu odrębności Wielkopolski popiera ten fakt, że i na monetach Augusta II., przedewszystkiem tyrfach i dwuzłotówkach, znajdujemy napisy podobne: „Rex Poloniarum“ — dalej i ten, że w r. 1756 uwzględniając częścią te zapatrywania, częścią względy administracyjne, podzielono jedną dotychczas prowincyę „Poloniae“ na trzy prowincye: Poloniae Maioris, Poloniae Minoris i Masoviae, czyli na dwie prowincye „polskie“, a jedną mazowiecką.

I dla historii sztuki mają te pieczęcie swoje znaczenie.

Zanim jednak do rzeczy przystąpimy, należy dać jedno zastrzeżenie.

Tylko o pieczęciach l. 31, 69, 74—77, 82—95; 99—102; 109; 110; 112—115, 116, 120, 124, 131, możemy wiedzieć nieco dokładniej w jakim czasie one powstały, i powstanie ich ściślej nieco ograniczyć z możliwością błędu do lat 10—20, dzięki danym historycznym z innych źródeł. Kiedy powstały inne pieczęcie, absolutnie niewiadomo: w każdym razie po założeniu domu zakonnego, którego napis wyrażały, i trudno silić się o bliższe określenie czasu.

Również daty aktów, na których te pieczęcie wyciskano, nie mogą stanowić bezwzględnego kryterium, dlatego, ponieważ te same pieczęcie widzimy tak dobrze na aktach wcześniejszych jak i na aktach późniejszych, mimo to, że w międzyczasie używano

jakiejs innej, świeżo wrytej pieczęci. Tak n. p. wiemy, że pieczęci l. 14 używano jeszcze w r. 1715, chociaż ta pieczęć pochodzi jeszcze z w. XVII. i chociaż rektor tego samego collegium (w Toruniu) miał w swej kancelaryi nie jedną późniejszą pieczęć z w. XVII i XVIII (np. l. 57).

Niema też odpowiedniej ilości aktów z pieczęciami, aby dokładnie wykazać, kiedy, na jakim akcie pokazała się poraz pierwszy jakaś pieczęć. Tembardziej niema rachunków czy inwentarzy, z których możnaby poznać, kiedy sprawiono nową pieczęć.

Dlatego więc za zasadę przyjęliśmy ten fakt, że najprawdopodobniej każdy rytownik przy sporządzaniu nowej pieczęci nie archaizował, ale rył ją wedle najnowszych wzorów panującego stylu.

Nie jest jednak absolutnie wykluczonem, że rytownik brał czasem wzór jakiś dawniejszy. I tak n. p. dla pieczęci l. 36, która występuje w w. XVIII. rytownik użył za wzór jakiegoś dawniejszego przedstawienia (pieczęci) z czasów renesansu jeszcze: podobnież zrobił i ten rytownik, który rył pieczęć dla powstałej w r. 1608 pieczęci prowincyi litewskiej, (cf. l. 36, 38). Ale więcej wyjątków nie napotkaliśmy — owszem, wszystkie inne pieczęcie na aktach z drugiej połowy XVII. w. jakoteż i późniejsze, noszą wyraźną cechę baroku i późniejszej jeszcze epoki. Przedewszystkiem zaś te pieczęcie, których rok powstania jest nam najwięcej znanym, świadczą swą techniką, iż w ornamentyce odpowiadają zawsze najnowszemu stylowi.

Dlatego też w rozmieszczeniu pieczęci należało się powodować tem najprawdopodobniejszym przypuszczeniem, i ugrupować je tak, jak rozwijający się ornament wskazuje na chronologię powstania pieczęci. Metoda ta ma nadto i tę jeszcze zaletę, że patrząc na rozwój stopniowy niektórych szczegółów obrazu pieczętnego, łatwiej i lepiej widać ewolucyę stylu. Formy powtarzające się, rozmieszczone są razem — nie można się było powodować tutaj nawet względami chronologii aktu, z jakiego pochodzi pieczęć, konsekwentnie do założenia, że data aktu nie ma żadnego znaczenia dla czasu powstania pieczęci.

Na tabl. V. zebrane są osobno pieczęcie samego collegium połockiego. Jedyny to komplet — chociaż może będą i w nim braki — pieczęci jednego collegium. Dzięki pewniejszym danym chronologicznym jest ten zbiór jakby niejakim potwierdzeniem na-

szego przypuszczenia o rozwoju stylu pieczętnego obrazu .. Na tabl. VI. umieszczono te pieczęci, które dla swej odrębności obrazu, nie dadzą się umieścić nigdzie, w szeregu rozwoju pieczęci jezuickiej. Na tabl. VII. dodatkowej, znajdują się te pieczęci, które w ostatnich dopiero czasach udało się odnaleźć, i z tego powodu nie można ich było umieścić w odpowiednim miejscu, na poprzednich tablicach znacznie wcześniej odbitych.

Wiadomo, jak wielkimi zwolennikami sztuki byli Jezuici, jak nietylko hołdowali w tym względzie panującym prądom, ale nawet sami byli pionierami na tem polu. I ten smak, którego dowody w wielkim stylu widzimy we wspaniałych barokowych świątyniach Jezuickich, w architekturze, tensam, chociaż w mniejszym stylu widzimy na pieczętkach. Wprawdzie nie może się ta sztuka dokładnie uwydatnić na tak drobnych szczegółach, jak promienie, monogram IHS, i krótki napis, ale właśnie, jeśli nawet w tak drobnych szczegółach znać panujący styl, to chyba dowodzi, że Jezuici starali się o to, by mieć artystów, robiących tylko stylowe rzeczy.

Nietylko gdy używany dotąd tłok zniszczył się, ale i wtedy, gdy się zmieniła — że tak powiemy — moda stylu, i kazano robić nową pieczęć, stylizowano ją znowu wedle panujących w tej chwili w sztuce prądów. W ten sposób niektóre kancelarye jezuickie stawały się nieraz formalnemi kolekcjami pieczęci: do naszych czasów zachowała się niestety tylko jedna taka mniejwięcej kompletna kolekcya pieczęci używanych w Połocku (l. 90—102). Są to tłoki, a tak dobrze zachowane, że dzisiaj jeszcze możnaby ich używać. Więc chyba nie zużycie starych tłoków było przyczyną robienia nowych.

Ale właśnie, dzięki temu hołdowaniu współczesnym prądom, dzięki istnieniu tego mnóstwa pieczęci, można na nich śledzić, krok za krokiem, genezę przechodzenia jednego stylu w drugi, w jaki sposób przemieniała się linia ornamentu liter, przedewszystkiem zaś promieni koło monogramu, póki nie wyrobiły się one na zupełnie stylowe, wedle przepisów nowego już stylu. I nigdzie może nie będzie można zobaczyć tak dokładnej ewolucyi ornamentu renesansowego w barokowy, wraz z dalszemi jego przemianami, jak śledząc na pieczęciach ten tak drobny szczegół, jakim jest stylizacya promieni: to bowiem ułatwia pochwycenie naj-

drobniejszej zmiany; a więc śledzenie przekształcenia się bardzo powolnego, w każdym niemal momencie.

I tak pieczęcie wieku XVI. — o ile się nam dochowały w tych nielicznych egzemplarzach — odpowiadają wymaganiom renesansu. Monogram trzyinany w tonie spokojnym; dokoła monogramu występują albo płomienie za wzorem włoskim bardzo regularne (patrz l. 9, 122), albo ornament sznurkowy czy paciorkowy (l. 1, 2, 90), czasem znowu gładki — zupełnie wedle wymagań renesansu (l. 3), tak że całość pieczęci, kształtu kolistego, wygląda jak medalion. Pieczęci z czasów późniejszych, zmieniają się: bądź to całkiem, bądź mają tylko jeden szczegół odmienny. I tak zdaje się bardzo rychło, pod koniec XVI. w. lub z początkiem już XVII. w. spotykamy pieczęci kształtu owalnego — wedle żądań baroku, chociaż nieraz jeszcze powróci jej kształt okrągły i w czasach późniejszych (l. 36, 38, 65, 79, 88, 102, 110, 115, 120). Płomienie, o ile występują, są stylizowane — proste, regularnie zwiężające się ku końcowi: od środka pieczętnego obrazu i od monogramu IHS oddzielone są one spokojną linią otokową, bądź kształtu koła, bądź w późniejszym renesansie i baroku, owalu. W otoku biegnie napis od promieni również odgraniczony linią — czasem tej linii brak. (l. 4—18).

Pierwsza pieczęć l. 18 posiada odmienne promienie: krótsze i dłuższe naprzemian. Skąd ta różnica? Gdy przekwitnął u nas renesans, pod wpływem powstającego baroku już na pieczęciach z drugiego i trzeciego dziesiątka XVII. wieku poczynają się niektóre promienie uginać (l. 19—42) w ten sposób, że występują na przemian, jeden promień prosty, drugi zgięty, zrazu lekko, później coraz silniej. Ale z powodu tego zgięcia promieni, zaczynają się też one rozszczepiać. Dlaczego? Aby zappełnić rażąco nieraz pustą przestrzeń między promieniem prostym a załamanym (widoczna bardzo n. p. na pieczęci l. 35), a zarazem by całość promieni wydała się nieco bujniejszą, wedle wymagania baroku, dodaje się między dotychczasowe jednakowej długości promienie, nowe, nieco krótsze i węższe promienie (l. 25, 33, 34 i i.). Skutek tej nowości jest podwójny: naprzód że równa dotąd linia otokowa, na jakiej dotychczas kończyły się promienie, biegnące dookoła monogramu czyto kołem czy owalem, załamuje się, i z powierzchni owalnej czy koła, jaką dotychczas zakreślały razem wzięte promienie, tworzy się powierzchnia regularnego wieloboku (l. 18 i nast.), począ-

tkowo bardzo nieznaczna — silniej występuje dopiero w połowie XVIII w. (l. 43, 66, 69 i nast.). Drugim skutkiem ugięcia się promieni jest, że dwa, ewentualnie trzy promienie, jeden dłuższy i dwa obok niego z obu stron, krótsze, łączą się w całość, w bujne, napuszone pęki promieni (np. l. 92, 94, 95,) lub w jeden wspólny promień. Promień ten jest w rysunku swym rozczepionym, nosi więc na sobie ślady swego pochodzenia: jest albo prostym albo znowu ugiętym — ale ponieważ już jest szerszym, więc nadaje się temsamem znakomicie do tego, by w stylizacji przybrał charakter t. zw. blechornamentu. Więc też do tych czasów, kiedy panował w całej swej pełni w ornamentyce „blechornament“ (koniec XVII w. i początek XVIII.) należy odnieść pieczęci l. 43, 44, 45, częściowo 73, 61. Ten sam „blechornament“ oddziaływa i na sam środek pieczętnego obrazu, na pole, na którym znajduje się wyryte IHS. Pole to, ze zmianą renesansu w barok, zmieniło wprawdzie swój kształt okrągły na owalny, ale pozostało równem, spokojnem. Dopiero później zaczyna się ono uwypuklać, i zamienia się na wygiętą blaszaną tarczę (l. 61, 62, 71, 73, 76, 78, 107). Częściowo zanika na późniejszych pieczęciach, przeważnie jednak utrzymuje się aż do XIX wieku.

W pierwszej połowie XVIII w. utrwała się ewolucya formy jaką mają promienie: są to linie jednakowej grubości, które w postaci pęków wybiegają na wszystkie strony, dookoła monogramu; zagięcia promieni znikają pomału (l. 62, 63—72) w miarę jak występują ich ugrupowania. Ugrupowania te przyjmują w linii obwodu swego kształt ośmioramiennej gwiazdy, we wcięciach jej pozostają jeszcze pojedyncze promienie (l. 69, 70, 71, 72, 94, 95), ale w ciągu kilku dziesiątek lat (koło 1770 r.) zamieniają się one już na mniejsze pęki promieni (l. 74, 75, 77), a wreszcie zanikają zupełnie (l. 76, 78, 81, 82, 84—89, 96—100), i pozostaje więc od-tąd tylko całe pole ośmioramiennej, nieco owalnej gwiazdy pokryte równoległymi, od środka owalu biegnącymi linijkami, nakształt promieni: środek jednak tej gwiazdy przedstawia zawsze jeszcze tarczę owalną, zwykle wypukłą, i na niej monogram.

Tak stylizowane promienie przetrwały na pieczęci jezuickiej do pierwszych dziesiątków XIX w. Od wspomnianego typu promieni odbiega zupełnie obraz ich na pieczęci l. 108. Promienie są częścią skupieniami, jak na pieczęciach l. 74, 75, ale równocześnie widać na nich ramiona jakby z góry przyłożonego krzyża maltań-

skiego: sam środek tego krzyża zasłaniałaby tarcza, na której jest umieszczony nasz monogram. Pieczęć ta pochodzi z połowy XVIII w. a odbiegnięcie jej od typu, należy złożyć na karb oryginalności nieznanego rytownika, podobnie jak i stylizację promieni na pieczęci l. 83 (z roku 1806—1815).

Stylizacja liter IHS oraz krzyża nad literą H jest prawie jednostajną, przedstawia się zaś taką dlatego, że ryciny nasze zdejmowane przeważnie z odcisków na papierze — rzadziej na luku, a jeszcze w mniejszej liczbie zbierane ze samych tłoków pieczętnych, nie mogły oddać delikatnej nieraz stylizacji liter. Zresztą kształt liter nie zmieniał się podówczas tak często jak dzisiaj, razem ze zmianą panującego w sztuce nowego stylu.

Tylko monogram IHS, posiadając litery nieco większych rozmiarów, a więc nadające się do stylizacji, zmienia czasem swój wygląd: chociaż i to rzadko: widzimy to na pieczęci l. 71, 73, 76, 82, 83, 86, 88, 90. Wszystkie te litery, z wyjątkiem l. 73 i 88, mają kształt późnorenesansowych i barokowych beleczek z balustrady. Na pieczęci l. 73, litery mają bardzo prosty ornament, w kształcie prążków poprzecznych — na pieczęci l. 88 znać gust z początku XIX stulecia; litery monogramu ozdobione są różami; stylizowane ich kwiaty są w równych odstępach powtykane szypułkami do liter monogramu.

Na krzyżu, wyrastającym ze środka litery H nie znać żadnych zmian stylowych — ramiona tego krzyża zawsze są równe, nie rozczepiają się, nie uginają, ani co najdziwniejsza nie przybierają formy „blechornamentu“.

Widoczną tutaj zmianą ważniejszą jest tylko rozszerzanie się dowolne krzyża u końca ramion, które czasem ucinają się, jakby kreską poprzeczną. Pozatem zmienia się stylizacja krzyża tylko wtedy, kiedy i o ile litery monogramu się zmieniają. Raz tylko jeden na l. 73 występują nawet przy krzyżu promienie, w miejscu gdzie przecinają się dwie belki; poprzeczna z podłużną.

Na kilku tylko pieczęciach występuje parę szczegółów już czysto tylko ornamentacyjnych. Na pieczęci l. 106, 107, kartusz, jaki służy za tło całego pieczętnego obrazu, jest stylizowany ornamentem z epoki Louis XV; chociaż i panowanie tego stylu (rokoko) trwało tak krótki czas, jednak mimo to potrafiło ono i na pieczęciach jezuickich swój wpływ wyrzucić.

Tak często od XVIII w. zastosowane w ornamentyce wiszące girlandy wawrzynowe (Lois XVI. i Zopfstil), znalazły niezmiernie prędko swoje zastosowanie i na pieczęciach.

Za najwcześniejszą możnaby uważać pieczęć l. 93. Z pod korony zwisa tutaj wprawdzie nie gałązka wawrzynowa, ale wstęga tylko, i pieczęci tej nie można bez obawy popełnienia grubego anachronizmu zaliczyć do Zopfstilu bo pochodzi ona z lat 1626—1646, lub 1673—5, jednak nosi ona na sobie bardzo wyraźny charakter przejściowy z późnego baroka do tego właśnie stylu.

Na pieczęci l. 77 zwieszają się dwie wawrzynowe gałązki z owocami, u góry przewiązane wstążką. Pieczęć ta pochodzi z lat 1756—73.

Na pieczęciach l. 78, 80, z końca XVIII w. występują gałązki palmy i wawrzynu z tą tylko różnicą, iż od dołu okalają pieczęć. Do tejże kategorii możnaby zaliczyć i pieczęć l. 111, gdzie z boku kartusza zwieszają się gałązki wawrzynowe, oraz l. 79, mimo dość grubej roboty, i delikatną bardzo l. 106; wreszcie pieczęć akademii wileńskiej, l. 120 na której środkowe pole, Pogoni, jest otoczone laurową koroną.

Te wszystkie znaczniejsze zmiany zachodzą tylko tam, gdzie oprócz napisu i zwykłego godła Jezuickiego, znajdują się na pieczęci inne jeszcze szczegóły.

Ale też i te szczegóły, zbyt liczne całkiem na pieczęci jezuickiej, nie zyskały sobie prawa obywatelstwa: przeważał typ dawniejszy pieczęci, bez żadnych ornamentów, i tylko stylizacja jej taka, jaką widzimy już w połowie wieku XVIII, przetrwała przez całą drugą połowę XVIII w. na Białej Rusi, i taką też pieczęć przynieśli ze sobą Jezuici do Galicyi w r. 1820, i tutaj ją przeszczeplili (por. n. p. stylizację promieni na l. 76, 81, 85, 87, a na l. 88, 89). Dziwnem się tylko zdaje, dlaczego na Białej Rusi nie kroczył rozwój stylowy pieczęci w tym samym tempie, co w dawnej Rzeczypospolitej; jeśli n. p. patrzymy na pieczęci, jak się rozwijały w ciągu 50 lat, od końca wieku XVII (tablica II. III.) do połowy wieku XVIII. (pieczęci l. 69—67), to dziwić się trzeba, dlaczego na samej Białej Rusi ta pieczęć tak mało się zmienia, prawie taksamo stylizowana, jaką spotykamy w samej połowie XVIII w. (np. Stanisławowa l. 119, Wikaryusza generalnego l. 76 i i.) trwa bez żadnej zmiany i ewolucyi aż do lat 1820—30 (l. 88, 89). Nie mamy żadnego przykładu, jakby ta pieczęć wyglądała stylizo-

wana wedle wymagań stylowych czy Empire'u czy Restauracji lub Biedermeiera. Widać jak silnie oddziaływały na pieczęć jezuicką zmiany stylowe na przełomie wieku XVII i XVIII, ale niema śladu, żeby podobnie oddziaływały wpływy panujące w sztuce na przełomie wieków XVIII. i XIX. Pochodziło to może stąd, że chyba wpływ zachodu na kraje rosyjskie był wtedy utrudnionym; lękano się przeszczerpienia zachodnich pojęć, zwyczajów, rewolucyi na wschód Europy.

Przegląd pieczęci nasuwa jeszcze drugą uwagę, jak prędko przeszczerpiął się nowy styl na naszą niwę.

Można to stwierdzić naturalnie tylko tam, gdzie mamy dokładne dane o czasie powstania pieczętnego tłoka.

Porównyując odbitki tego samego monogramu IHS wśród promieni i ornamentu, dla krajów zachodnich czy południowych a polskich, widać, że w stylizacji zachodzi różnica przynajmniej jakich lat 50. Tak n. p. gdy we Włoszech już w połowie XVI w. małuje Bonsignori IHS stylizując je wedle wymagań baroku, u nas jeszcze do samego XVII. wieku panuje renesans. Dokładniej przekonać się o tem można, przeglądając ekslibrysy i godła jezuickie, jakie zwykle umieszczali Jezuici na kartach tytułowych swych książek. Reprodukował ich wiele ks. Duhr T. J. w swem dziele: *Geschichte der Jesuiten in den Ländern deutscher Zunge* Bd. I. u Herdera.

Wobec takiego opóźnienia się u nas, można powiedzieć, że jednak dość wcześnie pojawia się u nas barok na pieczęciach, jeśli się przyjmie, że pieczęć l. 91, 92 a przedewszystkiem l. 93, 94, 95, powstały już koło 1630 r. W każdym razie jednak między Niemcami a Polską jest różnica jakich lat przeszło 50, jeśli przyjmiemy z Lübkiem,¹⁾ że w robotach rękodzielniczo-artystycznych występuje w Niemczech ornament barokowy już w połowie XVI w.

Również o 50 lat prawie później niż na zachodzie pojawia się u nas na pieczęci ornament Louis XVI. i Zopfstil, (l. 77 bo tej tylko pieczęci data jest dokładniej znaną), na wschodzie, na Białej Rusi, trwa ta moda aż do końca XVIII. wieku (z tych czasów l. 80, 78).

Pieczęcie te, głównie o ile dochowały się tłoki, można też podzielić na dwie głównie kategorie.

Jedne z nich wykonane są prostą, domową robotą lub przynajmniej jakiegoś domorosłego rękodzielnika (patrz l. 11, 12, 65,

¹⁾ *Gesch. d. Renaissance in Deutschland*, zweite Abt. II. Aufl. str. 112.

70, 96, 97, 100), na innych znowu znać, że wyszły z ręki mistrza, krajowego czy zagranicznego, nie wiadomo; prawdopodobniej jednak robione były one u nas w Polsce, i to w warsztatach jezuickich, gdyż powszechnie znaną jest rzeczą, że Jezuici starali się zawsze, jak teraz tak i dawniej, o dobrych, własnych rzemieślników, a nawet artystów-mistrzów, którzy wstępując do zakonu jako bracia, pełnili dalej funkcje swego zawodu w charakterze zakonnych rzemieślników-artystów, obracając swe czasami bardzo wybitne zdolności na użytek zakonu. Niewiadomo jednak komu by przypisać autorstwo naszych pieczęci. A niejedna z nich nawet bardzo miśternie rzeźbiona w kamieniu, agacie lub onyksie, pomysłowo ujęta w artystyczną nawet nieraz oprawę chlubnie świadczy o swym twórcy. Specjalnie zaś zastanowić nas może ten szczegół, że w latach około 1800 roku, spotyka się bardzo wielką — stosunkowo — ilość tłoków, rżniętych w kamieniu. Piękna artystyczna oprawa, lekkiej jubilerskiej roboty, zupełnie tąsamą stylizacją liter, jak i całego obrazu pieczętnego, wskazują jakby na jedną i tęsamą rękę: por. l. 78, 80, dalej 81, 84, 85, 86, 87, 127. W stylizacji i wymiarach rewers l. 86, jest bardzo identycznym z rewersem pieczęci dla Szaciłowa. Z tego też powodu nie podajemy nawet jego reprodukcji po raz wtóry.

Skądinąd¹⁾ wiadomo, że ówczesny przełożony całego zakonu, ks. Gruber, starał się bardzo o braci zakonnych — artystów i dobrych rzemieślników. Również katalogi zakonne z owych czasów podają nam kilka nazwisk braci zakonnych, zajętych przedewszystkiem przy wspaniałym gabinecie fizycznym w połockim uniwersytecie; wśród nich wyróżniłoby trzeba dwa nazwiska: „Franciscus Schöpfer, Horologiarus“ i „Icannes Stürmer, Statuarius“, które wskazują, że jednemu z nich możnaby przypisać sztukę rzeźbienia pieczęci. Pewności żadnej niema, ale z prawdopodobieństwem przypuścić można, że sztukę rycia w kamieniu posiadał w owych czasach zegarmistrz (horologiarus), a także i rzeźbiarz-artysta (statuarius). Że zaś ci raczej bracia zakonnicy robili te pieczętnie tłoki, a nie jacyś świeccy rzemieślnicy, tłómaczyć można tem, iż wszystkie te tłoki są rżnięte w kamieniu: agacie, onyksie, krwawniku. Rytowanie takiej pieczęci i tyłu ich w ciągu kilku lat, jest zby-

¹⁾ Załęski: *Historja zniesienia zakonu Jezuitów i ich zachowanie na Białej Rusi*, t. II. str. 318 nast.

teczną może, a kosztowną, rzeczą by sobie na to pozwalać, chyba we własnym zarządzie, w domu. Technika zaś wykonania tych pieczęci świadczyłaby chlubnie o zdolnościach ich rytownika, częściowo i o zakonie, który i na Białej Rusi nie zapomniał o dawnych tradycjach, ale starał się o dobrych rzemieślników-artystów wśród grona swych braci zakonnych.

Spis pieczęci umieszczonych w tablicach.

Liczba pieczęci	Czyja pieczęć	Gdzie podana w „Spisie pieczęci Jezuitów“
1.	ks. Piotra Skargi	110.
2.	kollegium w Krośnie	36.
3.	„ „	37.
4.	nie wiadomo	113.
5.	kollegium w Brunsberdze	3.
6.	misya w Jaworowie	24.
7.	koll. w Lublinie	41.
8.	koll. w Gdańsku	10.
9.	„ „	7.
10.	koll. w Barze	2.
11, 12.	Chełm	5.
13.	Procurator Poloniae	85.
14.	koll. w Toruniu	76.
15.	koll. w Przemyślu	61.
16.	koll. w Jarosławiu	21.
17.	rezydencya w Malborgu	Na liście ks. Sperlinga 16. XII. 1645, do rektora w Gdańsku, że „JKM. wyjeżdża z Warszawy secunda die Januarii przez Keszborg do Malborga, gdzie też zabawi. ...Królowa IM. pro 20 Junii będzie w Gdańsku“. Rkp. Czart. 622.
18.	Vice-Provincialis Prov. Lithua.	Muzeum Rumiancowa w Moskwie, dział stragistyczny, l. 2324.
19.	koll. w Jarosławiu	13.
20.	koll. w Krośnie	34.

21.	koll. w Krośnie	35.
22.	rezydencya w Warszawie	77.
23.	koll. w Przemyślu (Rusiatycze)	64.
24.	koll. we Lwowie	42.
25.	koll. w Krakowie	30.
26.	koll. w Łozowicy	45.
27.	koll. w Gdańsku	na listach z XVIII w. Rkp. Czart. 622.
28.	koll. w Lublinie	40.
29.	koll. w Przemyślu	62.
30.	" "	63.
31.	Provincialis Poloniarum	89.
32.	koll. we Lwowie (Nowosiółki)	43.
33.	koll. w Jarosławiu	18.
34.	Visitatoris Prov. Poloniae	103.
35.	Provincialis Prov. Poloniae	88.
36.	koll. w Krośnie	33.
37.	koll. w Gdańsku	8.
38.	Provincialis Prov. Lithuan.	92.
39.	koll. w Krasnostawie	31.
40.	Kraków, dom przy św. Barbarze	29.
41.	koll. w Krzemieńcu	38.
42.	koll. w Jarosławiu	19.
43.	" "	14.
44.	Procurator Coll. Gedanensis	11.
45.	koll. w Jarosławiu	16.
46.	Provincialis Poloniae	91.
47.	koll. w Jarosławiu	20.
48.	" "	17.
49.	koll. w Krakowie	26.
50.	Provinc. Minoris Poloniae	93.
51.	koll. w Ostrogu	50.
52.	koll. w Sandomierzu	68.
53.	koll. w Kamieńcu Podolskim	25.
54.	rezyd. w Chojnicach	6.
55.	koll. w Łucku	46.
56.	Provincialis Prov. Poloniae	87.
57.	koll. w Toruniu	76.
58.	misyja w Nastasowie	49.

59.	koll. w Stanisławowie	na listach z XVIII. w. (w posiadaniu zakonu)
60.	koll. w Krakowie	27.
61.	łtok	115.
62.	„	114.
63.	koll. w Jarosławiu	15.
64.	„ „	22.
65.	łtok; monitor koll. w Romanowie	66.
66.	koll. w Krakowie	28.
67.	koll. w Krzemieńcu	39.
68.	rezyd. w Żytomierzu	82.
69.	Prov. Albe Russie (<i>sic</i>)	95.
70.	łtok koll. w Romanowie	66.
71.	łtok; Instructoris	83.
72.	Warszawa, aula regia.	78.
73.	łtok; koll. w Mścisławiu	48.
74.	Vicarii Generalis	101.
75.	„ „	100.
76.	łtok; „ „	102.
77.	Prov. Masoviae	94.
78.	kamień sygnetowy; ks. I. Brzozowski (?)	107.
79.	łtok	116.
30,81.	kamień sygnetowy; ks. J. Marcinkiewicz (?)	108.
82.	kamień sygnetowy: misya w Astrachaniu	1.
83.	sygnet: koll. w Petersburgu	51.
84.	kamień sygnetowy: Prov. Per Imperium Rossiacum	97.
85, 86.	kamień sygnetowy: Prov. Albae Russiae	96.
87.	łtok: koll. w Mohylewie	47.
88.	łtok: Prov. in Galicia-Austria	99.
89.	Prov. Galic. Austr.	98.
90.	łtok	112.
91. 92.	łtok: koll. w Połocku	53.
93, 94, 95.	„ „ „	55.

96.	łtok: koll. w Połocku	52.
97.	łtok	117.
98.	łtok: koll. w Połocku	54.
99.	kamień sygnetowy	57.
100.	" "	56.
101.	" "	59.
102.	" "	58.
103, 104.	kamień sygnetowy	119.
105, 106.	" "	118.
107.	łtok	111.
108.	Procurator Prov. Lituanae	86.
109.	kamień sygnetowy (misyi w Astrachanie)	72.
110.	łtok pieczętny	71.
111.	łtok: Minister w Orszy	84.
112.	prymas ks. Raczyński	109.
113.	ks. Borowski	106. Rkp. Czart. 609, kol. 979
114.	" "	105. tamże, kol. 989,
115.	" "	104. tamże, 619 kol. 577.
116.	łtok: Misyja w Tomsku	Chyrów, gab. sfragist. l. 5546.
117.	pierwsza pieczęć Generała Zakonu	wedle ks. Duhra op. cit.
118.	koll. w Pułtusku	65.
119.	koll. w Stanisławowie	69.
120.	uniwersytet w Wilnie	80.
121.	Provincialis Poloniae	na listach z 1701 roku. (własność zakonu)
122.	koll. w Bydgoszczy	na listach (z 4. VIII. 1777) Poznań, Staats- archiv. Jesuiten, c. 2.
123.	rezyd. w Wąlczy	kwit ks. Jerzego Mle- czko przełożonego z Wąlczy, z d. 17. XI. 1694 (Poznań, bibliot. Mielżyńskich)
124.	Provincialis Albae Russiae	na listach z lat 1780 (w posiadaniu Zakonu)
125, 126.	kamień pieczętny	Chyrów, gab. sfragist. l. 5542 a.

127.	kamień pieczętny: rezydencja w Szaciłowie	73.
128.	koll. w Bydgoszczy	4.
129.	koll. w Poznaniu	60.
130.	misya w Żerominie	81.
131.	Generalis Societas Jesu	

Pieczęć znajduje się na listach ks. Brzozowskiego Tadeusza, generała zakonu na Białej Rusi, z lat 1790—1815 (w posiadaniu zakonu).



W niniejszej rozprawie i w tablicach nie można już było uwzględnić pieczęci sygnetowej, jaką w ostatnich dniach, gdy druk się już kończył, ofiarował prof. Dr. Stanisław Krzyżanowski do zbiorów sfragistycznych zakładu Chyrowskiego.

Sygnet ten, srebrny, znaleziony pod Rzeszowem, na swym obrazie średnicy 17/15 mm przedstawia zwykły monogram jezuicki, z tą tylko różnicą, że litery jego biegną w kierunku odwrotnym: SHI; również zamiast gwoździ złożonych zwykle u spodu monogramu w kształcie litery V, widnieje tam jakby litera W. Dwie palmowe gałązki splecione u dołu, otaczają monogram wyżej połowy wysokości. Ornament ten świadczyłby że pieczęć pochodzi z połowy XVIII. w. — a wykonanie ornamentu, robotą bardzo prostą, niezgrabne litery i odwrócenie ich, nie dowodzą zbyt wielkich zdolności rytownika.

22



23



24



25



26



27



28



29



30



31



32



33



34



35



36



37



38



39



40



41



42



43



45



46



47



44



48



49



50



51



52



53



54



55



56



57



58



59



60



61



62



63





88



89



92



90



91



93



94



95



96



97



98



99



100



101



102



103



104



105



106



107



108



109



110



111



112



113



115



114



116



117



118



119



121



120



122



123



124



127



125



126



128



129



130



131



STATYSTYKA ZAKŁADU.



Rektor:
JAN SŁONKOWSKI.

Nauczyciele:

Krysa Jakób: dyrektor; uczył w pierw. półr. geogr., hist. powszechnej i dziejów ojczyst. w kl. VIII; godz. tyg. 4; w drugim półr. geogr. i hist. w kl. VIII, i VI; godz. tyg. 7.

Bzowski Teofil: uczył rel. w II. publ., IIIa. IIIb. IVa. IVb.; godz. tyg. 10.

Czarnota Szymon: gosp. kl. VI.; uczył języka łac. i greckiego w VI. VIIb.; godz. tyg. 20.

Dyla Augustyn: gosp. kl. IVb.; uczył mat. w IIIa. IVa. IVb. Vb.; fizyki w IVa. IVb.; godz. tyg. 18.

Gromadzki Aleksander: zawiadowca gabinetu fizykalnego; uczył fizyki w IIIa. IIIb.; godz. tyg. 4.

Gruszczyński Ignacy: gosp. kl. VIIb.; uczył mat. i fiz. w VIIa. VIIb.; godz. tyg. 14.

Hoppe Wiktor: uczył jęz. niem. w Vb. VI. VIIa. VIIb; jęz. angielski w 3 oddz.; godz. tyg. 22.

Kapaun Leon: uczył jęz. grecki. i łac. w VIIa. Vb.; godz. tyg. 20.

Kohlsdorfer Maksymilian: uczył jęz. niem. w IVa. IVb. Vb. VIII.; godz. tyg. 16.

Konopka Kazimierz: uczył w pierw. półr. geogr., hist. powszech. w I. publ. IIIa. IIIb.; hist. pow., geogr. i dziejów ojcz. w VI.; godz. tyg. 18.; w drug. półr. hist. pow. i geogr. w I. publ. IIIa. IIIb; godz. tyg. 12.

Koppens Romuald: uczył jęz. polski. w VIII.; jęz. grecki. w IIIa.; godz. tyg. 9.

Kowalski Telesfor: gosp. kl. IIIa; uczył jęz. łac. w IIIa; jęz. niem. w IIIa; mat. i rel. w I. publ.; rel. w I. pryw.; godz. tyg. 17.

Kwiatkowski Franciszek: gosp. kl. IIIb.; uczył jęz. polski. łac., greckiego i mat. w IIIb.; godz. tyg. 17.

Lachman Adolf: zawiadowca gabinetu przyrodniczego, gosp. kl. Vb.; uczył jęz. pol. w IIIa. Va. Vb.; rel. w II. pryw.; hist. nat. w I. publ. i pryw.; godz. tygod. 15.

Libiński Herman: uczył hist. i geogr. w Vb.; hist. pow. geogr. i dziejów ojcz. w IVa. IVb.; godz. tyg. 14.

Matzel Ernest: uczył w pierw. półr. rel. w Va. Vb. VI. VIIa. VIIIb. VIII.; godz. tyg. 12; w drugim półr. uczył nadto jęz. niem. w II. pryw.; godz. tyg. 16.

Mączka Bogusław: gosp. kl. Va; uczył jęz. łac. w IVb. Va; jęz. greck. w Va; godz. tyg. 17.

Dr. Mossóczy Stanisław: lekarz zakładowy; uczył gimnastyki we wszystkich klasach gimnazjalnych, prywatnych i przygotowawczej; godz. tyg. 18.

Mróz Andrzej: gosp. kl. IVa; uczył jęz. łac. w IVa; jęz. greck. w IVa. IVb; godz. tyg. 14.

Nuckowski Jan: uczył hist. nat. w Va. Vb. VI.; propedeutyki w VIIa. VIIIb. VIII; godz. tyg. 14.

Płaza Józef: gosp. kl. II.; uczył w pierwszym półr. w II. publ. jęz. łac., polsk., hist. powsz., geografii i mat.; godz. tyg. 17. w drugim półr. w II. publ. jęz. łac., pol., hist., geogr. i mat., w II. pryw. jęz. polsk.; godz. tyg. 21.

Pykosz Stanisław: pomocnik Dyrektora, zawiadowca biblioteki nauczycielskiej, gosp. kl. VIII; uczył jęz. łac. w kl. I. publ. VIII. jęz. gr. w VIII; godz. tyg. 16.

Rejowicz Władysław: uczył jęz. polsk. w IVa. IVb. VI. VIIa. VIIIb.; godz. tyg. 15.

Sas Józef: zawiadowca gabinetu etnograficznego i numizmatycznego; gosp. kl. VIIa; uczył hist. pow. i geogr. w Va. VIIa. VIIIb. dziejów ojczyństw w VIIa. VIIIb. godz. tyg. 12.

Sawicki Józef: uczył mat. w Va, VI. VIII.; fizyki w VIII; kierował ćwiczeniami z fizyki w kl. VIII.; godz. tyg. 15.

Woytych Zygmunt: zawiadowca gab. rysunkowego; uczył rys. obow. w I. i II. publ. i pryw. i w przyg. C.; rys. nadobow. w 3 oddziałach; geometr. i geometrii wykresłnej w 2 oddziałach; kaligr. w I. publ. i pryw. i w przygot. C.; steno grafii w 4 oddziałach; godz. tyg. 28.

Banasik Paweł: uczył jęz. łac., niem., mat., hist. polskiej i geogr. w I. pryw.; godzin tyg. 18.

Bury Józef: uczył jęz. pol. w I. pryw.; godzin tyg. 3.

Gołębiewski Józef: zawiadowca zbiorów geogr., uczył w II. pryw. w pierw. półr. jęz. łac., mat., geogr. i hist. polskiej; godz. tyg. 17; w drug. półr. jęz. łac., mat., geogr. i hist. pol. w II. pryw.; godz. tyg. 13.

Haudek Michał: uczył rel. V, jęz. polsk., niem., rach. i geogr. w kl. przyg. C.; godz. tyg. 25.

Andruszko Benedykt: uczył jęz. rosyjskiego w 4 oddz. godz. tyg. 8.

Baudiss Wojciech: uczył jęz. ruskiego w 2 oddział.; godz. tygod. 4.

Krokoszyński Karol: uczył jęz. francusk. w 4 oddziałach godz. tyg. 8.

Pétillon Korentyn; uczył jęz. fran. w 3 oddz.; godz. tyg. 6.

Piątkiewicz Aleksander: uczył śpiewu i dyrygował orkiestrą zakładową.

Wojnar Antoni: uczył w pierw. półr. jęz. polsk. w II. pryw., kaligr. w I. i II. pryw.; godz. tyg. 6; w drugim półr. kalig. w I. i II. pryw.; godz. tyg. 2.

Prefekci:

Stafiej Wojciech: prefekt generalny.

Wojtoń Władysław: prefekt VIII. klasy.

Piechocki Maksymilian: prefekt VII. klasy.

Prochyra Włodzimierz: " VI. "

Roelle Ludwik: " V. "

Machnicki Szczepan: " IV. "

Chmura Ferdynand: " III. "

Bury Józef: " II. "

Konopiński Józef: " I. "

Dzierżanowski Stefan: " przygot. klasy.

Szczepański Józef: " infirmeryi.

Kurdziel Jan.

Szubski Ignacy.

Kozłowski Antoni.

Morawiec Józef.

ROZKŁAD NAUK

i wykaz używanych podręczników.

KLASA I.

Religia. 2 godz. tyg. Skład apostolski; nadzieja; modlitwa; sakrament pokuty i ołtarza. (Według podręcznika „Wielki katechizm religii katolickiej“, zatwierdzonego przez Episkopat austriacki).

Język polski. 3 godz. tyg. Wyraźne i rozumne czytanie oraz dokładne i poprawne zdawanie sprawy z ustępów poprzednio czytanych i objaśnianych. — Ćwiczenia w deklamacji. — Powtórzenie wiadomości z zakresu odmiany imienia i czasownika; nauka o zdaniu pojedynczym ze składnią zgody. — Wypracowania piśmienne: 12 zadań szkolnych, z tych parę dyktatów, reszta zaś opowiadania; 6 zadań domowych, obejmujących tematy wolne. (Konarski: Zwięzła gram. jęz. pol. — Reiter M. Dr.: Wypisy polskie dla kl. I.).

Język łaciński. 6. godz. tyg. Nauka o formach deklinacyjnych prawidłowych, przymiotniki, przysłówki i ich stopniowanie, najważniejsze zaimki, liczebniki główne i porządkowe. Cztery prawidłowe konjugacye z wyjątkiem czasowników III. konjugacyi na *-io* i wszystkich deponencyów. Ważniejsze przyimki i spójniki. Najpotrzebniejsze wiadomości ze składni. Tłómaczenie z języka łacińskiego i odwrotnie. Wypracowań piśmiennych w I. półroczu 5 szkolnych, domowe według potrzeby, w II. półroczu 2 zadania szkolne co miesiąc, domowe jak w I. półroczu. (Samolewicz: Zwięzła gram. jęz. łac. wyd. VI. — Steiner-Scheindler-Samolewicz-Fraćkiewicz-Próchnicki: Ćwiczenia łac. dla kl. I. wyd. V.).

Język niemiecki. 5 godz. tyg. Czytanie; uczenie się na pamięć słów, zwrotów i zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań. — Główne wiadomości z zakresu gramatyki. Co tydzień zadanie szkolne (dyktat). (German-Petelenz-Gayczak: Ćwiczenia niemieckie dla kl. I. wyd. VII.).

Historia polska. 2 godz. tyg. Słowianie, ich religia, obrzędy i uroczystości. — Bajeczne dzieje Polski. — Z dziejów historycznych ważniejsze osobistości i zdarzenia. — Życie Polaków w różnych epokach. — Ogólne dzieje Polski porzbirowej. (Gebert: Opowiadania z dziejów ojczystych).

Geografia. 2 godz. tygod. Poglądowe zaznajomienie uczniów z zasadniczymi pojęciami geograficznymi na podstawie stosunków miejscowych. Orientowanie się w rzeczywistej okolicy i na mapie. Próby rysowania przedmiotów geograficznych. Główne formy ładu i mórz i sposoby ich przedstawiania. Opisanie i wyjaśnienie temperatury i oświetlenia kraju naszego i kuli ziemskiej przy pomocy „tellurium“, srurowej drogi słońca. Opady atmosferyczne. Klimat. Świat roślinny i zwierzęcy. Człowiek jako mieszkaniec ziemi. Z geografii opisowej: Najważniejsze formy łądów i mórz, rzeki, systemy górskie oraz państwa i posiadłości we wszystkich częściach świata ze szczególniejszem uwzględnieniem Europy. (Romer: Geografia dla kl. I. szkół średnich).

Matematyka. 3 godz. tyg. **Rachunki:** Cztery główne działania na liczbach całkowitych, mianowanych i niemianowanych. Rzymskie znaki liczbowe. Monety, miary i wagi krajowe. Liczby dziesiętne i główne na nich działania. Wstępne pojęcia o ułamkach zwyczajnych. — **Geometria:** Początki nauki o prostych formach geometrycznych na podstawie poglądu na główne bryły graniaste i okrągłe. Ćwiczenia w używaniu linealu, cyrkla i przykłądnie. Pomiar odcinków, powierzchni kwadratu i prostokąta, objętości sześciianu i prostopadłościianu. Zasadnicze pojęcia o kątach i trójkątach. Zadań szkolnych 3 w półroczu. (Kranz: Arytmetyka i algebra. — Kranz: Geometria poglądowna).

Historia naturalna. 2 godz. tyg. W pierwszych 6 miesiącach zoologia, a mianowicie: gromady ssaków, ptaków, gadów, płazów i ryb, z uwzględnieniem dotychczas znanych stosunków biologicznych. (Nussbaum-Wiśniowski: Wiadomości z zoologii dla klas niższych. — Rostafiński: Botanika szkolna dla klas niższych).

Rysunki odręczne. 2 godz. tyg. Wstępne wiadomości o powstawaniu kształtów i zasadniczych form geometrycznych, poparte rysunkiem w wielkich rozmiarach na tablicy i węglem

na papierze. Spostrzeganie, i wyszukiwanie tychże form na przedmiotach z otoczenia i wierne przenoszenie ich na płaszczyznę rysunkową. Płaskie i łatwe motywy roślinne w formie wiernej i stylizowanej. Okolicznościowe objaśnienia o zastosowaniu ich do celu zdobniczego. Od czasu do czasu rysunek z pamięci z zakresu przerobionego materiału. Kolorowanie rysunku kredkami i farbami lazurowymi przy odpowiedniej pogadance o barwach podstawowych i pochodnych pierwszego i drugiego rzędu. Opisywanie rysunku pismem rzymskim i palkowem.

Kaligrafia. 1 godz. tygod. Zasady pisma łacińskiego i niemieckiego; najistotniejsze znamiona pisma dobrego i potoczystego; sposoby osiągnięcia. Pismo w 4 liniach w zeszytach wydanych przez Nowickiego. Metodę pogładową popierano metodą posiłkową pisania w powietrzu ponad zeszytem, niekiedy metodą angielską i metodą pisania w takt.

KLASA II.

Religia. 2. godz. tyg. Przykazania boże i kościelne. — Łaska. Sakramenta i sakramentalia. — O sprawiedliwości i rzeczach ostat. (Wielki katech. religii katol.).

Język polski. 4 godz. tyg. Odmiana imienia; składnia rządu; części mowy nieodmienne. — Rozbiór, streszczanie i opowiadanie ustępów z Wypisów i deklamacya. — Ćwiczenia stylistyczne 3 domowe i 6 szkolnych na półroczu. (Małecki: Gram. jęz. pol. — Próchnicki i Wójcik: Wypisy pol. dla II. kl.).

Język łaciński. 6 godzin tygod. Uzupelnienie nauki o formach prawidłowych; nauka o formach nieprawidłowych; przysłówki, przyimki, spójniki; coniug. periphr., acc. i nom. cum inf.; abl. abs., gerund. i gerundivum. Ćwiczenia w tłumaczeniu. — Co dwa tygod, zadanie szk. (Samolewicz: Zwięzła gram. jęz. łac. dla klasy II.). Steiner—Scheindler—Samolewicz. Ćwiczenia łac. dla klasy II.).

Język niemiecki. 4 godz. tyg. Opowiadanie ustępów czytanych; rozmówki; uczenie się na pamięć wierszów i prozy. Powtórzenie i uzupelnienie wiadomości gramat. Co tydzień zadanie: w I. półroczu dyktaty; 2 wypracowania piśmienne, co miesiąc 1 domowe. (German-Petelenz: Ćwiczenia niemieckie dla kl. II.).

Historia. 2 godz. tygod. Hist. starożytnego Wschodu, Grecji i Rzymu sposobem biograficznym; (Krotoski: *Historia pow. dla kl. niższ. szkół średnich*).

Geografia. 2 godz. tyg. Powtórzenie i pogłębienie wiadomości z klasy I.; kulistość, wielkość i obroty ziemi. Azja, Afryka; ich położenie i granice; oro- i hydrografia, klimat flora, fauna, płody ziemi, i zatrudnienie mieszkańców. Europa, pogląd na jej granice, rzeźbę, glebę i wodę. Kraje Europy; rysowanie prostych szkiców map.

Matematyka. 3 godz. tyg. **Z arytmetyki:** Czynniki pierwsze, dzielnik, wielokrotność. Działania na ułamkach zwyczajnych, zamiana dziesiętnych okresowych na zwyczajne. Rozwiązywanie zadań za pomocą reguły trzech prostej i złożonej. Najprostsze przykłady z rachunku procentu prostego. **Z geometrii:** Symetria utworów płaskich i bryłowych. Związki między kątami. — Kreślenie i przystawanie trójkątów. Czworoboki, wieloboki, koło. Graniastosłup, ostrosłup, walec, stożek, kula. — Zadania szkolne 3 na półrocze. (Kranz: *Arytmetyka. Część II.* — Kranz: *Geometria pogładowa*).

Historia naturalna. 2 godz. tyg. W I. półr. zoologia. Systematyka zwierząt bezkręgowych, z uwzględnieniem biologii. (Nussbaum-Wisniowski: *Zoologia*). W II. półr. botanika. Systematyka i opis roślin nasiennych i skrytokwiatowych, ze szczególnem uwzględnieniem roślin pożytecznych tak krajowych jak zagranicznych. (Rostafiński: *Botanika na niższe klasy, wyd. 7*).

Rysunki odręczne. 2 godz. tyg. Krótkie objaśnienia wstępne zjawisk perspektywicznych. Zastosowanie ich w rysowaniu przedmiotów przestrzennych z otoczenia. Rysowanie ważniejszych brył geometrycznych w różnych położeniach względem horyzontu rysunkowego i tła; oznaczanie płaszczyzn cienia własnego, rzuconego i światła za pomocą wiszoru lub pędzla. Dalszy ciąg nauki rysunku ornamentu płaskiego z różnych epok, przestylizowywanie gałązek roślinnych, ćwiczenia rysunku samym pędzlem w kolorach łamanych i szkice z pamięci. Opisywanie rysunku pismem secesyjnym i ozdobnym w różnych formach.

KLASA III.

Religia. 2 godz. tyg. W I. półroczu: Liturgika według podręcznika X. Dr. Jougana. W II. półr.: Dzieje biblijne Starego Zakonu. (Według podręcznika X. Dr. Szydelskiego).

Język polski. 4 godz. tyg. Systematyczna nauka koniugacji i składni w obrębie form czasownikowych. Ćwiczenia w wyraźnym i rozumnym czytaniu, w gładkiem i poprawnym zdawaniu sprawy, w formie rozkładu treści lub opartego na nim opowiadania ustępów, poprzednio czytanych i objaśnianych. Krótkie wiadomości o życiu i pismach cenniejszych pisarzy, których utwory czytano. Wygłaszanie z pamięci piękniejszych utworów poetyckich. Wypracowań stylistycznych 6 w półroczu: 4 szkolne i 2 domowe. (Małecki: Gramatyka języka polskiego. Wyd. X. — Czubek-Zawiliński: Wypisy polskie dla kl. III.).

Język łaciński. 6 godz. tyg. Powtórzenie materiału gramatycznego z klasy I. i II. Składnia zgody i rządu. Przyimki. Ćwiczenia w tłumaczeniu z języka polskiego na łaciński. Lektura wybranych żywotów z Korneliusza Neposa (wyd. Kłak.): Aristides, Cimon, Epaminondas, Miltiades, Themistocles, Agesilaus, Pelopidas, Hamilcar, Hannibal. Rozmówki w języku łac. na tle lektury. Zadań szkolnych 6 na półroczu. Lektura prywatna: reszta życiorysów Korneliusza Neposa, 2 uczniów czytało Curtiusa Rufusa: Hist. Alexandri Magni (Samolewicz-Sołtysik: Gramatyka języka łacińskiego. Część II. — Próchnicki: Ćwiczenia łac. dla kl. III.).

Język grecki. 5. godz. tyg. Odmiana prawidłowa imion i słów do „verba liquida“. Z ćwiczeń (Winkowski-Taborski-Passowicz: Ćwiczenia greckie) tłumaczenie ustępów na język polski i grecki. Od listopada co miesiąc zadanie szkolne. (Cwikliński: Gramatyka języka greckiego).

Język niemiecki. 4. godz. tyg. Reprodukcyjność i poetyczność ustępów czytanych, z uwzględnieniem pojedynczych słów i zwrotów, właściwych językowi. Systematyczna gramatyka, obejmująca naukę o formach i składnię rządu. Zadania co miesiąc, jedno szkolne i jedno domowe. Tematy: opowiadania ustępów czytanych i wolne. (German-Petelenz-Gayczak. Ćwiczenia niem. dla kl. III. wyd. 5.-Jahner: Deutsche Grammatik wyd. 3).

Historya i Geografia. 4 godz. tyg. *Historya monarchii austyacko-węgierskiej w związku z historją powszechną* (według podr. Dr. K. Krotoskiego). — *Geografia Europy środkowej i wschodniej, Ameryki i Australii, ogólne pojęcia z kosmografii.*

Matematyka. 3 godz. tyg. *Początki arytmetyki ogólnej. Wprowadzenie działań na liczbach ogólnych. Nauka o liczbach ujemnych i prawidła wykonywania działań na nich. Zasadnicze pojęcia o potęgowaniu. Podnoszenie do kwadratu i sześciannu, wyciąganie pierwiastka kwadratowego i sześciennego. Działania skrócone. — Z geometryi: Obliczanie powierzchni utworów płaskich. Pomiar powierzchni i objętości najważniejszych brył graniastych i okrągłych. Twierdzenie Pitagorasa i proste przykłady na zastosowanie go przy pomiarach utworów płaskich i przestrzennych. Zadania szkolne 3 na półroczu.* (Kranz: *Arytmetyka.* — Kranz: *Geometrya pogładowa.*)

Fizyka. 2 godz. tyg. *Wstępne pojęcia. Nauka o cieple, magnetyźmie, elektryczności, głoście i świetle. Wyjaśnienie głównych zjawisk niebieskich.* (Kawecki-Tomaszewski: *Fizyka dla niższych klas.*)

KLASA IV.

Religia. 2 godz. tyg. *Dzieje biblijne Nowego Przymierza.* (Według podręcznika X. Dr. Szydelskiego).

Język polski. 3. godz. tyg. *Czytanie, rozbiór i opowiadanie ustępów zawartych w Wypisach polskich dla kl. IV.* (Próchnicki-Wojciechowski t. IV. — *deklamacya niektórych ustępów poetycznych.* — *Nauka o zdaniu pojedynczem i złożonem, o okresach; ważniejsze wiadomości o etymologii i głosowni, według książki: Krótka gramatyka polska A. Krasnowolskiego.* — *Krótka nauka o wierszu i stylu polskim. Przeczytano Sienkiewicza w „Pustyni i puszczy“.* — *Wypracowań stylistycznych 6 na półr., z tych 4 szkolne i 2 domowe.*

Język łaciński. 6 godz. tyg. *Nauka o czasach, trybach, zdaniach, imionach słownych. Ćwiczenia w tłómaczeniu z języka polskiego na łaciński.* — *Lektura: Cezara Bellum Gall.* (wyd. Terlikowski) w kl. IVa, ks. I. II. III.; w kl. IVb. ks. VI. i VII.

6 zadań szkolnych na półroczu. (Samolewicz-Sołtysik: Gramatyka jęz. łac. Część II. — Próchnicki: Ćwiczenia łac. dla kl. IV).

Język grecki. 4 godz. tyg. Dokończenie słów na ω od tematów płynnych, słowa na μ ; ważniejsze prawidła składni. Tłumaczenie z jęz. gr. na polski i odwrotnie. Co miesiąc zad. szkolne. (Fiderer: Gramatyka jęz. gr. — Winkowski - Taboriski: Ćwiczenia greckie dla kl. III. i IV.).

Język niemiecki. 4 godz. tyg. Reprodukcyja prozaicznych i poetycznych ustępów czytanych. Uczenie się na pamięć. Gramatyka w zakresie nauki o zdaniu i uzupełnienie składni rządu. Wypracowania piśmienne dwa na miesiąc na przemian szkolne i domowe. — Wielu uczniów czytało na lekturę prywatną następn. dzieła: Grimm: Märchen; Conscience: Der Löwe von Flandern; der Rekrut; Hauff: Märchen; Finn, Wasserburg: Percy Wynn; Tom Playfair; Harry Dee; P. Springer; Ada Merton; różne opowiadania Maya, Spillmanna i innych. — (German-Petelenz-Gayczak: Ćwiczenia niem. Dla kl. IV. — Jahner: Deutsche Grammatik).

Historya powszechna. 2 godz. tyg. Historya starożytności, szczególnie historya Grecyi i Rzymu do wojen punickich. Geografia monarchii austriacko-węgierskiej. Czytanie austriackiej mapy specjalnej (1: 75000). Ćwiczenia w oryentowaniu się na terenie z pomocą kart specjalnych okolic Chyrowa. (Benoni-Majerski: Geografia aust. węg. monarchii).

Matematyka. 3 godz. tyg. Z arytmetyki i algebry: Wyjaśnienie działań głównych; równania pierwszego stopnia o jednej i kilku niewiadomych; stosunki, proporcye i ich zastosowanie. Graficzne przedstawienie funkcyi liniowej i graficzne rozwiązywanie równań liniowych. (Mihulowicz: Arytmetyka dla kl. IV). Z Planimetrii: Wyjaśnienie podstawowych twierdzeń i dowodzenie tychże metodą Euklidesa. Zadania konstrukcyjne, rozwiązywane za pomocą różnych metod wykreślnych i rachunkowych. Pomiar utworów płaskich. (Łomnicki: Geometrya dla kl. IV i V).

Historya naturalna. 3 godz. tyg. W pierwszym półroczu z fizyki nauka o równowadze i ruchu; najważniejsze wiadomości o cieczech i gazach. (Kawecki-Tomaszewski: Fizyka dla klas niższych). W drugim półroczu chemia i mineralogia. Duchowicz-Wiśniowski. Wiadomości z chemii i min. dla klas niższych).

KLASA V.

Religia. 2 godz. tyg. Dogmatyka ogólna według książki X. Sieniatyckiego.

Język polski. 3 godz. tyg. Czytanie i rozbiór „Pana Tadeusza“ na podstawie ustępów zawartych we „Wzorach poezji i prozy“ Próchnickiego i Wojciechowskiego t. V., poznawanie rozmaitych rodzajów stylu i form literackich tak w zakresie poezji jak i prozy, z uwzględnieniem krótkich wiadomości o pisarzach, których utwory poznano. Zdawanie sprawy z lektury domowej celniejszych utworów epicznych, lirycznych i przystępniejszych dramatycznych, nadto niektórych nowel, powieści, pamiętników i t. d. — Deklamacja jak w niższych klasach. Wypracowań stylistycznych 5 na półr., z tych 3 szkolne, 5 domowych.

Język łaciński. 6 godz. tyg. Lektura szkolna: W Va Owidyusza (wyd. Skupniewicz) Met. 7. 9. 10. 18. 23; Fast. 1. 6. 9. 15. Trist. 10. — Liwiusza (wyd. Zingerle-Majchrowicz) ks. II. III. — W Vb Owid. Met. 1—4, 14—16; Fast. 1—10. 13. 20. 22—24. 27.; Trist. 2. 3. 6. 8. 10; ex Ponto 1; e rel. Eleg. 4. 5. Liw. ustępy wybrane z pierwszej dekady.

Co tydzień godzina ćwiczeń gram.-styl. Co miesiąc zad. szkolne.

Język grecki. 5 godz. tyg. Lektura szkolna. Va: Arriana Anabasis (wyd. Heidrich) 2. 4. 5. 6. 7. 11. 12. Z Iliady Homera (wyd. Sołtysik) ks. I. III. — Vb: Chrestomatya z pism Xenofonta (wyd. Fiderera: Anabasis 1—3. 7. 8. 10. 13. 16. 17. 18; Cyrop. 1. 2. 4. 7. 8. 9. Z Iliady Homera ks. I.

Ćwiczenia gram.-styl. raz w tygodniu. W półroczu 4 zad. szkolne.

Język niemiecki. 4 godz. tyg. Samodzielna reprodukcja na podstawie lektury wypisów. Uzupełnienie wiadomości gramatycznych przy danej sposobności. Prócz tego czytano w całości w kl. V a: Goethego Reinecke Fuchs (I—VIII); w kl. Vb: Hauff. Märchen. Na lekturę prywatną czytali uczniowie Wisemanna, Fabiolę; Conscience'a der Löwe von Flandern, Göthego Reinecke Fuchs (część II). W półroczu 7 zadań na przemian domowe i szkolne. (Ippoldt: Deutsches Lesebuch für die V. Kl.).

Historya. 3 godz. tyg. Dzieje rzymskie od wojen punickich. Dzieje wieków średnich. (Zakrzewski: *Historya powszechna* cz. I. i II.)

Geografia. 1 godz. tyg. Najważniejsze wiadomości z geografii fizycznej; opis ogólny Europy; kraje Europy południowej i zachodniej; rzut oka na Australię i Amerykę.

Matematyka. 3 godz. tyg. Z arytmetyki i algebry: Uzupełnienie materiału klasy IV., dalszy ciąg rozwiązywania równań stopnia pierwszego; potęgi, pierwiastki. Stereometria: Rzuty najpospolitszych brył, wzajemne położenie prostych i płaszczyzn, pomiary najpospolitszych brył, umiarowe wielościany. (Moćnik-Maryniak: *Geometria dla klas wyższych*). Zadania 3 na półrocze.

Historya naturalna. 3 godz. tyg. W I. półroczu: Mineralogia i najważniejsze wiadomości z geologii. W II. półroczu botanika z uwzględnieniem anatomii, fizjologii i biologii roślin. (Wiśniowski: *Mineralogia i geologia*. — Rostafiński; *Botanika na klasy wyższe*).

KLASA VI.

Religia. 2 godz. tyg. Dogmatyka szczegółowa według książki X. Sieniatyckiego.

Język polski. 3 godz. tyg. *Historya literatury niepodległej Polski według Wypisów I. Chrzanowskiego*. Wypracowania stylistyczne 2 zad. dom., 3 szkol. na półrocze.

Język łaciński. 6 godz. tyg. Lektura szkolna: Saliustusza *Bellum Iugurthinum* (wyd. Konarskiego). Cyclerona *Or. in Cat.* I. II. (wyd. Sołtysika). — Wergiliusza (wyd. Eichler Rzepiński) *Ecloga V. IX. Georg.* I. 1—42, 351—514. II. 109—176 458—540. IV. 149—227. 315—558.; *Aen.* I. VII. 286—640; VIII. 184—279; 306—368; 609—673, IX. 176—502. Lektura prywatna obejmowała: Sallust. *Bellum Catilinae*, Cezara: *Bellum civile*; Cyclerona *or. in Cat.* III IV.; Wergil. *Eclog.*, I. VII.; *Aen.* II. IV. Ćwiczenia gram. styl. i zadania jak w kl. V.

Język grecki: 5. godz. tyg. Lektura szkolna: Homera *Iliada* (wyd. Sołtysik) ks. III. VI. VII. XVIII. XXII. XXIV. Z Herodota (wyd. Terlikowski) I. 2. 3. 7. 16, 17, 18—25. Z Plutarcha: *Żywot M. Porcyusza Katona* (wyd. Krajewski). Lektura

pryw. obejmowała nieczytane w klasie księgi Homera i Herodota. — Ćwiczenia gram. stylist. i zadania jak w klasie V.

Język niemiecki. 4 godz. tyg. Czytanie i rozbiór utworów zamieszczonych w Wypisach. Prócz tego czytano Lessinga Minna von Barnhelm, Wabera Ausbreitung des Protestantismus. Prywatna lektura obejmowała niektóre dramaty Shakespearea, Schillera, Grillparzera, Oberon, Abbasiden, Undine, Lohengrin. Zadania jak w kl. V. (Ippoldt—Stylo: Deutsches Lesebuch für die VI. Kl.)

Historya i Geografia. 4 godz. tyg. Dzieje rzymskie od Grakchów. Dzieje średniowieczne i nowożytne do wojny 30-letniej (Zakrzewski: Historya powszechna. Cz. I. II. III.). Z geografii: Europa środkowa, południowa i wchodnia; pogląd ogólny na stosunki geograficzne Azji i Afryki.

Matematyka. 3 godz. tyg. Arytmetyka: Logarytmy, równania stopnia drugiego i równania stopni wyższych, dające się sprowadzić do równań drugiego stopnia: liczby niewymierne, urojone i zespolone; graficzne przedstawienie funkcji drugiego stopnia i zastosowanie do rozwiązywania równań. Geometrya: Trygonometrya, funkcye kątów, ich związki i graficzne przedstawienie, rozwiązywanie trójkątów i zastosowanie do zadań z różnych dziedzin. (Moćnik-Maryniak: Geometrya dla klas wyższych. Kostecki: Algebra). Zad. 3 na półrocze.

Historya naturalna. 2 godz. tyg. Somatologia w zarysie, z uwzględnieniem fizjologii i higieny. Grupy zwierząt ze stanowiska morfologiczno-anatomicznego. (Petelenz: Zoologia na klasy wyższe).

KLASA VII.

Religia. 2 godz. tyg. Etyka według podręcznika X. Szczeklika.

Język polski. 3 godz. tyg. Historya literatury od Niemcewicza do Słowackiego. Czytano z pomocą lektury domowej utwory pomieszczone w Wypisach; prócz tych w całości czytano Niemcewicza Powrót posła, Felińskiego Barbarę, Brodzińskiego Wiesława, Mickiewicza pisma filomackie i filareckie, Ballady, Grażynę, Wallenroda, Sonety krymskie, Dziady; Malczewskiego Maryę, Goszczyńskiego Zamek Kaniowski, Za-

leskiego wybór dum, Przenajświętszą Rodzinę; Fredry Pana Jowialskiego, Śluby. Wypracowań w półroczu 5, z tych 3 szkolne, 2 domowe. (Tarnowski-Wójcik: Wypisy polskie).

Język łaciński. 5 godz. tyg. Lektura szkolna: W VIIa. Cycero pro Murena, pro Sulla, de Officiis I. I. (Nohl-Bednarski). Wergiliusz (wyd. Eichler-Rzepiński) ks. XII. Pliniusza listy (wyd. Kukula). I. 1, 9, 13; II. 6, 8, 17; III. 5; IV. 1; V. 12, 14, 19. VI. 10. 15. 16. 20; VII. 3. 17. 20; VIII. 17; IX. 6. 19. 33. 36; ad Traianum 96. — Z liryków (wyd. Karchut). Catullus: 1—4. 9. 31. 46. 49. 93. 101; Tibullus; I. 1. 3; Propertius: II. 2. 6; III. II; Ovidius: Trist. I. 3; IV. 10.

W VII b. Cicero: p. Sex. Roscio Amerino, Cato Maior; Plinius listy (wyd. Kukula); z liryków: Catullus: I. 2. 3. 9. 14. 22. 30. 31. 41. 46. 49. 50; Tibullus: I. 3. 7. 10; II. 1; Propertius I. 7; II. 10. 26. 31; III. 3. 4. 5. 9. 18; IV. 6. 11; Ovidius: Trist. III. 3; IV. 6. 10.

Ćwiczenia gram. styl. i zadania jak w kl. V. Uczniowie zdolniejsi czytali na lekturę domową inne utwory wymienionych autorów.

Język grecki. 4 godz. tyg. Lektura szkolna: VIIa. Homer Odys. (wyd. Wotke) ks. I. IV. XIV. XV. XVI; Kurs. II. III. V. VIII. IX. — Demostenes (wyd. Wotke-Schmidt); I Phil. — Platon. (wyd. Lewicki-Christ.) Apologia Sokratesa i ustępy z Fedona. — VIIb. Homer Odys. ks. I. II. V. VIII. IX. XIII. Demostenes - Phil. III; Tucydydes (wyd. Harder) ks. I. 1—9; II. 1—18; IV. 3—41. Zadania 3 na półrocze. Na lekturę prywatną czytali uczniowie resztę ksiąg Odyssei i mowy Demostenesa nieczytane w szkole.

Język niemiecki: 4 godz. tyg. Oprócz Wypisów czytano w całości: VIIa: Freytaga die Journalisten, Göthego Egmont, Eiermanna Napoleon. VIIb: Grillparzera der Traum ein Leben, Shakespearea, Goethego, Schillera, Grillparzera, Lessinga, Fuchsa Oesterreichs Befreiungskrieg 1809. Zadań 5 na półrocze na przemian szkolne i domowe. (Ippoldt-Stylo: Deutsches Lesebuch für die VIII Kl).

Historia i geografia. 3 godz. tyg. Dzieje nowożytne od połowy XVI. w. do czasów dzisiejszych. (Zakrzewski: Historia powszechna cz. III).

Matematyka. 3 godz. tyg. Z algebry: Równania

drugiego stopnia o dwóch i więcej niewiadomych; równania nieoznaczone, postępy arytm. i geom.; rachunek procentu składanego i rent; kombinacje; dwumian Newtona. — Z geometryi: Trygonometria płaska; rozwiązywanie trójkątów. — Geometria analityczna płaska: linie pierwszego i drugiego stopnia. — Zadania 3 na półroczu. (Kostecki: Algebra. — Mońnik-Maryniak: Geometria dla klas wyższych).

Fizyka 4. godz. tyg. Dynamika ciał stałych, płynów i gazów; nauka o ciepłe; początki chemii. (Kawecki-Tomaszewski: Fizyka dla klas wyższych. — Tomaszewski: Chemia).

Propedeutika filozofii. 2 godz. tyg. Ogólne zasady logiki oraz metodologii. (ks. Nuckowski T. J.: Początki logiki ogólnej).

KLASA VIII.

Religia. 2 godz. tyg. Historia kościoła katolickiego według książki X. Gadowskiego.

Język polski. 4 godz. tyg. Historia literatury polskiej od Krasińskiego do w. XX. na podstawie rozleglejszej lektury najcelniejszych utworów. Czytano z pomocą lektury domowej utwory pomieszczone w Wypisach: prócz tego w całości analizowano Z. Krasińskiego Nieboską komedję, Irydyona, Przedświt, Psalm; Korzeniowskiego Mnicha; Ujejskiego Maraton; Szujskiego Wallasa; Wyspiańskiego Daniela, Warszawiankę, Legion, Wesele, Wyzwolenie; uczniowie zaś celniejsi zdawali nadto od czasu do czasu sprawę ze swej lektury prywatnej obejmującej utwory wybitnych autorów, czy to poetyczne, czy powieściowe, lub naukowe dzieła z zakresu historii polskiej, historii literatury, estetyki i krytyki literackiej. Wypracowań w I. półr. 5, z tych 3 szkolne, 2 domowe; w II. półr. 3, z tych 2 szkolne, 1 domowe. (Tarnowski-Wójcik: Wypisy polskie).

Język łaciński. 5. godz. tyg. Lektura szkolna: Horacy (wyd. Librewski-Dolnicki) ód wybr. 30, ep. 2, sat. 3, listy 2. — Tacyta (wyd. Müllera) Annales. I. III. IV. — Na lekturę prywatną brali uczniowie Tacyta dzieła nie objęte lekturą szkolną, a Horacego satyry, listy i ody. Ćwiczenia gram. styl. i zadania jak w kl. V.

Język grecki. 5 godz. tyg. Lektura szkolna: Eurypi-

desa Ifigenia w Taurydzie; Platona Phaedon; Homera Odys. 23. 24. — Prywatna lektura obejmowała inne księgi Odyssei; Platona dyalogi; Sofoklesa: Edypa króla, Antygonę, Elektrę, Ajasa; Eschylosa: Persów; Eurypidesa: Medeę. Ćwiczenia gramstyl.; 3 zadania na półroczcie.

Język niemiecki: 4 godz. tyg. Czytano wybrane ustępy z Wypisów niem. Nadto czytano i rozbierano w całości Schillera Wallenstein. — Prywatna lektura obejmowała Schillera: Räuber, Kabale und Liebe, Fiesko, Braut von Messina, Demetrius; Goethego: Hermann und Dorothea, Götz von Berlichingen, Egmont, Iphigenie, Tasso, Faust; Klingera: Zwillinge; Leisewitza: Julius von Tarent; Shakespeare'a: Kaufman von Venedig, Macbeth; Grillparzera: Traum ein Leben, Das goldene Vliess, Ottokars Glück und Ende. — W pierwszym półroczu 5 zadań, w drugim zaś 3 zad., na przemian domowe i szkolne. (Ippoldt: Deutsches Lesebuch für die VIII. Klasse).

Historya i geografia. 3 godz. tyg. Dzieje i statystyka monarchii austriacko-węgierskiej. (Głabiński-Finkel. Historya ustroju Polski). Czytanie mapy specjalnej Austro-Węgier i odpowiednie ćwiczenia.

Matematyka. 2 godz. tyg. Powtórzenie i uzupełnienie materiału przerobionego w klasach poprzednich. (Podręczniki jak w kl. VII). Zadania szkolne 3 na półroczcie.

Fizyka. 4 godz. tyg. Akustyka, optyka, magnetyzm, elektryczność. Powtórzenie ważniejszych części materiału przerobionego w VII kl. (Podręcznik jak w kl. VII.). Ćwiczenia z fizyki do dowolnego wyboru.

Propedeutika filozofii. 2 godz. tyg. Psychologia empiryczna. (X. Pechnik: Zarys psychologii).

Przy nauce dziejów ojczystych używano podręczników: Rawer: Dzieje ojczyste (w kl. IV.); Lewicki: Zarys dziejów Polski i krajów ruskich z nią połączonych. (w kl. VI. VII. VIII)

Tematy do wypracowań piśmiennych¹⁾.

a) W Języku polskim.

KLASA Va.

1. Dwudziestopięciolecie Zakładu chyrowskiego. (Opis uroczystości na podstawie własnych spostrzeżeń). — 2. Obraz pustyni w duszy boleścią przejętego Araba w „Ojcu zadżumionych”. — 3. Sposób podejmowania gości w soplicowskim dworcu (na podst. I. ks. „Pana Tadeusza”). — 4. Wykazać i rozwinąć zasadniczą myśl gawędy: „Popas w Upicie” *. — 5. Obraz zachodu słońca na tle przyrody litewskiej (na podst. I. ks. „Pana Tadeusza”) *. — 6. Uczucia wygnańca (na podst. wiersza Or-Ota „List z Sybiru”) *. — 7. Życie myśliwskie na Litwie (na podst. I—IV ks. „Pana Tadeusza”). — 8. Czego wymaga od „młodzi swego narodu” K. Libelt w rozprawie „O miłości ojczyzny”? * — 9. Jaką chwilę w dziejach narodu przedstawia obraz Matejki „Kazanie Skargi” i co w nim wypowiada postać kaznodzi? (na podst. ryciny tegoż obrazu w Wypisach). — 10. Cześnik a rejent w komedyi Al. Fredry „Zemsta” (charakterystyka porównawcza.)

Adolf Lachman.

KLASA Vb.

1. Obchód 25-lecia w Zakładzie chyrowskim (opis na podstawie własnych spostrzeżeń). — 2. Postać głównego bohatera w powieści poetyckiej „Jan Bielecki” *. — 3. Podania o politycznym czynie Sycińskiego i ich rys wspólny (na podstawie gawędy „Popas w Upicie”). — 4. Krajobraz litewski w porze letniej (na podstawie I. ks. „Pana Tadeusza”) *. — 5. Zapatrywania Podkomorzego na modę francuszczyzny (na podst. I. Ks. „Pana Tadeusza”) *. — 6. Znaczenie przewodniej myśli bajki Fr. Morawskiego „Zając i wyżeł” w życiu ludzkim *. — 7. Zwyczaje przy obrzędzie ślubnym na Mazurach (na podstaw. ustępu „Wesele chłopskie” Reymonta). — 8. Styczne punkty noweli A. Szymańskiego „Srul z Lubartowa” i noweli H. Sienkiewicza „Latarnik”. — 9. Co winna czerpać młodzież polska z obchodów narodowych a w szczególności z jubileuszu Ks. P. Skargi? — 10. Stan duszy Makbeta a Lady Makbet przed dokonaniem zbrodni i po jej dokonaniu *.

Adolf Lachman.

KLASA VI.

1. Wykazać szkodliwość zasady oligarchy Archiasa: εἰς ἄριστον τὰ σπουδαιότερα” *. 2. Chrześcijaństwo w stosunku do państwa rzymskiego *. — 3. Długosz i Kallimach jako przedstawiciele przełomu średniowiecza na czasy nowe. Na podstawie dramatu Szujskiego. — 4. Powab wsi w pojęciu Reja a Kochanowskiego. Na podstawie czytanych wyjątków *. — 5. Związek liryki patriotycznej z nastrojem społeczeństwa w wieku XVI. — 6. Troska pisarzy o dołę ludu, a rzeczywistość w okresie złotym literatury *. — W czym leży żywotna siła i wielkość Skargi. — 8. Znaczenie dla rozwoju narodowego zasady A. M.

¹⁾ Tematy, oznaczone gwiazdką, dano na zadanie szkolne.

Fredry. „Z swoim na czoło, a cudzem do kąta, choć dobre“. Fredro Przysłowia*. — 9. Rozwój epopei w XVII w. *. — 10.

„Nie gniewać się, chociaż kto do gniewu pobudzi,

To śmiertelnego człeka wywyższa nad ludzi“. Potocki Ogród. II. 303.

Władysław Rejowicz.

KLASA VIIa i b.

1. W związku z dziejami Polski rozwinąć i uzasadnić myśl bł. Kadłubka: „Nic niema w człowieku doskonalszego nad niedoskonałość“. — 2. Wyjaśnić wypadkami dziejowymi słowa Zygmunta Augusta w Felińskiego Barbarze Radziwiłłównie: „Wszyscy w ościennych państwach będący na czele, jawni lub skryci nasi są nieprzyjaciele“*. — 3. Wytłómaczyć warunkami twórczości poetyckiej zdanie Horacego: „Scriptorum chorus omnis amat nemus et fugit urbes“. — 4. Wyjaśnić rozwojem kultury o ile prawdziwe jest przysłowie: „Nil novi sub luna“. 5. Wrażenia, jakie odniosłem z utworu Goszczyńskiego p. t. Zamek Kaniowski*. 6. Nastroj jaki budziła w Mickiewiczu przyroda litewska a krymska. — 7. Ludzie kochający ojczyznę są jako pokarmy i lekarstwa a ludzie nienawidzący nieprzyjaciół są jak trucizny“. Mick. Księgi Pielgrz. — 8. „Człowiek zaraźliwy nie wierzy w zmartwychwstanie Polski“ Mick. Księgi. — 9. Przełom duchowy Mickiewicza zaznaczony w słowach.

„Kiedy rozumne, gromowładne czoło

Zgiąłem przed Panem, jak chmurę przed słońcem,

Pan je wznosił w niebo, jako tęczy koło

I umalował promieni tysiącem. (Rozum i Wiara).

10. Znaczenie romantyzmu w rozwoju poezji polskiej przed 1830*.

Władysław Rejowicz.

KLASA VIII.

1. Do wyboru: a) Uzasadnienie myśli A. Mickiewicza: „Najlepiej ogień zgasić, dopóki w iskiecie“. b) „Przygotowanie“, jako prolog „Kordyana“ Słowackiego. (Układ, treść i próba historycznej oceny sądów poety o listopadowym okresie). c) Wyjaśnić różnice w pojęciach: hojny, szczodry, rozrzutny, marnotrawny i wylany.* 2. Do wyboru: a) Najskuteczniejszym środkiem do wyrobienia siły, czy to fizycznej czy moralnej jest pokonywanie trudności. (Rozprawka). b) Najpiękniejsze kreacje poetyczne o szlachcicu polskim z mojej lektury arcydzieł romantycznego okresu. c) Rozwinąć myśl W. Pola: „Mierność to rzecz powszednia, lecz miara rzecz wielka: I tylko wielką miarą stoi wielkość wszelka“. 3. Do wyboru: a) Monolog Korydyana na Mont Blanc, a Improwizacya Konrada w Dziadach. (Analiza porównawcza). b) „Jako łódź na wodzie — i ptak na powietrzu nie znać, gdzie przeleciał: tak głupich i gnuśnych żywota żaden ślad nie zostaje“. (P. Skarga). c) Charakterystyka ks. Konstantego i cara na podstawie III. aktu „Kordyana“.* 4. Do wyboru: a) Podobieństwo „Kirkora z Balladyny“ do bohatera Szkocyi, Wallasa. b) „Mówisz: niech sobie ludzie nie kochają Boga, byle im była cnota i ojczyzna droga! Głupiec mówi: niech sobie źródło wyschnie w górach, byleby mi płynęła woda w miejskich rurach“ (A. Mickiewicz.) c) Filon z Balladyny“, a Gustaw z „Dziadów“. Paralela krytyczna. 5. Do wyboru: a) Uzasad-

nić zdanie hiszpańskiego myśliciela, O. Palau: „Fałszywy postęp podaje często rękę najgorszemu wstecznicwu“. b) Wyjaśnić blizkoznaczość pojęć zawartych w rzeczownikach: wzór, pierwowzór, typ, ideał, arcydzieło c) Balladyna a Roza Weneda. Charakterystyka porównawcza*. 6. Do wyboru: a) Pokrewieństwo uczuciowe i ideowe „Anhellego“ z „Ostatnim“ Z. Krasińskiego. b) Wpływ swobód szlacheckich na jednoczenie się Polską narodów sąsiednich w stuleciu XV. i XVI. c) Naczelna przyczyna rewolucyi socyalnej podług Z. Krasińskiego w „Nieboskiej Komedyi“. 7. Do wyboru: a) „Młodość“, mistrzu, jest rzeźbiarką, co wykuwa żywot cały: choć przeminie sama szparko, cios jej dłuta wiecznie trwały“. Z. Krasiński w wierszu do K. Koźmiana. b) Orcio w „Nieboskiej Komedyi“ jako uosobiona kara hr. Henryka za jego fałszywą poetyckość. c) Treść i piękno obu listów dedykacyjnych Słowackiego do autora „Irydyona“, pomieszczonych na czele „Balladyny“ i „Lilli Wenedy“*. 8. Do wyboru: Tragizm w losach narodu Wenedów. b) Wpływ nauki Towiańskiego i dzieł Calderona na poemat dramat. Słowackiego p. t. „Ks. Marek“. c) Znaczenie r. 1812. w dziejach i literaturze polskiej*.

Romuald Koppens.

b) W języku niemieckim.

KLASA Va.

1. Welchen Streich spielt der Wolf dem Fuchse? (Reinecke Fuchs)*. — 2. Eine Herbstlandschaft. — 3. Beschreibung eines Jägerhauses im Walde. — 4. Reinecke unter dem Galgen*. — 5. Durch Schaden wird man klug. (eine selbsterfundene Erzählung). — 6. Der Wald im Winter*. — 7. Freud und Leid eines 14-jährigen Gymnasiasten. — 8. Geschichte eines Christbaumes. — 9. Wie habe ich meine Osterferien zugebracht*. — 10. Gefangen. (eine selbsterfundene Erzählung). — 11. Ein Teilnehmer an den isthmischen Spielen erzählt die Entdeckung der Mörder des Dichters Ibykus*. — 12. Eine Reise im Luftballon — 13. Wohltun trägt Zinsen (nach dem Lesestücke „Aus Gellerts Leben“)*. — 14. Beschreibung des Maiausfluges.

M. Kohlsdorfer.

KLASA Vb.

1. Abschied vom Elternhause. — 2. a) Die Pyramiden. b) Odipus und die Sphinx*. — 3. Der Herbst in Wald und Feld. — 4. a) Agamemons Tod. b) Iphigeniens Schicksale*. — 5. Die Feuerbereitung einst und jetzt. — 6. a) Die Frömmigkeit des Grafen von Habsburg. b) Das Krönungsmahl Rudolfs von Habsburg. — 7. Andreas Hofers Gefangennahme und Tod. — 8. a) Kalif Storch und Prinzessin Eule. b) An Bord des Gespensterschiffes*. — 9. Mōros und sein Freund. — 10. a) Mustapha bei Orbasan. b) Die Befreiung Fatmes*. — 11. Das Eisenbahnnetz von Galizien. — 12. a) Peter Roseggers erste Bahnfahrt. b) Die Schnellpost*. — 13. Der echte und der falsche Prinz. — 14. a) Ein rumänischer Postillion. b) Die Gäste im Wirthshaus im Spessart*.

Wiktor Hoppe.

KLASA VI.

1. Meine Lieblingsbeschäftigung in den Ferien. — 2. a) Reinekes Schatz. b) Rolands Tod*. — 3. Das edle Weidwerk. — 4. Unsere Beleuchtungsmittel

5. a) Gudrun am Meere. b) Die Wunder der Grals*. — 6. Leben und Treiben in den Ritterburgen. — 7. a) Der letzte Lord von Edenhall, b) Schwabenstreiche*. — 8. a) Der treue Just. b) Tellheim und die Dame in Trauer*. — 9. Der doppelte Sieg des Ordensritters in Schillers Kampf mit dem Drachen. — 10. a) Die Lage Tellheims beim Friedensschluss. b) Wachtmeister Werner*. — 11. Die Eroberung der Luft. — 12. a) Schillers Flucht. b) Die erste Aufführung der Räuber*. — 13. Der Monat Mai. — 14. a) Ein Schnelldampfer des Norddeutschen Lloyd. b) Der Untergang des Titanic*.

Wiktor Hoppe.

KLASA VII a.

1. Das Haus des Oberst Berg*. — 2. Die Bedeutung der Zeitung. — 3. a) Kriemhild an Siegfrieds Leiche. b) Rüdiger von Bechlar*. — 4. Das Anwachsen der Grossstädte. — 5. Aus meiner Hauslektüre*. Thema nach eigener Wahl. — 6. Verhältnisse in den Niederlanden nach Goethes Egmont, Akt I. — 7. a) Egmont und Oranien. b) Albas Ankunft in den Niederlanden*. — 8. Lenore von Bürger und Uciezka von Mickiewicz. — 9. a) Der Zauberlehrling. b) Das Haus des alten Wojtek*. — 10. Egmonts Tod.

Wiktor Hoppe.

KLASA VII b.

1. Rustan auf der Jagd*. — 2. Die Waffen des Menschen. — 3. a) Siegfrieds Tod. b) Gunthers Werbung um Brunhild*. — 4. Nordafrika in alter und neuer Zeit. — 5. a) Eine Johannisfeier in Köln am Rhein. b) Der Weihnachtsabend des Dr. Wulpus*. — 6. Der Kampf der weissen und der roten Rose. — 7. a) Die Ermordung des Herzogs Clarence. b) König Eduards IV. letzte Tage. — 8. Vor hundert Jahren (1812). — 9. a) Belsazar. b) Meister Gottfried Karsten*. — 10. Der Herzog von Buckingham in Richard III.

Wiktor Hoppe.

KLASA VIII.

1. a) Wer im Sommer nicht will schneiden, muss im Winter Hunger leiden. b) Ein grosses Muster weckt Nacheiferung, und gibt dem Urteil höhere Gesetze. (do wyboru). — 2. Wahrhaftigkeit ist die beste Politik im Leben; sie stiehlt den Charakter und macht ihn selbständig*. — 3. Vor Menschen ein Adler, vor Gott ein Wurm, so stehst du fest im Lebenssturm. — 4. a) Denn seine Macht ist's, die sein Herz verführt, sein Lager nur erklaret sein Verbrechen. b). Du bist ein Mensch! Erwäge und bedenke es stets. (do wyboru)* — 5. Nur Dämmerung ist unser Blick. — 6. In deiner Brust sind deines Schicksals Sterne*. — 7. Der Mensch ist nicht geboren frei zu sein. — 8. Wo viel Freiheit, ist viel Irrtum; doch sicher ist der schmale Weg der Pflicht*.

M. Kohlsdorfer.

c) Tematy do piśmiennego egzaminu dojrzałości.

1. Zadanie polskie: a) Skarga a Krasiński. Paralela dwu epok, charakterów, działalności. b) Znaczenie stosunków wyznaniowych i wpływ ich na losy Polski. c) Konrad-Irydyon-Anhelli, jako trzy artystyczne inkarnacje politycznego romantyzmu w Polsce. — 2. Zadanie łacińsko-polskie: Tacitus: Agricola c. 33. od słów „Septimus“ i 34. — 3. Zadanie grecko-polskie: Platon. Gorgias r. 79.

Zbiory naukowe.

(Przyrost w roku szkolnym 1911/12)

1. Biblioteka nauczycieli.

Almanac: nautical and astronomical ephemeris for the year 1913. — *Annuaire*: pour l'année 1912. Paris 1912. — *Appeltern*: Manuale missionariorum. Brugis 1911. — *Arens*: Die Lektüre. Freib. 1911. — *Aristoteles*: Die Ethik. Breslau 1801. — *Aristoteles*: Metaphysica. Berlin 1890. — *Aristotelis*: politicorum ed. Susemihl. Leipzig 1872. — *Arrians*: Anabasis in Auswahl. v. G. Heidrich. Leipzig 1910. — *Ascher-Spiro*: Ergebnisse der Physiologie. Wiesbaden 1911.

Baczyński: Zygmunt Krasiński, jego życie i dzieła. Poznań 1912. — *Balzer*: Skartabelat w ustroju szlachectwa polskiego. Kraków 1911. (dar A. Um.). — *Baumann*: Platons Phädon philosophisch erklärt. Gotha 1889. — *Baumgartner*: Untersuchungen u. Urteile zu den Literaturen vorchiedener Völker. Freiburg 1912. — *Belser*: Anleitung zur Verwertung der Jakobusepistel. Freiburg in B. 1911. — *Bełcikowski*: Teorya polskiego słowa. Kraków 1911. — *Benson*: Des Königs Werk. Einsiedeln 1908. — *Benson*: Die Tragödie der Königin. Einsiedeln 1910. — *Berger-Ludwig*: Lateinische Stilistik. Auf. 10. Berlin. — *Bericht* über die Verhandlungen der 58 General-Versammlung der Katholiken Deutschlands in Mainz 1911. Mainz 1911. — *Bibliotheca ascetica mystica*. — *Bielawski*: Przygotowanie do spowiedzi i Komunii świętej. Kraków 1912. — *Bobrzyński K.*: Ze studyów nad nauczaniem psychologii w szkołach średnich. Kraków 1911. — *Bon*: Psychologia Wychowania. Warszawa. — *Bona*: Opuscula selecta. Freib. 1911. — *Bottcher*: Zasady algebry elementarnej. Warszawa 1911. — *Bourgogne*: 1812 Kriegserlebnisse. Stuttgart. — *Brinckmeier*: Portugiesisch-deutsche Gespräche.

Leipzig. — *Brodawski*: Liote. Warszawa 1905. — *Brors*: Prawda t. II. Warszawa 1911. — *Brückner*: Jana hr. Potockiego prace i zasługi naukowe. Warszawa 1911. — *Brunner-Tolłoczko*: Chemia nieorganiczna. Warszawa 1908. — *Brzozowski Stanisław*: Sam wśród ludzi. Lwów 1911. — *Bujak*: Galicya t. II. Lwów 1910. — *Bund für Schulreform*. Erster deutscher Kongress für Jugendbildung u. Jugendkunde. Leipzig 1912.

Calvet: P. Paul Gin hac. Freiburg 1911. — *Cathrein*: Glauben und Wissen. Freiburg i. B. 1911. — *Clausnitzer*: Pädagogische Jahresschau. T. V. Lipsk. — *Céez*: Dobrze zrozumiane życie dla naszych pań. Brody 1912. — *Chlebowski*: Pisma, studia nad literaturą polską. Warszawa 1912. — *Chmiel*: Źródła do historii sztuki i cywilizacji w Polsce. Kraków 1911. (dar Akad. Umiej.). — *Choroszewski*: Mapa językowa i wyznaniowa Galicyi. Lwów 1911. — *Chrzanowski*: Kazania sejmowe Skargi. Warszawa 1912. — *Cichocki*: Słownik polsko-niemiecki prawniczy. Kraków 1911. — *Ciemborowicz*: Treść poematu M. Konopnickiej Pan Balcer w Brazylii. Bochnia 1911. — *Ciliński*: Jan Dantyszek, rys życia i Carmen paraeneticum. Stanisławów 1910. — *Cohausz*: Klippen der Zeit. Köln 1911. — *Cros*: Enfants à la Sainte Table. (2 tomy) Bruxelles. — *Curie*: Traité de radio-activité. Paris 1910. — *Czubek*: Rękopisy hr. Morstinów w Krakowie. Kraków 1911.

Davis-Braun: Grundzüge der Physiographie. Leipzig 1911. *Dawid*: Inteligencja, Wola i Zdolność do Pracy. Warszawa 1911. — *Delaporte*: Chacun sa croix. — *Delaporte*: Drames et mystères. — *Deploige*: Le conflit de la morale et de la sociologie. Louvain 1911. — *Dölger*: ἰχθύς das Fischsymbol in frühzeitiger Zeit. Rom 1900. — *Dowden-Tausig*: Shakespeare. Leipzig.

Ebbinghaus: Grundzüge der Psychologie 2-te Aufl. Leipzig 1905. — *Eichendorff*: Sämtliche Werke. Regensburg. — *Endres*: Die Zeit der Hochscholastik Thomas von Aquin. Mainz 1910. — *Die Ergebnisse der Triangulierungen des k. k. militär-geographischen Institutes*. II B. Wien 1902.

Faulhaber: Priester und Volk. Mainz 1911. — *Feliński*: Pamiętniki Cz. I. od 1822 - 51. Lwów 1912. — *Fischer*: Francis Bacon und seine Schule. Heidelberg 1904. — *Foerster*: Schuld und Sühne. München 1911. — *Förster*: Staatsbürgerliche Erziehung. Leipzig 1910. — *Foerster*: Wychowanie człowieka, książka

dla rodziców, nauczycieli i kapłanów. Warszawa 1911. — *Fouard*: Św. Piotr. Warszawa 1911. — *Fonseca*: Handwörterbuch der portugiesischen und deutschen Sprache. Leipzig.

Gąsiorowski: Szwoleżerowie gwardyi (2 tomy). Warszawa 1910. — *Gąsiorowski*: O czystości panieńskiej. Brody 1912. — *Gillet*: L'education du caractere Malines 1910. — *Gillet*: La virilité chrétienne. Malines 1909. — *Gobinau*: Odrodzenie II, III. (książki dla wszystk. 462). Warszawa. — *Gołqb X.*: Starania Polski o sobór powszechny i reforma kościoła za Klemensa VII. Kraków 1911. — *Górka X.*: Dziewica Orleańska. Tarnów 1911. — *Goszczyński*: Dzieła. Lwów 1911. — *Graetz*: Die Elektrizität und ihre Anwendungen. Aufl. 15. Stuttgart 1910. — *Gruber*: Wunderbares Leben d. h. Stanislaus Koska. Freiburg. — *Grupp*: Kulturgeschichte der römischen Kaiserzeit. T. 1—2. München 1903. — *Guibert*: Le caractere. Paris 1908. — *Haek*: Die Kunst die holländische Sprache durch Selbstunterricht sich anzueignen. Wien. — *Hagen*: Die göttlichen Tugenden. Freiburg 1911. — *Hammer*: Lehr u. Handbuch der ebenen u. sphärischen Trigonometrie. Stuttgart 1907. — *Hann*: Handbuch der Klimatologie B. III. T. II. Aufl. 3. Stuttgart 1911. — *Haushofer*: Sztuka życia i zagadnienia życia. Warszawa. — *Hoćevar*: Lehr- u. Übungsbuch der Arithmetik. Wien 1910. — *Holleman*: Podręcznik chemii organicznej. Warszawa 1911. — *Hörstel*: Die oberitalienischen Seen. Leipzig 1910. — *Huemer*: Chrestomathie aus Platon nebst Proben aus Aristoteles. Wien. — *Hughes-Zell*: Missgriffe beim Unterricht. München 1910.

Instruktion für die militärische Landesaufnahme. Wien 1903. — *Jatsch*: 300 Kurze Frühlehren. Bd. I. u. II. Regensburg 1906. — *Jaworski*: Jan Olbracht a Kallimach. Lwów 1910. — *Jeż X*: Egzorty do młodzieży szkolnej. Lwów 1911. — *Jeż T*: Pierwsze boże przykazanie, powieść. Warszawa.

Kaiserling: Lehrbuch der Mikrophotographie. Berlin 1903. (dar. Chorzelski ucz. VI. kl.) — *Kalinowski*: Pragnienie powrotu. Warszawa 1911. — *Kasprowicz*: Chwile, poezye. Lwów 1911. — *Kleiner*: Zygmunt Krasinski dzieje myśli, T. 1—2. Lwów 1912. — *Kloucek*: Vergils Aeneis nebst ausgewählten Stücken der Bucolica und Georgica. Aufl. 7. Wien. — *Knoche*: Rechenunterricht und Denkprinzip. Arnsberg. — *Kołowski*: Teorya literatury polskiej. Warszawa. — *Kołodziejczyk*: Bibliografia słowiano-

znawstwa polskiego. Kraków 1911. — *Konczyński*: Stan moralny społeczeństwa polskiego. Warszawa 1911. — *Korzon*: Dzieje wojen i wojskowości w Polsce I—III. Kraków 1912 (dar A. Um.). — *Kralik*; Homeros, ein Beitrag zur Geschichte u. Theorie des Epos. Ravensburg 1910. — *Kralik*: Jesu Leben u. Werk. Ravensburg 1911. — *Krechowiecki X.*: Niepokalana Bogarodzica Marya w świetle ewangelii i Ojców kościoła. T. 1—2. Lwów 1904. — *Krechowiecki X.*: Marya Królowa korony polskiej. Lwów 1904. — *Krus X.*: Pädagogische Grundfragen. Innsbruck 1911. — *Krus S. I.*: Wie kann die Anstaltserziehung zur Sittenreinheit heranbilden. Innsbruck 1911. — *Kutrzeba*: Historia ustroju Polski w zarysie. Lwów 1912.

Lange: Epos t. V., epos greckie Homer, Iliada. Brody 1912. — *Lange*: Rozkosze zmysłów i rozkosze sztuki. Warszawa 1905. — *Lange*: Stypa. Warszawa 1911. — *Lattmann*: Über die Frage der Concentration in den allgemeinen Schulen namentlich im Gymnasium. Göttingen 1860. — *Lehrplan* und Instruktion für den Unterricht im Turnen an den Gymnasien u. Realschulen. Wien 1911. — *Leisching*: Die Wege der Kunst. Wien 1911. — *Leniek-Herzig-Leśniak*: Dzieje miasta Tarnowa. Tarnów 1911. *Leuchtenberger*: Der Schuldirektor. Berlin 1911. — *Lipiński*: Archeologia biblijna. Warszawa 1911. — *Louis Charle*: Schwester Maria vom göttlichen Herzen. Freiburg. — *Lubicz*: Mitologia słowiańska (ks. dla wsz. 538). Warszawa. — *Łagowski*: Historia literatury polskiej VII. VIII. (ks. dla wszyst.). Warszawa. — *Łoziński*: Życie polskie w dawnych wiekach, wyd. 3. ilustr. Lwów 1912. — *Łubieński X.*: Życie św. Alfonsa Liguorego. Kraków 1911. — *Łubieńska*: Sprawa dysydencka r. 1764—1766. Lwów 1911. (dar autorki).

Małłowicz: Przykłady t. II. Lwów 1912. — *Małkowskii*: Scouting jako system wychowania młodzieży. Lwów 1911. — *Masson*: Przed stu laty. Szkice o Napoleonie. Lwów 1912. — *Mathieu*: Le jeune fanfaron. Paris. — *Maumigny*: Das betrachtende Gebet. Freiburg 1910. — *Mausbach*: Der Eid wider den Modernismus. — *Mausbach*: Die katholische Moral. Köln 1911. — *Mayne*: Göthe Wilhelm Meisters theatralische Sendung. Stuttgart 1911. — *Mercier*: Priesterwürde u. Priesteramt. Dülmen 1910. — *Mertz*: Die Pädagogik der Jesuiten nach den Quellen von der ältesten bis neuesten Zeit. Heidelberg 1898. — *Mertz*: Über Stellung u.

Betrieb der Rhetorik in den Schulen der Jesuiten. Heidelberg 1898. — *Morawski*: Obcowanie świętych. Kraków 1903. — *Morice*: Jeunesse et pureté 1911. — *Münsterberg*: Philosophie der Werte. Leipzig 1908.

Nauki katechizmowe: T. III. Poznań 1909. — *Newman*: Histoire de mes opinions. Paris. — *Niedzwiedzki Ig. X.*: Socjalizm jego rozwój i zasady. Poznań 1911. — *Noack*: Aufgaben für physikalische Schülerübungen. Berlin 1911. — *Nowaczyński*: Cyganerya warszawska. Warszawa 1912.

Oehl: Monsalvat. Ravensberg 1911. — *Olszewski*: Mapa górniczo-przemysłowa z objaśnieniem. Lwów 1911.

Paltram: Pädagogik des hl. Johann Bapt. de la Salle u. der christlicher Schulbrüder. Freiburg 1911. — *Pamiętnik* pierwszego zjazdu miłośników ojczystych zabytków w Krakowie. Kraków 1912. — *Paulmier*: Exercitiorum spiritualium meditationes. Oeniponte 1909. — *Pelczar X. Bisk.*: Jezus Chrystus wzo-rem i mistrzem dla kapłana. Przemyśl 1911. — *Peper*: Jugendpsychologie. Leipzig 1911. — *Peters*: Anthologie aus den römischen Elegikern. Gotha 1881. — *Pichenot*: Ewangelia Eucharystyi. Poznań 1811. — *Plato*: IV. t. Berlin. — *Potocki*: Polska literatura współczesna Warszawa 1911. — *Préparation et action des graces* pour la s. Communion. Paris 1911. — *Prohászka*: Betrachtungen über das Evangelium Bd. I. u. IV. — *Rastawiecki*: Monety dawnej Polski. Warszawa 1843. — *Rastawiecki*: Tablice do dzieła o monetach dawnej Polski. Warszawa 1843. — *Raymond*: Der Freund der Nervösen und Skrupulanten. Wiesbaden 1911. — *Rein*: Pädagogik in systematischer Darstellung t. I—II. Langensalza 1911. — *Renault*: Comment préparer les enfants en respect des questiens sexuelles. Paris. — *Renault*: La pureté. Paris. — *Reymont*: Ave Patria, Warszawa. — *Reymont*: Wampir. Warszawa 1911. — *Roczniki* Tow. Naukowego w Toruniu (R. XVII). Toruń 1910. — *Richter*: Geschichte der englischen Romantik. Halle 1911. — *Roos*: Flavii Arriani Anabasis Alexandri. Lipsk. — *Rothe-Schroeder*: Handbuch für Naturfreunde. Stuttgart. — *Ryżaczewski*: Słownik języka polskiego. Berlin.

Saitschick: Ludzie i sztuka odrodzenia włoskiego T. II. III. Kraków 1911. — *Sawicki*: Katholische Kirche und sittlich. Persönlichkeit. Köln 1907. — *Scheindler*: Praktische Methodik für d. höheren Unterricht. Wien 1912. — *Schickopp*: Litauische Ele-

mentar-Grammatik. Tilsit 1901. — *Schneider*: Lesebuch aus Platon mit einem Anhang aus Aristoteles. Wien. — *Schoenichen-Kalberlah*: B, Eyferth's einfachste Lebenformen des Tier- und Pflanzenreiches. Braunschweig 1909. — *Schönherr*: Glaube und Heimat. Leipzig 1911. — *Schramm*: Podręcznik analizy chemicznej jakościowej. Kraków 1912. — *Schramm*: Podręcznik analizy chemicznej jakościowej. Kraków 1912. — *Schüler*: Auf den Strömen der Welt zu den Meeren Gottes. Leipzig 1908. (dar. X. Goerlich). — *Schulordnung* für die humanistischen Gymnasien im Königreiche Bayern 1891. — *Sienkiewicz*: W pustyni i puszcy. Warszawa 1912. — *Sieroszewski*: Na daleki Wschód. Kraków 1912. — *Smedt*: Notre vie surnaturelle. Bruxelles 1911. — *Smolarski*: Poezye legionów, czasy, pieśni i jej dzieje. Kraków 1912 (dar Akademii Umiejętności). — *Sosnowski*: Świat zwierząt. Warszawa. — *Speyer*: Friedrich Wilhelm Weber u. Romantik. Regensburg 1910. — *Spillebout*: Motions de politesse. Roulers 1910. — *Spirago*: Zbiór przykładów (2 egz.). — *Staff*: W cieniu miecza. Lwów 1911. — *W sprawie wiecu Duchowieństwa w Warszawie* (dar Najprzew. X. Prałata Starowieyskiego). — *Staff*: W cieniu miecza. Lwów 1911. — *Starowieyski X.*: Z dziejów Stolicy św. za potyfikatów Leona XII. i Piusa VIII. Kraków 1906 (dar Np. X. Prałata Starowieyskiego). — *Starowieyski X.*: Z dziejów Stolicy św. za pontyfikatu Piusa VII. Kraków 1905. (dar Np. X. Prałata Starowieyskiego). — *Starowieyski X.*: Miesiąc w Szwajcaryi. Kraków 1894. (dar Np. X. Prałata Starowieyskiego). — *Starowieyski X.*: Polacy we „wzmocnionej Radzie Państwa“ 1860 roku. Kraków 1910. (dar Np. X. Prałata Starowieyskiego). — *Starowieyski X.*: Wieczory nad Adryatykiem. Kraków 1901 (dar Np. X. Prałata Starowieyskiego). — *Stindeger*: Wo steht unsere heutige Predigt. Linz 1909. — *Storchenau*: Wiara chrześcijańska jaką być powinna. Brody 1911. — *Störning Gustaw Dr.*: Die Hebel der sittlichen Entwicklung der Jugend. Leipzig 1911. — *Sułowski*: Wzory opisów i rozpraw do ćwiczeń stylistycznych Część I. i II. *Szczeklik X.*: Pilzno i Pilznianie. Kraków 1911. — *Szczepanowski*: Myśli o odrodzeniu narodowem. Lwów 1907. — *Szczepanowski*: O samodzielności kraju. Lwów 1912. — *Szujski*: Opowiadania t. IV. Kraków. — *Śliwiński*: Powstanie listopadowe. Kraków 1912.

Tacchi Venturi: Storia della Compagnia di Gesù in Italia. Roma 1910. — *Taine*: Filozofia sztuki. Lwów 1911. — *Tarnowski*: Zygmunt Krasiński. Kraków 1912. — *Tetmajer*: Na skalnym podhalu. Janosik Nędza Litmanowski, dokończenie „Maryny z Hrubego.“ Warszawa 1911. — *Treliak*: Bohdan Zaleski 1802—1831. Kraków 1911. — *Turczyński*: U stóp Czarnohory. Lwów 1908 (dar aut.).

Valette: Kleine niederländische Splachlehre. Heidelberg 1899. — *Vorschriften* über die Prüfung für das Lehramt. Wien 1911.

Wais X. O zwierzęcem pochodzeniu człowieka. Lwów 1911. — *Walter*: Aberglaube und Seelsorge. Paderborn 1911. — *Wawrykiewicz*: Słowniczek mierniczy. Warszawa 1903. — *Wawrzeńcki*: Słowianie doby przed i wczesno historycznej (ks. dla wsz. 520). Warszawa. — *Wechsler*: Lehrbuch der rumänischen Sprache. Wien. — *Weiler*: Physikbuch. München. — *Welton*: Manual of Logic. London 1904. — *Wesołowski*: Poza kościołem niema zbawienia. Poznań 1911. — *Weysenhoff*: Znaj Pana. Warszawa. — *Wibbelt*: Das Buch von den vier Quellen. Warendorf in W. — *Wibbelt*: Die Freude. Warendorf in W. — *Wibbelt*: Ein Trostbüchlein vom Tode. — *Więk XIX.* sto lat myśli polskiej t. VI. Warszawa 1911. — *Willmann*: Pädagogische Vorträge über Hebung der geistigen Thätigkeit durch Unterricht. Leipzig 1806. — *Windelband*: Platon tł. z niem. Bouffall. Warszawa 1902. — *Witek*: Twórcy poromantyczni. Lwów. — *Witkowski*: Zasady fizyki t. III. Warszawa 1912. — *Wojciechowski*: Piotr Skarga. Lwów 1912. — *Wróblewski*: Monizm. Kraków 1912. — *Wróblewski*: Listopadówka. Kraków 1911. — *Wundt*: Grundriss der Psychologie. Leipzig 1905.

Zaleski: X. Hugo Kołłątaj, szkic bibliograficzny na tle jego działalności politycznej i pedagogicznej. Kraków 1912. — *Zbiór* wykładów apologetycznych. Poznań 1912. — *Zdziechowski*: U opoki messyanizmu. Lwów 1912. — *Złote* myśli z dzieł X. Karola Niedziałkowskiego. Warszawa 1912. — *Zorjan*: Irydyon jako dramat psychiczny, studyum literackie. Lwów 1912.

Żuławski: Gród słońca. — Baśń dramatyczna w III aktach. Lwów 1911. — *Żuławski*: Koniec Mesjasza. Lwów 1911.

Czasopisma i gazety: Ateneum kapłańskie. — Biblioteka warszawska. — Biesiada literacka. — Czas. — Dziennik urzędowy c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi. — Eos. — Gazeta kościelna. — Gazeta lwowska (bezpłatnie). — Gazeta narodowa. — Homiletyka. — Kosmos. — Kronika powszechna. — Książka. — Kwartalnik historyczny. — Miesięcznik katechetyczny i wychowawczy. — Misye katolickie. — Muzeum. — Nowe tory. — Pamiętnik literacki. — Poradnik językowy. — Przegląd filozoficzny. — Przegląd historyczny. — Przegląd narodowy. — Przegląd polski. — Przegląd powszechny. — Przewodnik naukowy i literacki (bezpłatnie). — Roczniki rozkrzewienia wiary. — Ruch filozoficzny. — Słowo polskie. — Świat słowiański. — Wiadomości numizmatyczne. — Wieś polska ilustrowana. — Wychowanie w domu i szkole. — Ziemia.

Allgemeine Literaturblatt. — Aar. — Alte und neue Welt. — Annalen der Physik und Beiblätter. — Apologetische Rundschau. — Archiv für gesammte Psychologie. — Berliner philologische Wochenschrift. — Biblische Zeitfragen. — Biologisches Zentralblatt. — Bonifatius Korrespondenz. — Christlich-pädagogische Blätter. — Frankfurter zeitgemässe Broschüren. — Geografische Zeitschrift. — Der gute Kamerad. — Hausschatz. — Internationales Archiv für Schulhygiene. — Katholische Welt. — Lehrproben und Lehrgänge. — Literarisches Echo. — Mikrokosmos. — Naturwissenschaftliche Rundschau. — Neue Jahrbücher für das klassische Altertum, Geschichte, deutsche Literatur u. Pädagogik. — Nuova Notarisia. — Pharus. — Physikalische Zeitschrift. — Psychologische Studien. — Stimmen aus Maria Laach. — Theologie und Glaube. — Theologisch praktische Quartalschrift. — Wochenschrift für homiletische Wissenschaft u. Praxis. — Zeitschrift für katholische Theologie. — Zeitschrift für angewandte Psychologie u. psychologische Sammelforschung. — Zeitschrift für christliche Erziehungswissenschaft. — Zeitschrift für Psychologie und Physiologie der Sinnesorgane.

Acta S. Sedis. — Bulletin de la société astrophysique de France. — L'univers. — Nouveaux essais pédagogiques. — Le Pèlerin. — Revue des deux mondes. — Revue neoscholastique — Tit

Encyklopedia i wydawnictwa peryodyczne. Biblioteka dzieł chrześcijańskich. — Encyklopedia kościelna. — Encyklo-

pedya wychowawcza. — Die griechischen christlichen Schriftsteller der ersten drei Jahrhunderte hg. von der k. preus. Akademie der Wissenschaften. — Herbarz polski Bonieckiego. — Illustrierte Flora von Mitteleuropa. — Pauly-Wissowa-Kroll: Realencyklopädie der cl. Wissenschaften. — Roscher: Ausführliches Lexikon der griechischen und römischen Mythologie. — Słownik języka polskiego wyd. Niedźwiedzki-Król, — Synopsis der mitteleuropäischen Flora. — Thesaurus linguae latinae. — Thesaurus linguae latinae epigraphicae.

Od Akademii Umiejętności otrzymuje Zakład w darze wszystkie wydawnictwa.

Drogą wymiany nadeszło 186 sprawozdań różnych Zakładów naukowych Monarchii.

Od p. Westa otrzymano arc. lit. n. 75—78.

II. Biblioteka uczniów.

166 dzieł w polskim, 19 w ruskim, 20 w niemieckim, 13 w francuskim języku i 25 w języku rosyjskim.

Ogółem liczy biblioteka uczniów 5540 dzieł.

Pism peryodycznych polskich 11, niemieckich 9.

III. Zbiory i przyrządy do nauki geografii.

Teodolit (instr. uniw.) Hildebranda l. 10758. Wartość nionuszków koła poziomego = 20", koła pionowego = 30".

4 kompaszy orientacyjne Bezarda (model wojskowy A).

2 tablice Hofrichtera, objaśniające formy terenu i sposób ich oznaczania na mapie.

Państwo rzymskie (mapa) wyd. Gaeblera.

6 kątomierzy.

4 węgielnice.

2 lineale uniwersalne.

4 obrazy ścienne do nauki pogląd.: Bremer Musikanten, Haus im Glück, Rotkäppchen, Dornröschen.

IV. Gabinet fizykalny.

1. Ławka optyczna.

2. Rozsuwalna szczelina do dośw. optyczn.

3. Lampa żarowa naftowa na 200 św. nrm.
 4. Żelazna podstawa do aparatu projekcyjnego.
 5. Trzy małe, okrągłe, stoliki.
 6. Waga aluminiowa. Czuł. 3 mg.
 7. Bateria termoelekt. 36 elem.
 8. Monochord w połączeniu z wagą sprężynową.
 9. Aparat do oznaczania ilości drgań widełek strojowych w danej jednostce czasu.
 10. Aparat Blondlot'a.
 11. Galwanometr zwierciadlany.
 12. Palnik spirytusowy Barthel'a.
 13. Przyrząd Kippa do wywołania gazów.
- Nadto sprowadzono pewną ilość odczynników chemicznych, jako też retort, kolb, lejków, pipet etc.

V. Gabinet przyrodniczy.

a) do zbiorów zoologicznych przybyło:

1. świstak tatrzański (dar JW. Pan Gałęcki, szef w Minist skarbu).⁶
2. tchórz (dar. Ks. Jabłoński T. J.).
3. gronostaj (dar. Brat Kral T. J.).
4. małeńka myszka z Zambezy (dar. Ks. Żukotyński T. J.).
5. grabołusk (*Coerotheraustes vulgaris*), dar. Stef. Elektorowicz z kl. III.
6. myszołów, zabity w lesie bąkowickim (dar. Brat Radomski T. J.).
7. sowa płomykówka, (dar. Ks. Żukotyński T. J.).
8. głuszec (samiec), (dar. P. Kawecki z Zielonej).
9. jajko kurze anormalne, (dar. M. Szczepański z kl. IV.)

Przysłano od Misyonarzy T. J. z Zambezy:

10. krokodyl afrykański, 3 mtr. długi.
11. głowa krokodyla afryk. z otwartą paszczą.
12. dziesięć par rogów antylop afrykańskich.
13. rogi nosorożca afrykańskiego.
14. łuskowiec.

Okazy te preparowali pp. R. Hartel i Fr. Kalkus we Lwowie i p. G. Andres w Bolanowicach.

b) do zbiorów botanicznych.

1. szyszka z cedru z Libanu, (dar. Ks. Pétillon T. J.).

c) do zbiorów mineralogicznych:

1. różne minerały z Grafenbergu, (dar. Ks. Roth. T. J.).
2. różne minerały z Kaukazu, (dar. T. Zwierz z kl. V.)
3. różne gatunki soli bocheńskiej i minerałów tamtejszych, (dar M. Miszke z kl. III).

d) do zbiorów paleontologicznych:

1. dwa zęby zwierzęcia przedpotowego, (dar. J. Hirszel z kl. IV).
2. muszle skamieniałe (warstwy jurajskiej) z Rogoźnika koło Now. Targu, (dar. Wł. Dudziński z kl. III.)
3. przycisk z drzewa skamieniałego z Gleichenbergu, (dar. Ks. Kohlsdorfer T. J.).
4. kawałek drzewa szpilkowego skamieniałego, znalezione koło Tomaszowa w Kr. Pol., (dar. H. Malion z kl. I.).

Nadto zakupiono od Pichlera z Wiednia:

1. trzynaście tablic botanicznych (Jung, Koch i Quentall).
2. sześć tablic botanicznych (Niemann i Sternstein).

VI. Pracownia przyrodnicza.

Do pracowni przyrodniczej sprowadzono:

1. Dr. Fr. Sigmund: Physiologische Histologie 1—3 Lief. (30 preparat.)
2. Eulenstein: Diatomacearum species typicae, ed. 2. Cent. I. (100 preparatów).
3. Thum E.: 334 preparatów z różnemi Naviculaceae.
4. „ 166 „ „ Pleurosigma
5. „ 140 „ „ okrzemk. am.
6. Klavsen P. 87 „ „ z okrzemkami planktonowemi różnych mórz.
7. „ 68 „ „ z okrzemkami arktycznemi.
8. „ 278 „ „ z różnemi Naviculoideae.
9. Peragallo M.: 50 preparatów z różnemi okrzemkami.

VII. Zbiór etnograficzny.

Do zbioru tego ofiarowali: nausznice chińskie ks. Pétillon, fajkę góralską ks. Harmata, 2 pisanki rumuńskie ks. Piszczek, 2 pisanki huculskie St. Chobrzyński, 39 pisanek z okolic Kolumyji, Peczeniżyna, Kossowa p. Feliks Chobrzyński, nóż bośniacki T. Lubaczewski, bagnet złamany, znaleziony w polnym grobie, Jerzy Ostrowski, kulę żelazną, znal. w Strwiążu, Wit Rylski, pieczętkę szklaną z zamku w Bieczu do lakowania flaszek J. Pieniążek.

VIII. Zbiór numizmatyczny.

Do zbioru numizmatycznego włączono 126 monet, 18 medali i 40 medalików religijnych. Z tego nabyto 8 talarów 5, dukatów, 30 monet zdawkowych i 5 medali; 26 monet ofiarowali: OO. Ign. Mieloch, Gromadzki, Jabłoński, Konopka, Pétillon, ks. Dzierżanowski, br. Koziół, Majewski, Wojtych. Resztę ofiarowali uczniowie: Zb. Cieszewski, 12 mon. K. Schabenbeck 7 m. (w tem medal srebrny wiedeński z r. 1683), J. Wallner, A. Liniewicz, Tabaczyński Art. i K., I. Łęgosz, L. Majcherczyk, St. Hołyński. (90 mon. i dubl.) T. Knauer, H. Malion, A. Pietraszkiewicz, J. Styfi, Tatarczyk. Srebrny pierścień z monogramem J. H. S. ofiarow. WP. prof. uniw. Dr. Stanisław Krzyżanowski.

IX. Gabinet sali rysunkowej.

I. Dział rysunków odręcznych: a) *Wzory:* Balmer: Dessin au pinceau. Zurich. — John: Staffage-Feder-Zeichnen. Ravensburg. — Kotula: Ornament nowoczesny styliz. I—III. Cieszyn. — Rinneberg: Skizzierendes Landschaftzeichnen. Ravensburg. — Schenk: Naturformen. Stuttgart. — Schönchen: Kreide u. Kohle. Ravensburg. — Walter-Wellner: Pinselzeichnen, Schwarz-Weiss-Kunst.

b) *Albumy:* Hoffmann: Decorative Vorbilder XXIV. Jahr. Stuttgart. — Reineck: Zierschriften; Moderne farbige Alphabete; Moderne Lackschriften; die gebräuchlichsten Firmenschriften. Lpzg. — Scheibe: Monogramme Lpzg. — Schumann: 600 Photos. Lpzg. — Seemann: Die Galerien Europas VI. Bd. Lpzg. — Spemann: Das Museum Jahrg. XI. Lpzg. — Tondos

Kossak: Wawel. Kraków. — Tondos: Klejnoty Krakowa. Kraków. — Tow. pols. szt. stos.: Sztuka stosowana. Kraków. — Zubrzycki: Skarb architektury w Polsce, rocz. III. Kraków. —

c) Czasopisma i wydawnictwa peryodyczne:

Gauguet: Le Moniteur du Dessin XV. annés. Paris 1912. — Gesellschaft für christl. Kunst. VIII. Jahrg. München 1912. — Heurich-Lebiedziński-Szalay: Fotograf Warszawski rocz. VI. Warszawa. — Januszowski: Wędrowiec, rocznik II. Lwów. — Knackfuss: Künstler Monographien Bde 103—104. Bielefeld. — Komitet redakcyjny: Przegląd stenograficzny rocz. II. Lwów. — Maciaszek: Poradnik ogrod. Tarnów. — Rutowski: Sztuka r. II. Lwów. — Tow. ogrod.: Ogrodnictwo. Kraków. — Ver. östr. Zeichenlehrer: Zeitschrift für Zeichen u. Kunstunterricht XXXVIII. Jah. Wien. — Vydra: „Nas Smer“ III. roc. Berno.

d) Podręczniki: Allgem. deutsch. Verbd.: Bund für Schulreform I. II. Lpzg. — Braeclin: Die Orchideen. Frankfurt a. d. O. — Chłędowski: Rzym i ludzie baroku. Lwów. — Gruber: Perspective nach der Natur. Ravensburg. — Hartmann: Die Baukunst I. II. Lpzg. — Janiec-Mesuse: Lwowska szkoła stenogr. Lwów. — Pinder: Deutsche Dome. Düsseldorf. — Popp: Führer zur Kunst. Bchen 1—4, 7, 8, 10—12, 14, 16—18. Esstlingen. — Robert: Bilder aus Italien. Deutsche Maler S. I. Hälfte. des 19. Jahrh. Lpzg. — Rydel: Królowa Jadwiga. Poznań. — Sauerland: Deutsche Plastik des Mittelalters. Lpzg. Weber: Angewandtes Zeichnen. Lpzg. 1911. — Wellner: Kopfzeichnen. Ravensburg.

Modele: Biusty Krasieńskiego, b. Księżniczki neapolitańskiej, b. Leonarda d. Salutati. — Odlewy gipsowe: męskiego ramienia, prawej ręki, „Standartenträger“. 15 naczyń starożytnych w barwach, — grp. XVIII.: 6 różnych naczyń. — grp. XXIII.: 6 małych waz z różnokolorową glazurą. — grp. XL.: różne kafle z ornamentyką. — Modele: ryby, pająka, grzybów; róg myśliwski, wachlarze i parasole chińskie; preparaty: jeża, gołębiarza, puszczyka, myszołowa i płomykówki. — 12 kartonów różnych roślin.

Przybory: Sztelarz drutowy i 4 sztelarze do małych modeli.

II. Dział dla rysunków technicznych: Wzory: Bischoff-Meyer: Architektonische Formenlehre. Lpzg. — Hampel: Gar-

tenbeete u. Gruppen; Gärtnerische Schmuckplätze; Teppichgärtnerie; 150 kleine Gärten. Berlin. — Hortig: Zeichenschlüssel für Ingenieur. Lpzg. — Lang: Grundrisse hervor. Baudenkmäler. Wien. — Maier: Schriftensammlung für Techniker. Ravensburg. — Meyer: Der Bau hölzerner Treppen. Lpzg. — Militargeograph. Inst.: Technischer Teil der Instruct. für sämtliche militärische Landesarm. — Portativer Zeichenschlüssel. Wien. — Schäfer: Architektonische Skizierübungen. Lpzg.

Podręczniki: Aster: Villen u. Familienhäuser. Lpzg. — Biscan: Die Wechselstrommaschinen. Lpzg. — Feucht: Die Bäume u. Streicher unserer Wälder. Stuttgart. — Glogau: Vorgarten u. Balkonausschm. Hannover. — Günther: Telegraphie u. Telephonie. Stuttgart. — Jamróiewicz-Strutyński: Geom. pogląd. stop. niższ. Lwów. — Knapp: Die Eisenkonstruktionen. Lpzg. — Lange-Stahn: Gartengestaltung der Neuzeit. Lpzg. — Meyer-Ries: Gartentechnik. Lpzg. — Schelle: Die Blumengärten. Stuttgart. — Schubert: Landes Baukunde. Berlin. — Stahl: Moderne Kunstverglasung. Lpzg. — Suppantschitsch-Hordyński: Poglądowa nauka geom. kl. I. II. Lwów. (dar. Nakład.) — Podręcznik Geometrii na kl. IV. V. Lwów (dar. Nakład.) — Voigtländer: Farbige Künstlerphotographie. Lpzg. — Wegner: Der praktische Flugtechniker. — Rostock i. M. — Vorreiter: Der Luftfarth. München.

Czasopisma i wydaw. peryodyczne: Böttner: Der praktische Ratgeber 27. Jahrg. Frankfurt a. d. O. — Möser: Typographische Jahrbücher XXXIII. Bd. Lpzg. — Wachtl: Kamera-Kunst VIII. Jahrg. Wien.

Przyrządy i przybory. Tachimetr; 2 łąty miernicze składane, 6 tyczek mierniczych; 3 małe stoliki miernicze w tornistrach z busolami, celownicami, spec. szpilkami i t. p. przyborami. — 1 wielki stół mierniczy na metalowym statywie ze śrubami do nastawiania, z pionownikiem, kierownicą, busolą stolikową i libelą. — Kierownica z lunetą, węgielnica z przeziernikami i busolą, krzyż przyzmatyczny Bauernfeinda. — 2 modele busoli Bézarda z dioptrym do szybkiego oryentowania się. — Taśma 20 metr. — Kasetka inżynierska z przyborami; cyrkiel redukcyjny; 2 cyrkle drążkowe; 2 zwykłe pantografy; przyrząd do rysowania stałych lub zmiennie odległych paralelnych; przyrząd do punktowania, kreskowania. — 2 specjalne prece-

zyjne kątomierze, podziałki katastralne, metalowe i kartonowe oraz inne t. p. przybory.

X. Muzyka.

W ciągu roku szkolnego odegrała orkiestra następujące utwory :

Adam : Si jetais roi (uwertura). — *Auber* : Fra diavolo (uwertura). — *Beethoven* : Marsz turecki. — *Bellini* : Norma (uwertura). — *Balfes* : Cyganka (uwertura). — *Bizet* : Marsz z opery Carmen. — *Boccherini* : Menuet. — *Chopin* : Polonez A dur; — Polonez Es. — *Czajkowski* : Pieśń bez słów. — *Dellinger* : Don Caesar (marsz). — *Eilenberg* : Serenada, — Klein Kobold; Dożynki. — *Erviti* : Marsz torreadorów. — *Gaal* : Serenada. — *Gabriel Marie* : La cinquantaine. — *Grieg* : Pastuszek, marsz wieśniaków. — *Hayden* : Symphonie VII., Symph. XI. Symph. I. *Ivanovici* : La revue du bal (walc). — *Keler Bela* : Uwertura komiczna. — *Mendelsohn* : Marsz weselny. — *Moniuszko* : Tańce góralskie; — Halka (uwertura); — mazur z Halki; — Bajka (uwertura). — *Moszkowski* : Krakowiak. — *Neibig* : Na morzu (uwertura). — *Nowowiejski* : Marsz pretoryanów. — *Paderewski* : Melodya. — *Rossini* : Tancred (uvert.); — Semiramis (uwertura). — *Sebek* : Chór derwiszów. — *Strauss I* : Vivat academia (polka). — *Suppe* : Pique Dame (uwertura). — *Verdi* : Rigoletto (wyj.). *Wagner* : Bürgermeister (marsz); — Polonia (uwertura). — *Winterberg* : Generalsmarsch. — *Wroński* : Na studni (mazur).

Książki i czasopisma :

Tobiczyk Stef. i L. Zawarski : Dzieje muzyki. Lwów. — *Riemann* : Musikgeschichte in Beispielen. Leipzig. — *Schauberg Arnold* : Harmonielehre. Wien. — *Wetzel H.* : Elementartheorie der Methodik u. der musikalischen Formen.

Kwartalnik muzyczny. — *Musica sacra*. — *Die Musik*. — *Przegląd muzyczny*.

Kronika Zakładu *).

Rok szkolny rozpoczął się w sobotę dnia 2. września nabożeństwem: uroczystą Mszę św. odprawił X. Rektor Jan Słonkowski, egzortę wygłosił X. Władysław Wojtoń.

W dniach 16. i 17. września z powodu 25-lecia Zakładu odbył się liczny zjazd Chyrowiaków. Zaszczycili konwikt swoją obecnością, wśród wielu dostojnych gości, J. E. P. Namiestnik Dr. Michał Bobrzyński, J. E. Ks. Biskup Józef Pelczar, Najprz. Ks. Biskup Karol Fischer, J. W. P. Wiceprezydent c. k. R. S. k. Dr. Jan Dembowski i J. W. P. Radca Dworu Dr. Emanuel Dworski, inspektor Zakładu. Młodzież uczciła ten dzień pamiątkowy koncertem wokalnie-muzycznym i odegraniem Krasieńskiego „Irydyona“ (w skróc.).

Dnia 9. września i 20. listopada wzięła młodzież udział w nabożeństwie odprawionem za spokój duszy ś. p. Cesarzowej Elżbiety.

W dniach od 1—3. października odprawili uczniowie rekolekcyje pod kierunkiem X. Stanisława Sopucha (Superyora OO. Jezuitów ze Lwowa) i X. Władysława Wojtonia.

Imieniny Najjaśniejszego Pana obchodził Zakład uroczystem nabożeństwem dnia 4. października.

Dnia 12. listopada odegrała młodzież Zakładu obraz historyczny Szujskiego p. n. „Długosz i Kallimach.“

Dnia 19. listopada obchodził Zakład uroczystość święto Patrona młodzieży, św. Stanisława Kostki.

Dnia 8. grudnia wziął cały Zakład udział w akademii, urządzonej przez kongregację Maryańską konwiktów ku czci Niepokalanej Boga-Rodzicy.

Dnia 19. lutego odegrała młodzież Zakładu poemat dramatyczny Szujskiego „Twardowski“, a na drugi dzień komedję M. Gogoła „Rewizor z Petersburga.“

Dnia 19. marca święto Patrona Zakładu, oraz uroczysty obchód jubileuszu Z. Krasieńskiego. Rano uroczyste nabożeństwo odprawił Najprzew. ks. Infułat Jakób Federkiewicz, kaza-

*) Życie szkolne i konwiktowe opisane szczegółowo przez samych uczniów podaje kronika konwiktowa, umieszczona w „Kwartalniku Chyrowskim“, wychodzącym rok 20-ty.

nie wygłosił ks. kanonik Józef Watulewicz. Wieczorem uczniowie dali koncert muzyczny i odegrali kilka scen z „Nieboskiej Komedyi.“

W dniach 19. 20. 21. kwietnia kl. VIII. w celu przygotowania się do obioru stanu odprawiła rekolekcyje pod przewodnictwem X. Dyrektora.

W rocznicę konstytucyi d. 3. maja wziął cały Zakład udział w nabożeństwie, po którym odśpiewano „Boże coś Polskę.“ Po południu poświęcono na najwyższem wzgórzu obok Zakładu ustawiony krzyż dębowy na pamiątkę konst. 3. maja i rocznicy 300-tnej W. X. Piotra Skargi.

Dnia 13, 14. 15. maja odbywał się piśmienny egzamin dojrzałości.

Dnia 19. maja z rąk Najprzew. X. Biskupa Karola Fischera otrzymali najmłodszy uczniowie I. Komunię św., a starsi, z klas II. i III. przeważnie, sakrament Bierzmowania. Wieczorem tego dnia odegrała młodzież Zakładu „Ptaki“ Arystofanesa.

Dnia 21. maja młodzież całego Zakładu miała wspólną majówkę w lasach starzawskich.

Ustny egzamin dojrzałości odbywał się pod przewodnictwem JWP. Rady Dworu Dra. E. Dworskiego od 3—7. czerwca, a od 8—11. czerwca pod przewodnictwem W. P. delegata, Dyrektora Franciszka Xaw. Kusia z Przemyśla.

Dnia 11. czerwca na sali popisowej rozdano abiturjentom świadectwa; poczem przedmowę pożegnalną wypowiedział X. Rektor J. Słonkowski, a ze strony maturzystów abiturjent Józef Pragłowski.

Dnia 6. czerwca młodzież Zakładu z kapelą i chórem wzięła udział w procesyi parafialnej Bożego Ciała.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego odbyło się dnia 26. czerwca; po południu w obecności całego grona nauczycielskiego odczytano klasyfikację, uczniom wzorowym rozdano nagrody, poczem odbyło się dziękczynne nabożeństwo.

Wynik egzaminu dojrzałości przy końcu roku szkolnego 1911/12.

Do egzaminu dojrzałości zgłosiło się uczniów . . .	46
Uznano za dojrzałych z odznaczeniem . . .	15
„ „ „ jednomyślnie . . .	30
„ „ „ większością głosów . . .	1
Razem	46

Świadectwo dojrzałości otrzymali:

1. Andrasz Józef (z odznaczeniem)
2. Axentowicz Filip
3. Bieda Jan
4. Biliński Władysław
5. Błaszczyk Władysław (z odznaczeniem)
6. Chobrzyński Stanisław
7. Choynowski Witold
8. Czauderna Tadeusz (z odznaczeniem)
9. Deskur Jan (z odznaczeniem)
10. Domański Zygmunt
11. Dorda Jan (z odznaczeniem)
12. Dunikowski Stanisław
13. Filip Stanisław
14. Gluziński Lech
15. Górkiewicz Stanisław
16. Gromnicki Kazimierz
17. Hinzinger Gustaw
18. Hobot Leon
19. Horodyński Eustachy
20. Jakubowski Henryk
21. Kieszkowski Kazimierz
22. Korecki Eugeniusz (z odznaczeniem)
23. Korzeniowski Władysław
24. Krzyszkowski Tadeusz
25. Lachiewicz Tadeusz
26. Lasek Jan

27. Ledwos Jan
 28. Linderski Henryk
 29. Lubaczewski Jan
 30. Łobodziński Stanisław
 31. Macios Stanisław (z odznaczeniem)
 32. Majcher Walenty (z odznaczeniem)
 33. Niewiadomski Stanisław
 34. Piątek Stanisław
 35. Pożakowski Wiesław
 36. Pragłowski Józef (z odznaczeniem)
 57. Prokuski Walenty (z odznaczeniem)
 38. Schnür-Pepłowski Leon (z odznaczeniem)
 39. Hr. Sołtan Bohdan (z odznaczeniem)
 40. Starosolski Michał
 41. Starowieyski Ludwik (z odznaczeniem)
 42. Strzelecki Tadeusz
 43. Ks. Wongl Świdrygiełło-Świdorski Władysław
 44. Turbak Piotr (z odznaczeniem)
 45. Zbiegień Franciszek (z odznaczeniem)
 46. Zbiegień Tadeusz
-

Ogłoszenie.

Uczniowie nowo do zakładu wstępujący mają przedłożyć:
a) metrykę chrztu, b) świadectwo szkolne tego zakładu, w którym przedtem pobierali naukę, z potwierdzeniem, że mogą być przyjęci do innego zakładu; c) świadectwo rewałcynacyi, odbytej w roku poprzedzającym wstąpienie do szkoły.

Egzamina wstępne do I. klasy odbywać się będą w dniu 3. września. Egzamin wstępny rozstrzyga stanowczo o przyjęciu lub nieprzyjęciu ucznia do I. klasy, a powtórzenie tego egzaminu ani w tym samym ani w innym zakładzie nie jest dozwolone.

Egzamina wstępne do innych klas i egzamina poprawcze odbywać się będą dnia 3—6 września.

Rok szkolny rozpoczyna się dnia 4. września nabożeństwem wstępnem, w którym wszyscy uczniowie wspólnie i bez wyjątku udział wziąć mają.

W Bąkowicach pod Chyrowem dnia 27. czerwca 1912.

Dyrektor.

c)

18

8

—

2

4

2

8

1

2

5



Klasa VIII. chłubnie uzdolniony;

Bohdan Sohan.

dotąd str. 50.

Podoleński Stanisław: gosp. kl. I. publ.; uczył jęz. niem. w I. publ., II. publ. III. b.; nauk przyr. II. publ. i przyw.; jęz. polsk. w I. publ.; godz. tyg. 20.

2. Pieczęcie Jezuitów w Polsce. (Die Siegel der PP. Jesuiten im ehem. Königreich Polen).

napisał Kazimierz Konopka T. J.

Uczniowi
a) metrykę ch
rym przedtem
przyjęci do in
bytej w roku

Egzamin
3. września. i
ciu lub niepr.
egzaminu ani
dozwolone.

Egzamin
odbywać się i
Rok szk
stwem wstęp
wyjątku udzi

W Bąko

Sprostowanie.

Klasa IVa. uzdolniony:

Wenzel Juliusz (na ogół).

Klasa IVb. uzdolniony:

Adamski Stanisław (na ogół).

Klasa VI. uzdolniony:

Kryiko Mikołaj.

Uczni
a) metrykę
rym przedtę
przyjęci do
bytej w rok
Egzan
3. września
ciu lub nie
egzaminu a
dozwolone.

Egzan
odbywać się
Rok s
stwem wstęp
wyjątku udz

W Bq,

Klasa przygotowawcza.

I. Liczba.	b)	c)	3. Według języka ojczystego	b)	c)
Z początkiem roku szk. 1911/12 przyjęto	—	16	Mówiących po polsku	4	18
W ciągu roku szk. przybyło	4	5	4. Według wyznania religijnego		
W ogóle zatem przyjęto w r. szk. 1911/12	4	21	Katolików obrządku łacińskiego	4	18
W ciągu roku szk. opuściło zakład	—	3	5. Wiek uczniów.		
Z końcem roku szkol. 1911/12 było	4	18	8 lat ukończyło	1	—
Razem	4	18	9 „ „	3	—
2. Według miejsca urodzenia.			10 „ „	—	12
Z Galicyi i W. Ks. Krak.	3	14	11 „ „	—	4
Z Król. Polskiego	1	3	12 „ „	—	2
Z Rosyi	—	1	Razem	4	18
Razem	4	18	5. Przedmioty nadobowiązkowe.		
			Język francuski	1	1
			„ rosyjski	—	2
			Muzyka	—	5

	KLASA			
	I. publ.	I. pryw.	II. publ.	II. pryw.
1. Liczba.				
Z końcem roku szkolnego 1910/11	30	29	33	32
Z początkiem roku szkolnego 1911/12 przyjęto	36	33	36	35
W ciągu roku szkolnego przybyło	5	3	5	3
Wogóle zatem przyjęto w roku szkolnym 1911/12	41	36	41	38
W ciągu roku szkolnego opuściło zakład	4	3	3	3
Z końcem roku szkolnego 1911/12 było	37	33	38	35
2. Według miejsca urodzenia było:				
Z Austrii	1	—	2	—
Z Galicyi i W. Ks. Krakowskiego	33	21	28	22
Z Bukowiny	—	—	3	—
Ze Styrii	—	—	—	—
Z Moraw	—	—	1	—
Ze Śląska austriackiego	—	—	—	1
Z Bośni	—	—	—	—
Z Królestwa Polskiego i prowincyi zabranych	3	11	4	11
Z Rosyi	—	1	—	—
Z W. Ks. Poznańskiego	—	—	—	1
Ze Śląska pruskiego	—	—	—	—
Z Westfalii	—	—	—	—
Z Anglii	—	—	—	—
Razem	37	33	38	35
3. Według języka:				
Mówiących po polsku	37	33	38	35
„ „ ruskim	—	—	—	—
Razem	37	33	38	35
4. Według wieku z końcem roku szkolnego:				
10 lat ukończyło	6	5	—	—
11 „ „	16	15	7	2
12 „ „	12	8	16	17
13 „ „	3	4	12	10
14 „ „	—	1	3	5
15 „ „	—	—	—	1
16 „ „	—	—	—	—
17 „ „	—	—	—	—
18 „ „	—	—	—	—
19 „ „	—	—	—	—
20 „ „	—	—	—	—
21 „ „	—	—	—	—
22 „ „	—	—	—	—
23 „ „	—	—	—	—
24 „ „	—	—	—	—
25 „ „	—	—	—	—
26 „ „	—	—	—	—
27 „ „	—	—	—	—
Razem	37	33	38	35
5. Według wyznania religijnego:				
Katolików obrządku łacińskiego	35	33	34	35
„ „ greckiego	1	—	2	—
„ „ ormiańskiego	1	—	2	—
Razem	37	33	38	35

UCZNIÓW

K L A S A											Razem	
IIIa.	IIIb.	IVa.	IVb.	Va.	Vb.	VIa.	VIIb.	VIIa.	VIIIb.	a VIIIb.		
36	38	37	30	48		22	23	29	27	26	24	473
34	30	35	34	30	32	46		28	28	47		484
2	4	—	—	1	1	1		—	3	—		28
36	34	35	34	31	33	47		28	31	47		512
3	3	3	2	3	2	7		5	4	—		45
33	31	32	32	28	31	40		23	27	47		467
—	1	1	—	—	—	—		—	—	—		5
27	22	26	22	21	23	36		18	20	41		360
1	—	2	—	—	1	1		1	—	—		9
1	—	—	—	—	—	—		—	—	—		1
—	—	—	—	—	—	1		—	1	—		3
—	—	—	—	1	—	—		—	—	—		2
—	—	—	—	—	—	—		1	1	2		4
4	6	2	9	6	6	2		3	4	3		74
—	—	1	1	—	1	—		—	1	—		5
—	—	—	—	—	—	—		—	—	—		1
—	1	—	—	—	—	—		—	—	—		1
—	1	—	—	—	—	—		—	—	—		1
—	—	—	—	—	—	—		—	—	1		1
33	31	32	32	28	31	40		23	27	47		467
33	31	32	31	26	29	39		23	27	46		460
—	—	—	1	2	2	1		—	—	1		7
33	31	32	32	28	31	40		23	27	47		467
—	—	—	—	—	—	—		—	—	—		11
—	—	—	—	—	—	—		—	—	—		40
3	3	—	—	—	—	—		—	—	—		59
13	14	2	5	—	—	—		—	—	—		63
13	11	17	14	1	3	—		—	—	—		68
4	3	8	9	16	14	12		—	—	—		67
—	—	5	4	7	7	20		6	2	—		51
—	—	—	—	4	5	6		6	13	5		39
—	—	—	—	—	1	2		5	5	15		28
—	—	—	—	—	1	—		—	3	8		12
—	—	—	—	—	—	—		3	—	6		9
—	—	—	—	—	—	—		—	3	3		3
—	—	—	—	—	—	—		3	3	3		9
—	—	—	—	—	—	—		—	1	4		5
—	—	—	—	—	—	—		—	—	2		2
—	—	—	—	—	—	—		—	—	—		—
—	—	—	—	—	—	—		—	—	—		—
—	—	—	—	—	—	—		—	—	1		1
33	31	32	32	28	31	40		23	27	47		467
31	29	29	30	26	26	37		22	27	46		440
1	2	2	2	2	4	3		1	—	1		21
1	—	1	—	—	1	—		—	—	—		6
33	31	32	32	28	31	40		23	27	47		467

KLASA

6. Przedmioty nadobowiązkowe:

	KLASA			
	I. publ.	I. pryw.	II. publ.	II. pryw.
Język ruski	—	2	1	1
„ francuski	7	14	14	15
„ rosyjski	2	7	2	10
„ angielski	—	—	—	—
Dzieje ojczyste	—	—	—	—
Rysunki odręczne	8*	7*	12*	9*
„ geometryczne	—	—	—	—
Geometria wykreslna	—	—	—	—
Muzyka	9	7	10	9
Stenografia	—	—	—	—
Kaligrafia	—	—	38	35
Śpiew	5	—	9	4
Szermierka	—	—	—	—
Ćwiczenia z fizyki i chemii	—	—	—	—

7. Stypendya:

1) Z fund. śp. ze Stojowskich Kurdwanowskiej	1 po 520 K	1	—	—	—
2) „ „ Jana Żurakowskiego	1 „ 525 „	—	—	—	—
3) „ „ Tomasza Saramy	1 „ 320 „	—	1	—	—
4) „ Mikołaja Potockiego	1 „ 315 „	—	—	—	—
5) „ im. Jana Szeptyckiego	1 „ 360 „	—	—	—	—
6) „ śp. Alex. Egierskiego	1 „ 600 „	—	—	—	—
7) „ im. Stanisł. Ładońskiego	1 „ 540 „	—	—	—	—
8) „ „ Macierzy polskiej	1 „ 300 „	—	—	—	—
9) „ „ A. hr. Gołuchowskiego	1 „ 250 „	—	—	—	—
10) „ śp. Marka Matczyńskiego	1 „ 315 „	—	—	—	—
11) „ „ Samuela Głowińskiego	1 „ 315 „	—	—	—	—
12) „ „ Marcel. Stupnickiego	2 „ 400 „	—	—	—	—
13) „ „ Felixa Ant. hr. Łosia	1 „ 420 „	—	—	—	—

8. Klasyfikacya.

a) Uzupelnienie klasyfikacyi za II. półr. r. szk. 1910/11.

Pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu	—	2	—	1
Egzamin ten złożyło	—	2	—	1
Ostateczny wynik klasyfikacyi za II. półr. r. 1911/12.				
Uznano za chlubnie uzdolnionych	9	2	7	5
„ „ uzdolnionych	14	18	13	14
„ „ „ na ogół	3	5	11	2
„ „ nieuzdolnionych	4	3	2	7
Nie klasyfikowano	—	1	—	4
Razem	30	29	33	32

b) Klasyfikacya za rok szkolny 1911/12.

Uznano za chlubnie uzdolnionych	8	4	10	6
„ „ uzdolnionych	18	18	20	20
„ „ „ na ogół	10	3	7	4
„ „ nieuzdolnionych	1	2	—	3
Pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu	—	1	1	—
Nie klasyfikowano	—	5	—	2
Razem	37	33	38	35

* Prócz lekcyi obowiązkowych.

K L A S A											Razem
IIIa.	IIIb.	IVa.	IVb.	Va.	Vb.	Vla.	Vlb.	VIIa.	VIIb.	a. VIII _b .	
—	—	—	1	—	3	1	1	1	—	11	
8	12	13	15	6	12	16	1	4	4	141	
2	4	1	8	6	6	1	1	1	1	52	
3	1	4	2	3	2	5	1	2	3	26	
—	—	32	32	—	—	40	23	27	47	201	
16	13	12	11	14	11	9	5	7	9	143	
5	5	7	8	6	3	5	2	4	4	49	
—	—	—	—	1	—	1	—	1	1	4	
11	10	11	13	5	12	10	3	5	11	126	
—	—	2	4	10	8	8	3	4	5	44	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	72	
6	4	2	—	—	6	6	2	6	6	56	
—	—	—	1	2	—	—	3	—	3	9	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	22	22	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	
—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	
—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	
—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	
—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	
—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	
—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1	
—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	
—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	
—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	2	
—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	
1	1	—	—	6	—	1	4	1	5	27	
1	1	—	—	6	—	1	4	1	5	27	
3	4	4	3	6	—	4	3	4	3	64	
23	22	22	21	37	—	15	20	20	20	302	
4	4	6	7	—	—	—	—	—	—	42	
3	7	4	8	5	—	3	—	4	4	54	
3	1	1	—	—	—	—	—	1	—	11	
36	38	37	39	48	—	22	23	29	27	26 24	473
8	7	4	3	7	2	7	—	6	5	12	89
21	21	21	20	18	23	30	—	14	21	34	299
2	2	5	6	—	—	—	—	—	—	—	39
2	1	1	2	1	3	2	—	1	1	—	20
—	—	—	1	2	2	1	—	2	—	1	11
—	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	9
33	31	32	32	28	31	40	—	23	27	47	467

KLASYFIKACYA.

KLASA I.

Chlubnie uzdolnieni:

Korzenlowski Stanisław
Majewski Jan
Pałkowski Stanisław
Perucki Stanisław

Pisowicz Jan
Skurawicz Jan
Wiskita Włodzimierz
Zerygiewicz Józef

Uzdolnieni :

Chawunka Roman
Chrzanowski Wojciech (na ogół)
Engländer Artur
Fella Edmund (na ogół)
Grzybowski Jan
Hołyński Stanisław
Januskiewicz August
Jun Ottokar
Jung Grzegorz
Kirchmayer Stanisław
Knaur Tadeusz
Łękawa Adam
Malion Henryk
Pieniążek Tadeusz (na ogół)

Pietraszkiewicz Antoni
Podoski Łucyan (na ogół)
Sobolewski Stanisław (na ogół)
Sochacki Tadeusz
Stojowski Adam (na ogół)
Stroński Stefan
Styfi Jan (na ogół)
Surówka Zbigniew
Szczepański Eugeniusz
Szydłowski Tadeusz (na ogół)
Tatarczyk Feliks
Tyszkowski Józef (na ogół)
Ustrzycki Alfred
Ustrzycki Julian (na ogół)

Za nieuzdolnionego uznano jednego ucznia.

PRYWATYŚCI KLASY I.

Chlubnie uzdolnieni :

Barycki Romuald
Borkowski Stanisław

Daszewski Henryk
Zawilski Jerzy

Uzdolnieni :

Bernatt Tadeusz
Dmitrowicz Joachim (na ogół)
Godlewski Maryan
Kąkolewski Tadeusz

Kessel Zygmunt
Koczykiewicz Michał
Kuhl Leonard
Kupka Stanisław

Liniewicz Zygmunt
 Łączyński Antoni
 Maćkiewicz Franciszek (na ogół)
 Marszałkiewicz Wiktor
 Nowicki Kazimierz
 Rozwadowski Rafał

Siedlecki Władysław
 Słomczewski Kazimierz
 Sroczyński Władysław
 Szulc Przemysław
 Wallisch Henryk
 Zieliński Zygmunt

Żytek Henryk (na ogół)

Do egzaminu poprawczego przeznaczono jednego ucznia, do egzaminu uzupełniającego jednego ucznia; za nieuzdolnionych uznano dwu uczniów; nieklasyfikowano czterech uczniów.

KLASA II.

Chlubnie uzdolnieni:

Bażant Tadeusz
 Dobiecki Adam
 Gątecki Jerzy
 Grandowski Zygmunt
 Hordziejewski Roman

Hornung Marian
 Piątkiewicz Witold
 Podwyszyński Eugeniusz
 Solecki Stanisław
 Urban Jarosław

Uzdolnieni:

Bensdorff Alfred
 Bohosiewicz Jan
 Bohosiewicz Jerzy (na ogół)
 Bukowczyk Kazimierz
 Caldera Franciszek (na ogół)
 Krzesimowski Jan
 Lewiński Władysław
 Link Tadeusz
 Łuszczkiewicz Antoni
 Piekło Mieczysław
 Ciszka Tadeusz
 Godzieliński Zygmunt (na ogół)
 Grąbczewski Aleksander (na ogół)

Grissbach Franciszek
 Jaruzelski Zbigniew
 Korwin Mikołaj (na ogół)
 Kościuk Antoni
 Kraupe Antoni
 Pohorecki Adam (na ogół)
 Prochner Julian (na ogół)
 Proń Eryk
 Przyłęcki Tadeusz
 Skalski Zbigniew
 Spero Aleksander
 Strzelecki Kazimierz
 Strzelecki Stanisław

Wolaniecki Franciszek

Za nieuzdolnionego uznano jednego ucznia.

PRYWATYŚCI KLASY II.

Chlubnie uzdolnieni:

Bernatt Janusz
 Bernatt Stanisław
 Gottwald Michał

Jeziński Wiesław
 Laskowski Adrian
 Markiewicz Józef

Uzdolnieni :

Czarkowski Zygmunt
 Frydrych Ludwik (na ogół)
 Heine Lucyan
 Hryniewiecki Zbigniew (na ogół)
 Koralkiewicz Zbigniew
 Kurowski Bolesław
 Lesikowski Witold
 Lewakowski Ignacy
 Łęgosz Waleryan
 Marcinkowski Franciszek
 Morelowski Teofil
 Mück Jan (na ogół)

Nowicki Wincenty
 Olszanik Stanisław
 Otwinowski Stanisław
 Rehman Jan
 Sroczyński Adam
 Sokulski Stanisław
 Szczepański Maryan
 Szczerski Maryan
 Ubysz Władysław
 Welman Jan
 Witkiewicz Jan
 Witkowski Witold (na ogół)

Za nieuzdolnionych uznano trzech uczniów; nieklasyfikowano dwu uczniów.

KLASA III. A.*Chlubnie uzdolnieni :*

Birkenmajer Wincenty
 Hordliczka Tadeusz
 Linderski Maryan
 Sikociński Adam

Sołtan Adam
 Trznadel Stanisław
 Wartanowicz Maryan
 Wędrychowski Leonard

Uzdolnieni :

Barszczewski Antoni (na ogół)
 Biberstein-Błoński Jan
 Dietze Wiktor
 Dmitrowicz Roman
 Dudziński Władysław
 Elektrowicz Stefan
 Fritz Czesław
 Jordan Kazimierz
 Kowalczyk Feliks
 Matkowski-Bardziejowicz Kamil
 Miszke Maryan

Opolski Antoni
 Rewucki Konstanty
 Rutkowski Kazimierz
 Scott Jerzy
 Smólski Stanisław
 Szydłowski Zygmunt
 Tabaczyński Artur
 Tabaczyński Kamil
 Wajda Stanisław
 Włodzimirski Eustachy
 Woliński Mieczysław (na ogół)

Wyspiański Mieczysław

Za nieuzdolnionych uznano dwu uczniów.

KLASA III. B.*Chlubnie uzdolnieni :*

Bujnowski Roman
 Kornelia Maryan
 Majewski Andrzej

Rostworowski Andrzej
 Younga Jerzy
 Zawadzki Cyryjan

Zawadzki Tadeusz

Uzdolnieni :

Biesiadecki Jan (na ogół)
 Chyc Andrzej
 Hermanowski Mieczysław
 Hernich Kazimierz
 Kalkstein Jerzy
 Kopecki Adam
 Kurpisz Kazimierz
 Lebedowicz Emilian
 Lesikowski Józef
 Lewakowski Jakób
 Łoś Maryan (na ogół)

Mosiewicz Zdzisław
 Niemasz Edmund
 Nowak Tadeusz
 Ostrowski Włodzimierz
 Paluszyński Radosław
 Scherer Leon
 Schindler Władysław
 Skarzyński Witold
 Strowski Tadeusz
 Szafrucki Zdzisław
 Szłapa Mieczysław

Zabierzański Łucyan

Za nieuzdolnionego uznano jednego ucznia.

KLASA IV. A.

Chlubnie uzdolnieni :

Albert Kazimierz
Kamleński Karol

Wasilkowski Franciszek
Wyszyński Juliusz

Uzdolnieni :

Biesiadowski Waław
 Bochenek Władysław
 Buchwald Piotr
 Chwalibóg Jan (na ogół)
 Chwalibóg Stanisław
 Czechowicz Konstanty (na ogół)
 Franków Mateusz
 Hohendorff Józef
 Hołyński Tadeusz
 Kopff Leon
 Massar Wilhelm
 Merson Roman

Mokrzycki Stanisław
 Nowierski Jan
 Pieniążek Jacek
 Potocki Aleksander
 Pragłowski Leon
 Rodzynkiewicz Artur (na ogół)
 Świeżykowski Aleksander
 Tyszkowski Adam
 Urban Stefan
 Wartanowicz Józef
 Witkiewicz Franciszek
 Witkowski Ludwik

Wojciechowski Józef (na ogół)

Za nieuzdolnionego uznano jednego ucznia, nie klasyfikowano jednego ucznia.

KLASA IV. B.

Chlubnie uzdolnieni :

Czykaluk Jerzy

Kuhl Karol

Łaskowski Heliodor

Uzdolnieni :

Bronikowski Stanisław
 Czerniawski Artur
 Filipowicz Tadeusz
 Hirszel Ignacy

Ignaszewski Jan
 Kielar Aleksander (na ogół)
 Kulczyński Stanisław
 Lachawiec Stanisław

Ładomirski Stanisław
 Maciejowski Mieczysław
 Majewski Zenon (na ogół)
 Marcinkiewicz Stanisław
 Markiewicz Tadeusz (na ogół)
 Mozdyniewicz Józef (na ogół)
 Mück Wilhelm
 Obertyński Janusz

Rozen Czesław
 Rylski Wit
 Sawicki Kazimierz
 Sękowski Romuald
 Szczepański Michał
 Szłapa Jerzy
 Więckowski Paschalis
 Witkiewicz Adam (na ogół)

Zoglauer Roman

Za nieuzdolnionych uznano dwu uczniów; do egzaminu poprawczego przeznaczono jednego ucznia.

KLASA V. A.

Chlubnie uzdolnieni:

Czerkiewicz Władysław
 Korwin Maciej
 Liwicki Rydzard

Poniński Lucyan
 Toepfer Kazimierz
 Wacklanin Paweł

Włodzimirski Janusz

Uzdolnieni:

Baurowicz Aleksander
 Choynowski Bronisław
 Cieszewski Maryan
 Deskur Jerzy
 Girzejowski Władysław
 Głęboccki Jan
 Gołębski Stefan
 Górkiewicz Henryk
 Gromnicki Antoni

Karczewski Władysław
 Kicki Ludwik
 Liniewicz Antoni
 Mlcoch Władysław
 Mossor Jerzy
 Pawlikowski Julian
 Pilecki Jerzy
 Sobol Antoni
 Zieliński Stanisław

Do egzaminu poprawczego przeznaczono dwu uczniów; za nieuzdolnionych uznano jednego ucznia.

KLASA V B.

Chlubnie uzdolnieni:

Birkenmajer Józef

Klakurka Antoni

Uzdolnieni:

Androchowicz Roman
 Bogusz Ludwik
 Bojółka Bronisław
 Czerniawski Kazimierz
 Dębicki Zygmunt
 Hornung Mirosław
 Korycki Karol
 Krzyżanowski Włodzimierz
 Kwiatkowski Józef

Łucki Jan
 Maratt Tadeusz
 Marcisiewicz Władysław
 Mikułowski Stanisław
 Ochocki Leszek
 Pawłowicz Jerzy
 Polański Jan
 Riedl Adam
 Schindler Franciszek

Schneider Juliusz
Sobol Wacław

Stephan Juliusz
Świejkowski Stefan

Ukraiński Teofil

Do egzaminu poprawczego przeznaczono dwu uczniów; do uzupełniającego egzaminu poprawczego przeznaczono jednego ucznia; za nieuczelnionych uznano trzech uczniów.

KLASA VI.

Chlubnie uzdolnieni :

Graff Tadeusz
Kowalski Tadeusz
Maniewski Roman

Ostrowski Jerzy
Stoklasa Tadeusz
Świoławski Tomasz

Zabrocki Karol

Uzdolnieni :

Armółowicz Józef
Bauman Jerzy
Braunek Teodor
Byszewski Adam
Gołębski Konstanty
Górski Tadeusz
Heyda Kazimierz
Ignatowicz Kazimierz
Kałuski Jerzy
Kirchmayer Jerzy
Kobak Alfred
Kozłowski Jan
Kucharski Antoni
Laskowski Zygmunt

Lewicki Aleksander
Łubkowski Juliusz
Michalski Zdzisław
Myszkowski Tadeusz
Pawłowski Zbigniew
Paygert Włodzimierz
Piątkiewicz Stanisław
Richtmann Wilhelm
Siedlecki Tytus
Smalawski Adam
Strzelecki Józef
Treter Tadeusz
Wachnianin Jerzy
Wallisch Józef

Wojciechowski Feliks

Do egzaminu poprawczego przeznaczono jednego ucznia; za nieuczelnionych uznano dwu uczniów

KLASA VII A.

Chlubnie uzdolnieni :

Fertsch Jan
Lubaszewski Tadeusz
Łubkowski Adam

Opiola Ignacy
Semkowski Ludwik
Wilusz Antoni

Uzdolnieni :

Bednarczyk Józef
Drużbacki Mikołaj
Groblewski Zygmunt
Kopecki Stefan
Matlak Michał
Męciński Franciszek
Niewiadomski Jerzy

Pieniążek Karol
Podlaszecki Mikołaj
Robel Wiktor
Schabenbeck Karol
Schultis Stanisław
Skiba Wincenty
Stankiewicz Leon

Do egzaminu poprawczego przeznaczono jednego ucznia; za nieuczelnionych uznano dwu uczniów.

KLASA VII B.

Chlubnie uzdolnieni :

Kotarski Władysław
Maciątek Stanisław

Maciejowski Tadeusz
Siwek Paweł
Świeżawski Stanisław

Uzdolnieni :

Birkenmajer Roman
Chwalibóg Mieczysław
Cieszewski Zbigniew
Czerkiewicz Stanisław
Gądek Antoni
Gołębski Marcei
Karczewski Zbigniew
Len Stanisław
Ledóchowski Antoni
Lewiński Stanisław

Łubkowski Stefan
Majewski Emilian
Miczynski Zygmunt
Olszański Kazimierz
Osostowicz Józef
Rudnicki Jan
Smutny Tadeusz
Waligóra Jan
Wallner Jan
Witkowski Antoni

Wojnarski Witold

Za **nieuzdolnionego** uznano jednego ucznia.

KLASA VIII.

Chlubnie uzdolnieni :

Andrasz Józef
Błaszczak Józef
Dorda Jan
Korecki Eugeniusz
Macios Stanisław

Majcher Walenty
Prąglowski Józef
Prokuski Walenty
Schnir-Peptowski Leon
Starowiejski Ludwik

Turbak Piotr

Uzdolnieni :

Axentowicz Filip
Bieda Jan
Biliński Władysław
Chobrzyński Stanisław
Choynowski Witold
Czauderna Tadeusz
Deskur Jan
Domański Zygmunt
Dunikowski Stanisław
Filip Stanisław
Głuziński Lech
Górkiewicz Stanisław
Gromnicki Kazimierz
Hinzinger Gustaw
Hobot Leon
Horodyński Eustachy
Jakubowski Henryk

Kieszkowski Kazimierz
Korzeniowski Władysław
Krzyszkowski Tadeusz
Lachiewicz Tadeusz
Lasek Jan
Ledwos Jan
Linderski Henryk
Lubaczewski Jan
Łobodziński Stanisław
Niewiadomski Stanisław
Piątek Stanisław
Pożakowski Wiesław
Starosolski Michał
Strzelecki Tadeusz
Ks. Świdrygiełło-Świdzki Wład.
Zbiegień Franciszek
Zbiegień Tadeusz

Do egzaminu poprawczego przeznaczono jednego ucznia.